EGZEMPLARZ OBOWIĄZKOWY
WBP w Kielcach
ob 722/97

Echo Dnia

WYDANIE KIELECKIE 2

Środa, 8 stycznia 1997 r. Nr 6 (6233) Cena 60 groszy

W NUMERZE: Radomski marsz milczenia - strona 5

Połamane ręce, nogi, kręgosłupy

Wielka poślizgowa

Rekordową liczbę pacjentów z połamanymi rękami i nogami po upadkach na śliskich chodnikach i jezdniach przyjęły wczoraj szpitale naszego województwa. Kieleckie pogotowie wyjeżdżało bez przerwy do osób z poważnymi urazami. Chirurgiczna izba przyjęć na Czarnowie w godzinach popołudniowych opatrzyła kilkanaście złamań.

W niektórych szpitalach brakuje już zaopatrzenia ortopedycznego. Po odszkodowania do ubezpieczalni zgłosiło się od początku zimy więcej osób niż w tym samym okresie roku poprzedniego.

- W pierwszych dniach opadów śniegu liczba urazów wzrasta o sto procent - twierdzi starszy asystent na oddziale ortopedii szpitala w Skarżysku Zbylut Lewicki. - Taka sytuacja powtarza się co roku. Nieostrożni przechodnie łamią zazwyczaj kości przedramienia i szyjki kości udowej.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Fot. A. Piekarski

Ordynator Oddziału Ortopedii i Chirurgii Pourazowej szpitala na Czarnowie dr Michał Pańka przy pacjencie ze Słopca.

Śledztwo w sprawie zabójstwa taksówkarza umorzone

Czekają na przypadek

Konecka Prokuratura Rejonowa umorzyła dochodzenie w sprawie zabójstwa kieleckiego taksówkarza, którego zwłoki znaleziono pod koniec września w okolicy Końskich.

Jak twierdzi zastępca prokuratora rejonowego Mirosław Kacprzyk, nie udało się ustalić miejsca zabójstwa - wiadomo tylko, że nie dokonano tego tam, gdzie znaleziono ciało.

Kilkadziesiąt ekspertyz kryminalnych nie wniosło niczego do śledztwa. Ich wyniki mogą być przydatne dopiero wtedy, gdy wytypowany będzie domniemany zabójca.

- Teraz możemy jedynie liczyć na przypadek, który pomoże wykryć mordercę - podsumował sprawę prokurator.

/MiK/

W Busku niczym w Lourdes

CUD U WÓD!!!

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przedłużył umowę z buskimi sanatoriami na prowadzenie wczesnej rehabilitacji leczniczej dla chorych ubiegających się o stałe świadczenia rentowe. Powodem są cudowne wręcz efekty diagnozowania i leczenia w Busku.

- Jak wynika z dokumentacji medycznej opracowywanej przez naszych lekarzy specjalistów - mówi dyrektor sanatorium „Nida" Zdzisław Dudek - ponad 70 procent chorych, którzy skorzystali z turnusów wczesnej rehabilitacji wyjechało z Buska w znakomitej kondycji fizycznej. Pozostałe 30 procent będzie mogło ubiegać się o zmianę profilu zatrudnienia, a jedynie znikomy procent otrzyma stałe renty. Ostateczne decyzje podejmą oczywiście komisje ds. inwalidztwa i zatrudnienia w miejscu zamieszkania chorych. Można zatem stwierdzić, że buskie wody lecznicze „czynią cuda".

- W „Nidzie" kompleksowo diagnozowani i leczeni są pacjenci cierpiący na schorzenia narządów ruchu. W tym roku podczas każdego z turnusów przebywać będzie u nas po 50 chorych skierowanych przez ZUS - dodaje dyrektor Dudek.

- Podobne wskaźniki odnotowaliśmy w naszych placówkach - mówi zastępca dyrektora ds. lecznictwa Państwowego Przedsiębiorstwa Uzdrowisko, ordynator Oddziału Rehabilitacji Kardiologicznej dr Zygmunt Nowak. - W tym roku podczas każdego z turnusów przebywać będzie u nas 100 osób cierpiących na schorzenia narządów ruchu oraz 20 pacjentów ze schorzeniami kardiologicznymi. Turnusów będzie 13 po 24 dni każdy. W ubiegłym roku zdarzały się turnusy, po których prawie wszyscy pacjenci wyjeżdżali z Buska zdrowi. Były też przypadki, gdy w trakcie skrupulatnego diagnozowania rozpoznawaliśmy zupełnie inne schorzenia, rzeczywiście kwalifikujące chorego do długiej terapii - dodaje dr Nowak.

O podobnych efektach „prewencji rentowej" może mówić sanatorium „Włókniarz", w którym w bieżącym roku przebywać będzie podczas każdego z turnusów po 50 kuracjuszy kierowanych przez ZUS. ZUS nie opublikował jeszcze danych na temat liczby osób, którym w ramach zapoczątkowanej w ubiegłym roku akcji udało się w krótkim czasie przywrócić zdrowie i... zapał do pracy.

Michał IMOSA

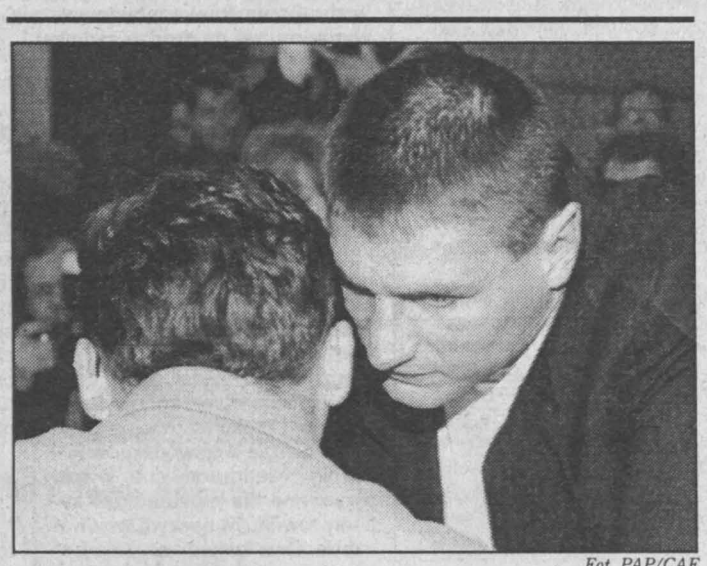

Fot. PAP/CAF

Wczoraj przed Sądem Wojewódzkim we Włocławku rozpoczął się proces przeciwko zawodowemu bokserowi Andrzejowi Gołocie, który jest oskarżony o pobicie, blisko siedem lat temu, Pawła B. w miejscowej restauracji. Na zdjęciu: ostatnie konsultacje z mec. Jerzym Bartkowiakiem przed procesem. Szczegóły na stronie 16.

Będzie można wybrać dostawcę

Prąd po nowemu

Od 1 stycznia średnio o 17 procent wzrosły ceny energii elektrycznej. W naszym województwie za jedną kWh płacimy 21 groszy, do końca ubiegłego roku kosztowała ona 18 groszy.

Obowiązujące jeszcze na razie prawo energetyczne nie daje klientom możliwości wyboru dostawcy, od którego chce kupować energię. Zmiany ma wprowadzić przygotowane już nowe prawo, którego celem jest wytworzenie sytuacji, w której energia będzie traktowana jak każdy inny towar rynkowy.

- Nowością będzie dopuszczenie do sieci energetycznej osób trzecich - mówi szef biura zarządu Zakładów Energetycznych Okręgu Radomsko-Kieleckiego Zenon Chojna. - Oznacza to pojawienie się pośredników w sprzedaży energii i jej urynkowienie. Skutkiem tego powinno być obniżenie jej cen.

Po legislacji nowego prawa energetycznego, czego spodziewać się można jeszcze w pierwszym półroczu tego roku, zostanie powołany urząd regulacji energetyki. Jego zadaniem będzie zatwierdzanie taryf cen ustalanych przez zakłady energetyczne, a tym samym ograniczanie ich nieuzasadnionego wzrostu. Wdrożenie tego prawa ma być rozłożone na dwa lata. W pierwszej kolejności skorzystają z niego przedsiębiorstwa. Należy spodziewać się, że następni w kolejności będą odbiorcy indywidualni, którzy będą mieli prawo dokonywania wyboru dostawcy energii elektrycznej.

/WiDa/

Złodzieje wyjątkowo bestialscy

Lisia masakra

Siedemdziesiąt lisów hodowanych na fermie w miejscowości Romanów zostało zabitych, a następnie ukradzionych przez nieznanych sprawców. Przestępcy mordowali zwierzęta najprawdopodobniej metalowymi pałkami. To już trzecie tego typu zdarzenie na terenie tej gminy.

- W poniedziałek około godziny 9 poszedłem na teren fermy - mówi jej pracownik. - Przed jedną z klatek zauważyłem krwawe ślady na śniegu. Pomyślałem, że to skaleczyła się jedna z samic. Ale również kolejne klatki były pootwierane, a czerwone plamy były wszędzie...

Ferma otoczona jest wysokim, drewnianym płotem. Sprawcy dostali się do środka wyważając kilka desek. Zwierzęta bili najprawdopodobniej jeszcze w klatkach metalowymi pałkami, a następnie wyciągali je na śnieg i dobijali. Lisy były potem przenoszone przez płot i wrzucane do stojącego na polnej drodze samochodu. Odbył on co najmniej dwa kursy.

Syn właściciela fermy, pomimo że nocował na sąsiedniej posesji, nic nie słyszał. Nie zareagował również trzymany na łańcuchu pies.

Dowiedzieliśmy się, że kilka lat temu z terenu fermy ukradziono wyprawione skóry. Taka masakra zdarzyła się po raz pierwszy. Nie jest to natomiast pierwsze tego typu zdarzenie na terenie gminy Kowala. W ubiegłym roku ukradziono w identyczny sposób 70 lisów. Sprawcy przestępstwa nie zostali ustaleni.

Jeden lis ma obecnie wartość około 200 złotych.

/pok/

Gdzie można legalnie dokonać aborcji?

Nikt nic nie wie

Czy w województwie kieleckim kobieta, która zgodnie z nowelizacją ustawy o aborcji będzie chciała przeprowadzić zabieg usunięcia ciąży napotka na jakieś trudności?

W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach zainteresowana aborcją z powodów określonych w ustawie /ciężkich warunków życiowych lub trudnej sytuacji osobistej/ nie powinna mieć problemów.

- Wydaje mi się, że skoro jesteśmy placówką państwową, to powinniśmy robić to, do czego obliguje nas ustawa - mówi Mirosław Klonowski, zastępca ordynatora oddziału ginekologicznego. - Do tej pory żaden z naszych lekarzy nie zgłaszał nam, że z powodów etycznych zabiegów wykonywać nie chce. Możliwe jednak, że taka sytuacja zaistnieje, bowiem do tej pory nie rozmawialiśmy na ten temat z personelem.

Również w Szpitalu Miejskim przy ul. Kościuszki nie powinno być problemów. Tamtejsze kierownictwo ginekologii także uważa, że ustawa obliguje ich do wykonywania zabiegów, a kwestie odpowiedzialności moralnej zostaną przedyskutowane z lekarzami w ciągu najbliższych dni.

Problemy mogą mieć pacjentki z okolic Włoszczowy. W tym mieście szpital nosi imię papieża Jana Pawła II.

- Mamy zarządzenie dyrekcji, które mówi, że takich zabiegów nie wykonujemy.

Do tej pory nie zgłosiła się do nas żadna pacjentka z podobnym problemem. Gdy zgłosi się, będziemy myśleć co jej poradzić - informuje Jan Borawski, pełniący obowiązki ordynatora ginekologii.

- To na pewno nie ze względu na imię, jakie nosi nasz szpital, ale ja nie jestem kompetentna, by udzielać tego typu informacji. Proszę rozmawiać z dyrektorem. Będzie w piątek - odsyła zastępca dyrektora Karolina Grońska.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

■

Kłęby dymu spowiły wczoraj wieżowiec przy ul. Kaczmarka /dawniej Nowotki/ w Kielcach. Mieszkańcy budynku zawiadomili straż pożarną, gdy zauważyli dym na klatce schodowej. W tym czasie ogień obejmował już mieszkanie na pierwszym piętrze.

Pożar wybuchł około godziny 11, gdy w mieszkaniu zajmowanym przez starszą kobietę nikogo nie było. Energiczna akcja pozwoliła szybko ugasić płomienie, ale lokal wymaga kapitalnego remontu. Od wysokiej temperatury ze ścian odprysły tynki. /ALP/

Fot. A. Piekarski

LOTTO

„Totalizator Sportowy" i „Echo Dnia" ogłaszają konkurs z krzyżówkami, który zostanie zamieszczony w „Super-Relaksie" w czterech jego najbliższych wydaniach 10, 17, 24, 31 I 97 r.

Do wygrania atrakcyjny sprzęt sportowy !!! Zapraszamy do wspólnej zabawy !!!

4/97

http://sbc.wbp.kielce.pl

Szczery fałszerz

Czterdziestoletniego mieszkańca Łodzi, który posługując się fałszywym dowodem osobistym zakładał w bankach w Kielcach i w Końskich książeczki oszczędnościowe zatrzymała konecka policja w poprzednią sobotę. W ciągu dwóch dni założył ich dwanaście.

Łodzianin zaopatrując się w fałszywy dowód miał w głowie gotowy plan szybkiego i jak mu się wydawało, prostego i bezpiecznego sposobu zarobku sporych pieniędzy. Z dokumentem, w którym wklejone było jego zdjęcie, miał odwiedzać banki, zakładać książeczki PKO i wpłacać na nie minimalne kwoty 10 zł. Później miała nastąpić czynność wywabiania wpisów i umieszczania w ich miejscu własnych sum, a w końcu najprzyjemniejszy moment - pobieranie pieniędzy z konta, na którym nigdy nie zostały ulokowane.

Dowód osobisty łodzianina wzbudził jednak podejrzenia pracownicy koneckiego banku, która powiadomiła policję. Zatrzymany przyznał się zarówno do fałszerstwa, jak i do swoich dalekosiężnych biznesowych planów.

/MiK/

Sędziowie i prokuratorzy czekają na pieniądze

SAMI SWOI NA WOKANDZIE

Z końcem tego miesiąca minie trzyletni termin przedawnienia części roszczeń sędziów i prokuratorów. Z upływem każdego następnego miesiąca tego roku będą się przedawniać roszczenia z tytułu wynagrodzeń za kolejne analogiczne miesiące 1994 roku. Znaczna liczba prawników zdecydowała się ostatnio dochodzić należnych wynagrodzeń na drodze sądowej.

W Rejonowym Sądzie Pracy w Kielcach znajduje się kilka pozwów /każdy podpisany przez co najmniej kilka osób/ złożonych przez sędziów i kilkanaście złożonych przez prokuratorów.

Niekorzystny dla sędziów i prokuratorów sposób naliczania wynagrodzeń za 1994 rok i część 1995 roku był, ich zdaniem, niezgodny z prawem. W sprawach o wyrównanie zaległości w wynagrodzeniach zapadały już w kraju prawomocne wyroki korzystne dla sędziów i prokuratorów, na przykład w Sądzie Wojewódzkim w Poznaniu. Nieprawomocne wyroki przychylne dla prokuratorów zapadły również w naszym województwie. Dwa takie orzeczenia /zaskarżone aktualnie do Sądu Wojewódzkiego/ wydał na przykład Sąd Rejonowy w Miechowie...

Zaległości za 1995 rok zostały wszystkim wypłacone, były to jednak niewielkie kwoty, rzędu kilkuset złotych na osobę łącznie z odsetkami. Kwoty należne za 1994 rok są o wiele wyższe, sięgają 10 tysięcy złotych i wyżej dla każdego sędziego czy prokuratora. Tymczasem, jak wynika z doniesień prasowych, w projekcie budżetu na ten rok nie uwzględniono pieniędzy na ich wypłatę.

- Uchwałą Krajowego Zjazdu Delegatów naszego związku zawodowego wystąpiliśmy do ministra sprawiedliwości z apelem o pilne rozwiązanie kwestii wynagrodzeń - mówi prokurator Edmund Biały. - W drugim punkcie uchwały zwróciliśmy się o poprawę sytuacji materialnej pracowników administracji i obsługi w prokuraturach. Zarabiają oni od 360 do 500 złotych. Dochody ich obniżyły się realnie od 1991 roku o kilkanaście procent... Do 23 grudnia nie doczekaliśmy się odpowiedzi. Na razie czekamy na wyroki w naszych sprawach. Być może, sprawy dojdą i do Trybunału Konstytucyjnego, jeżeli Sąd Najwyższy przy rozpatrywaniu ewentualnych kasacji zwróci się do niego o wykładnię przepisów w tym zakresie... Będziemy dochodzić swoich praw. Nie jesteśmy watażkami, będziemy się posługiwać w naszych protestach tylko środkami prawnymi - dodaje.

Marek KORNACKI

Wielka poślizgowa

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Ambulatorium przy szpitalu w Busku przyjmuje codziennie po kilka ofiar niefortunnych upadków. Ponad połowa pacjentów po opatrzeniu urazu odsyłana jest do domów. Zdaniem Anny Porębskiej, ordynatora Oddziału Chirurgicznego Szpitala Dziecięcego przy ul. Langiewicza w Kielcach, najgorsze dopiero przed nami. Podczas ferii świątecznych większość dzieci z powodu mrozu i braku śniegu siedziała w domach pod opieką rodziców. Wystarczyły jednak dwa dni śnieżnej pogody, aby do ambulatorium zgłosili się mali pacjenci ze złamaniami i skręceniami.

Z kolei do szpitala na kieleckim Czarnowie trafiła ostatnio pacjentka ze skomplikowanym złamaniem kręgosłupa. Na izbę przyjęć natomiast przyjeżdżają najczęściej pacjenci ze złamaniami łydek, stawów skokowych, kości podudzia i przedramienia. - To dla nas trudny okres - twierdzi Michał Pańka, ordynator oddziału ortopedycznego. - Zaczynamy mieć kłopoty z zaopatrzeniem ortopedycznym, brakuje oprzyrządowania operacyjnego - protez, blaszek, drutu, części do sprzętu.

Coraz więcej osób korzysta z odszkodowań wypłacanych przez ubezpieczalnie na skutek nieszczęśliwych wypadków. W grudniu ub. r. kielecki inspektorat PZU na Życie SA wypłacił o 8 procent więcej takich odszkodowań niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Średnia suma wypłacona z tego tytułu wynosiła 800 zł. Zdaniem dyrektor Marii Ginał, kwoty odszkodowań były bardzo zróżnicowane, wypłaca się je bowiem w zależności od indywidualnej sumy ubezpieczenia. Większość odszkodowań na skutek nieszczęśliwych wypadków wypłacana jest ubezpieczonym grupowo w zakładach pracy. Stosunkowo niewiele osób ubezpiecza się indywidualnie, jeszcze mniej natomiast ubezpieczonych jest właścicieli posesji, przed którymi zdarzają się wypadki. Pracownicy PZU twierdzą, że najwięcej osób zgłasza się po odszkodowania pod koniec zimy, po wyleczeniu złamań.

Małgorzata PAWELEC

NIKT NIC NIE WIE

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

- Tego typu odmowa wykonania zabiegu budzi poważne wątpliwości - mówi szef Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej Włodzimierz Gajewski.

- Dlaczego pana interesuje ten problem? - dziwi się wojewódzki konsultant ds. położnictwa i ginekologii Andrzej Malarewicz, odmawiając informacji telefonicznej. - Do tej pory nie mieliśmy żadnego sygnału o odmowie wykonania zabiegu, a na telefon informacji udzielał nie będę - dodaje.

- Czy pan chce mnie zdenerwować? - pyta zastępca lekarza wojewódzkiego Stefan Strojny, który nie potrafi odpowiedzieć na pytanie, co powinna zrobić zainteresowana, jeśli w państwowym szpitalu spotka się z odmową wykonania zabiegu przerwania ciąży. - Proszę zadzwonić przynajmniej kilka godzin wcześniej, żebym zdążył się zorientować w przepisach.

- To oczywisty skandal, by urzędnik państwowy, jakim w końcu jest zastępca lekarza wojewódzkiego, nie znał przepisów prawa, które obowiązują od kilku dni - mówi Andrzej Zbonikowski, dyrektor departamentu polityki zdrowotnej Ministerstwa Zdrowia. - To jego elementarny obowiązek. Jeśli natomiast jest prawdą, że w szpitalu we Włoszczowie dyrekcja wydała zarządzenie o tym, że lekarze nie wykonują aborcji, jest to bezprawie. Podobną decyzję może podjąć tylko konkretny lekarz powołując się na klauzulę sumienia, a dyrektor szpitala jest obowiązany wskazać zainteresowanej inny ośrodek, gdzie może zabieg wykonać.

Poinformujmy - w zastępstwie nie doinformowanych urzędników - iż, by kobieta przeprowadziła zabieg aborcji /do 12 tygodnia życia płodu!/ zgodnie z obowiązującym prawem, po pierwsze ciąża musi zostać stwierdzona, zainteresowana musi wyrazić pisemną zgodę na jej usunięcie i przedłożyć zaświadczenie o odbytej konsultacji z lekarzem podstawowej opieki zdrowotnej, który nie wykonuje zabiegu oraz musi ona podtrzymać tę decyzję w okresie trzech dni od odbytej konsultacji.

Tomasz NATKANIEC

Fot. A. Piekarski

Wczoraj w kieleckim Urzędzie Wojewódzkim wojewoda Zygmunt Szopa spotkał się z dziennikarzami, życząc udanej promocji regionu i atrakcyjnych tematów.

Termin tuż - tuż

Kup polisę

Towarzystwa ubezpieczeniowe przedłużyły termin płatności obowiązkowego ubezpieczenia OC.

Dotyczy to kierowców, którzy kolejną ratę OC mieli zapłacić do 31 grudnia ubiegłego roku. Największy z ubezpieczycieli - PZU - przedłużył termin płatności do 20 stycznia. Jak zapewnił zastępca dyrektora I Inspektoratu PZU SA w Kielcach Stanisław Kulak, do wszystkich kierowców mających polisy w PZU zostaną wysłane zawiadomienia ze wskazanym terminem płatności, gdyż nie wszystkich obowiązywał termin zgodnie z zakończeniem roku. Jak do tej pory wysłano ich już 18 tysięcy.

Mniej czasu dano ubezpieczonym w „Warcie", „Polisie" i TUK - do 15 stycznia. Do 10 stycznia można wykupić polisy OC w „Polonii". Do czasu dokonania wpłaty posiadacze polis, którzy nie wypowiedzieli umów dotychczasowemu ubezpieczycielowi nadal objęci są ochroną z tytułu OC. Wpłaty dokonywane po obowiązującym terminie będą zwiększone o naliczane przez towarzystwa odsetki. Są to jedyne sankcje, jakie grożą kierowcom nie wywiązującym się ze zobowiązań względem ubezpieczyciela.

Bardziej restrykcyjna jest w tym przypadku policja. Jeśli podczas kontroli drogowej kierowca nie wykaże się ważną polisą OC, straci dowód rejestracyjny pojazdu.

/WiDa/

Nowy Zarząd CTK

Rezygnację dotychczasowego Zarządu Centrum Targowego Kielce przyjęła wczoraj Rada Nadzorcza. Nie obsadzono stanowiska prezesa w nowym zarządzie, natomiast na wiceprezesów powołano Bożenę Staniak i Tomasza Raczyńskiego - pracowników „Exbudu".

Przypomnijmy, że ta sama Rada Nadzorcza pod przewodnictwem prezydenta Bogusława Ciesielskiego w sierpniu tego roku odwołała Zarząd CTK, w którym wiceprezesem był także Tomasz Raczyński. Do nowego zarządu wszedł wówczas jako prezes Andrzej Mochoń. Było to wynikiem porozumień zawartych pomiędzy prezydentem a Świętokrzyską Agencją Rozwoju Regionu SA o współdziałaniu na rzecz Centrum Targowego. Ponieważ współpraca ta stała się niemożliwa w związku z wyborem oferty „Exbudu" jako inwestora dla CTK, powołany przed pięcioma miesiącami zarząd zrezygnował z pełnionych funkcji. Nowy podejmie pracę już od dzisiaj. /WiDa/

RTL 7 wróci z „Wisłą"?

Znikający program

Starachowicki „Elstar" jest jedyną w województwie kablówką, która jeszcze wczoraj nadawała RTL 7. Program ten zniknął wczoraj z sieci „Maxtela", wcześniej przerwano jego emisję w „Telkacie", PTK i Telewizji Kablowej „Ostrowiec".

RTL 7 ruszył na początku grudnia. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji uważa, że telewizje kablowe nadają ten program nielegalnie, bowiem nie posiadają na to zgody. Operatorzy sieci kablowych ripostują, że nie mogli o taką zgodę wystąpić dopóki RTL 7 nie pojawił się w sieci. Zdecydowali się jednak na wyłączenie programu, bowiem Krajowa Rada grozi prokuraturą.

- Wystąpiliśmy do KRRiTV o takie pozwolenie i myślę, że w ciągu siedmiu dni powinniśmy otrzymać pozytywną odpowiedź. Wówczas nic nie będzie stało na przeszkodzie, aby RTL 7 znów pojawił się w naszej ofercie. W najgorszym przypadku program będzie można oglądać od 6 lutego - mówi Eugeniusz Uhryn, dyrektor „Maxtela".

Szefowie „Maxtela" i „Telkatu" poinformowali nas także, że być może jeszcze w tym miesiącu w ofercie kablówek pojawi się program Telewizji „Wisła".

/nieb./

HIP HOP PARTY
NA ŻYWO
KALIBER 44, HASIOK, 2.5.7EM
Kielce, Hala Wid. Sport., ul. Żytnia
19.01.1997 r. godz. 18.00
Organizator: Agencja Reklamowa „URBI" tel. (0-41) 344-69-28
PATRONAT:
RMF FM
Echo Dnia
Słowo Ludu
tk telewizja kablowa KIELCE

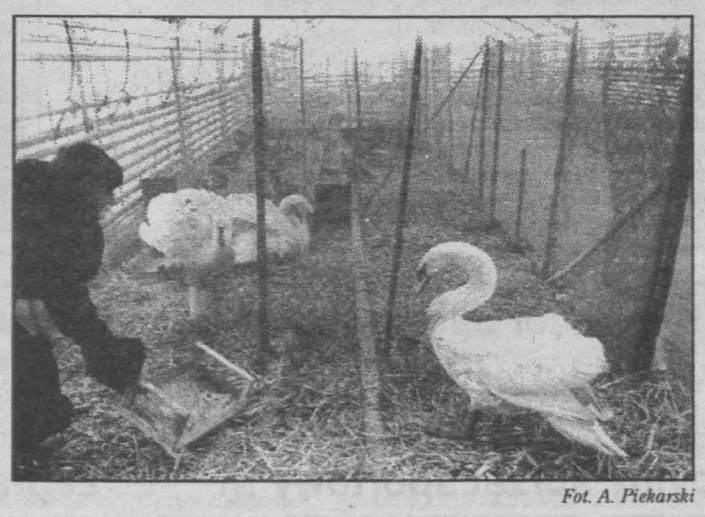

Fot. A. Piekarski

Łabędzie pod szkłem

Część szklarni w Rejonowym Przedsiębiorstwie Zieleni, gdzie do jesieni kwitły chryzantemy, podobnie jak w ubiegłym roku zaadaptowano na pensjonat dla ptaków. Cztery łabędzie i 20 kaczek z parkowego stawu przebywa w przestronnych boksach w temperaturze kilku stopni powyżej zera. Ptaki nie mogą narzekać też na jadłospis. Łabędzie np. rano i we wczesne popołudnie otrzymują po 10 dekagramów mieszanki owsa i pszenicznych otrębów. Każdy zjada też codziennie ponad pół bochenka chleba.

/ALP/

http://sbc.wbp.kielce.pl

Umowy ze Szwajcarią z naruszeniem prawa

MARTWE KONTA

Zawierając w 1949 r. umowy ze Szwajcarią w sprawie tzw. martwych kont i mechanizmu rozliczeń między obydwoma państwami strona polska naruszyła dwukrotnie obowiązujące wówczas w Polsce prawo - wynika z raportu międzyresortowej komisji, przedstawionego wczoraj Radzie Ministrów.

Dwie zawarte w 1949 r. umowy dotyczyły zwrotu przez Polskę należności za znacjonalizowane po wojnie mienie obywateli szwajcarskich. Pieniądze miały pochodzić z odpisów od polskiego eksportu, głównie węgla oraz z banków szwajcarskich, w których znajdowały się należności obywateli polskich, w większości Żydów, zdeponowane przed wybuchem wojny, o ile nie zgłosili się ich właściciele bądź spadkobiercy.

Polski rząd naruszył prawo nie przedstawiając międzynarodowej umowy do ratyfikacji Sejmowi oraz nie dochowując procedur spadkowych przy przejmowaniu mienia.

- Ze względu na wymiar prawny i moralny oraz złamanie procedur prawnych MSZ uważa, że nie można sprawy uznać za zamkniętą - powiedział po posiedzeniu rządu szef polskiej dyplomacji Dariusz Rosati. Z wnioskami MSZ zgodziła się Rada Ministrów.

Strona polska zamierza zwrócić się do władz szwajcarskich o udostępnienie danych osobowych właścicieli kont. Deklaruje także przeprowadzenie legalnej procedury spadkowej.

Jak wynika z raportu komisji, Polska spłaciła należności wobec szwajcarskich obywateli w 99,97 proc. pieniędzmi ze sprzedaży polskiego węgla. - Nie potwierdziły się więc zarzuty, że wykorzystano w tym celu przedwojenne lokaty polskich obywateli w szwajcarskich bankach - wyjaśnił Rosati.

Nowy minister opuścił Unię Pracy

Wybrał rząd

Janusz Szymański, który w ubiegły piątek został mianowany podsekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wystąpił z klubu parlamentarnego Unii Pracy.

Podczas wtorkowego posiedzenia klubu UP Szymański powiedział, że nie miał możliwości wcześniejszego powiadomienia władz klubu o swojej nominacji. - To nie było tak, że celowo postanowiłem o tym nie informować - dodał.

Po nominacji Szymańskiego szef UP Ryszard Bugaj zarzucił mu, że jeśli przyjmuje on urząd wiceministra bez zgody władz klubu, „to zachowuje się w sposób całkowicie nielojalny wobec swojego środowiska politycznego".

W liście skierowanym do członków Klubu UP Szymański napisał, że żałuje, iż statut klubu nie przewiduje czasowego zawieszenia członkostwa. Jednocześnie oświadczył, że „nasze drogi nie rozchodzą się na stałe".

Czworaczki w Rzeszowie

Czterech chłopców urodziło się w Szpitalu Wojewódzkim nr 1 w Rzeszowie w nocy z 6 na 7 stycznia.

Matką jest 26-letnia Anna Pańczuk, mieszkanka Głowienka w woj. krośnieńskim. Jej stan jest zadowalający.

Dzieci urodziły się w 28 tygodniu ciąży w stanie ciężkim, ważą od 780 do 910 gramów. Podłączone są do respiratora. Otrzymały leki poprawiające pracę płuc. - Każdy dzień przeżyty przez dzieci pracuje na ich korzyść - powiedziała Anna Ossolińska, ordynator Oddziału Noworodków szpitala.

Anna Pańczuk jest już matką dwojga dzieci.

Działał w obronie koniecznej

Uniewinniony emeryt

Sąd Wojewódzki w Warszawie uniewinnił wczoraj 72-letniego emerytowanego pułkownika WP Władysława H., który w 1994 r. zastrzelił 22-letniego Roberta S., gdy ten uciekał ze skradzionym radiem samochodowym. Wyrok nie jest prawomocny.

Sąd uznał, że Władysław H. nie miał zamiaru zabicia Roberta S., lecz chciał zapobiec kradzieży. Sąd stwierdził, że Władysław H. próbując zapobiec kradzieży dopuszczał możliwość ciężkiego uszkodzenia ciała Roberta S. zagrażającego jego życiu, jednak działał w obronie koniecznej, tzn. w celu odparcia bezpośredniego zamachu na mienie innej osoby. Sąd uznał, że Władysław H. w chwili popełnienia czynu miał w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznawania znaczenia swojego działania.

Władysław H. powiedział po procesie dziennikarzom, że bardzo współczuje rodzicom nieżyjącego Roberta S. Dodał, że gdyby podobna sytuacja wydarzyła się jutro nie podjąłby tych samych działań.

Fot. PAP/CAF

W godzinach rannych doszło w Tychach do wybuchu gazu w pawilonie, w którym mieści się sklep spożywczy i bar. Rannych zostało pięć osób.

Koleżance

Elżbiecie KONDRAK

wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Dyrektor, Grono Nauczycielskie, pracownicy i uczniowie SP nr 23 w Kielcach

397/mo

Fot. PAP/CAF

7 stycznia w Warszawie listy uwierzytelniające prezydentowi Aleksandrowi Kwaśniewskiemu złożył rozpoczynający misję dyplomatyczną w Polsce ambasador Federacji Rosyjskiej Leonid Wadimowicz Draczewski.

Wróżą długą i ostrą zimę

Łabędzi barometr

Obecność łabędzi krzykliwych w Przemyślu może wskazywać, że zima będzie ostra i długa. Trzy osobniki tego rzadko spotykanego w Polsce gatunku ptaków zaobserwowano w tym mieście, obok zwykle zimujących tam łabędzi niemych, co zaskoczyło ornitologów - powiedział prezes Przemyskiego Towarzystwa Ornitologicznego Przemysław Kunysz.

Łabędzie krzykliwe zazwyczaj zimują głównie nad Bałtykiem oraz w zachodnich rejonach kraju, gdzie można je spotkać w okresie od października do kwietnia. Na południowo-wschodnim krańcu Polski pojawiły się podobno po raz pierwszy. Stąd opinia, że ich obecność w tym miejscu może być zapowiedzią długiej i wyjątkowo ostrej zimy.

Łabędzie krzykliwe zasiedlają szeroki pas północnej Eurazji, od Szkocji poprzez Skandynawię, aż do Morza Beringa i po Kamczatkę. W dalekich północnych krainach tundry łabędź krzykliwy pełni rolę czujnego „stróża", na każde zagrożenie reagując doniosłym trąbieniem, przypominającym dźwięk klaksonu samochodowego.

6 lutego debata

Balcerowicz - Oleksy

Debata między liderem UW Leszkiem Balcerowiczem a przewodniczącym SdRP Józefem Oleksym odbędzie się 6 lutego o godz. 21 w centralnej telewizji publicznej - poinformował we wtorek PAP rzecznik Unii Andrzej Potocki.

Szefowie największej partii rządzącej i największej partii opozycyjnej spotkają się bez udziału dziennikarzy, „twarzą w twarz" - powiedział Potocki.

Komendant zastrzelił zatrzymanego

ŚMIERĆ W KOMISARIACIE

Komendant Komisariatu Policji w Łomazach /woj. bialskie/ komisarz Zbigniew N. zastrzelił 6 bm. 20-letniego Roberta Adama J., zatrzymanego przez policję mieszkańca wsi Korczówka. W związku z tym zdarzeniem komendant główny policji, insp. Marek Papała, zawiesił w czynnościach służbowych komendanta wojewódzkiego i komendanta rejonowego z Białej Podlaskiej - poinformował we wtorek Andrzej Przemyski, rzecznik szefa KGP.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, iż dwóch podejrzanych o dokonanie rozboju mieszkańców Podlasia czekało 6 bm. wieczorem w komisariacie w Łomazach na przewiezienie do Komendy Rejonowej w Białej Podlaskiej.

Ok. godz. 19 do komisariatu przybył - już po służbie - jego komendant. Chciał, aby policjanci planujący zatrzymanie przesłuchiwanych, przedstawili mu wyniki przesłuchania. Następnie postanowił sam ich przesłuchać. Wówczas został zaatakowany przez jednego z zatrzymanych - Roberta J. W trakcie szamotaniny padł strzał z broni służbowej komendanta.

Na ciele komisarza Zbigniewa N. lekarz odnalazł ślady po duszeniu.

Badanie alkomatem wykazało w krwi komisarza 0,7 promila alkoholu. „Według wyjaśnień Zbigniewa N., strzał padł w sposób nie kontrolowany, w chwili gdy Robert J. rzucił się na niego i usiłował dusić" - głosi komunikat rzecznika KGP. Pocisk ugodził napastnika w głowę, powodując jego śmierć na miejscu.

Komendanci zostali zawieszeni za „niedopełnienie ciążącego na nich obowiązku nadzoru nad podległymi sobie policjantami"- czytamy w piśmie rzecznika. Wobec obu oficerów wszczęto postępowanie dyscyplinarne. Ponadto na miejsce zdarzenia skierowano specjalną grupę oficerów KGP. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Białej Podlaskiej.

Dziś miejscami głównie na północnym wschodzie kraju i Pogórzu słabe opady śniegu. Temp. min. nocą od minus 20 st. na Pogórzu Karpackim do minus 5 st. na Wybrzeżu. Temp. maks. odpowiednio od minus 8 do 0 st.

NOTOWANIA WALUTOWE

		dolary	marki	fr. franc.	funty ang.
KIELCE					
BANK ŚLĄSKI 34430-41	kupno	2,83	1,81	0,53	4,79
	sprzedaż	2,92	1,86	0,55	4,96
PKO 34490-21	kupno	2,82	1,81	0,53	4,79
	sprzedaż	2,91	1,87	0,55	4,93
Kantor „U Marynarza"	kupno	2,85	1,83	0,54	4,83
	sprzedaż	2,88	1,84	0,55	4,90
RADOM					
Kantor „SEZAM"	kupno	2,84	1,825	0,545	4,82
	sprzedaż	2,88	1,85	0,55	4,88
Kantor ul. Traugutta 28	kupno	2,845	1,825	0,543	4,80
	sprzedaż	2,88	1,85	0,552	4,87

Sesja 7 stycznia /wtorek/

AKCJE - RYNEK PODSTAWOWY

AGROS	84.50	+8.3
ANIMEX	11.10	0.0
BGDAŃSKI	39.20	0.0
BIG	4.15	+2.5
BK	26.30 nk	+3.1
BORYSZEW	29.30 nk	+2.1
BPH	200.00	+8.1
BRE	91.00	+1.1
BSK	301.00	+2.7
BUDIMEX	19.10 nk	+2.1
BWR	3.75	0.0
BYTOM	29.90	-2.0
COMPLAND	72.50	+0.7
DEBICA	66.50 nk	+2.3
ELBUDOWA	51.00 nk	+2.0
ELEKTRIM	26.70	+1.5
ELEKTROEX	4.10	+2.5
ESPEBEPE	4.40	+4.8
EXBUD	28.00 nk	+0.7
FARMFOOD	45.50	+3.2
FORTE SA	13.40	+3.1
GÓRAŻDŻE	72.00 nk	+0.7
IRENA	13.80	+2.2
JELFA	49.00 nk	0.0
KABELBFK	17.60	+2.9
KABLE	27.90	+2.6
KETY	200.00	0.0
KPBP-BICK	14.30	+2.9
KREDYT B	7.20 nk	+1.4
G KROSNO	62.00	+9.7
G KRUSZWICA	23.10 nk	+0.4
MOSTALEXP	6.75	+0.7
MOSTALGD	11.50	0.0
G MOSTALWAR	15.60	+9.9
G MOSTALZAB	15.90	+9.7
NOVITA	11.60	+3.6
OKOCIM	18.40	0.0
OŁAWA	13.10	+1.6
G OPTIMUS	49.40	+3.6
PAGED	12.20	+0.8
PBR	20.20 nk	+0.5
PEKPOL	21.10	+3.4
PETROBANK	11.80 nk	0.0
POLFKUTNO	87.00	+0.6
G POLIFARBC	17.90	+5.9
POLIFARBW	16.20 nk	0.0
POLISA	7.20	+1.4
PPABANK	15.90	-1.2
PROCHEM	6.40	+1.6
PRÓCHNIK	9.80	0.0
RAFAKO	16.00 nk	+1.3
RELPOL	60.00	0.0
REMAK	6.45	+2.4
ROLIMPEX	22.90	0.0
SOKOŁÓW	4.25	0.0
STALEXP	27.50	0.0
STOMIL	38.00	+5.6
SWARZEDZ	11.30	+8.7
TONSIL	15.20	+2.7
UNIVERSAL	8.30	+1.2
VISTULA	9.45	+1.1
WARTA	46.40	0.0
WBK	19.60 nk	+0.5
WEDEL	142.00	+2.2
WÓLCZANKA	17.70	-1.1
ZASADA	5.60	+1.8
ŻYWIEC	133.50	+0.8
WIG	14.772.1	2.4
WIG20	1.489.3	2.7

AKCJE - RYNEK RÓWNOLEGŁY

AMERBANK	20.50	+1.0
ARIEL	11.20 nk	+1.8
BETONSTAL	42.00	0.0
G CHEMISKÓR	22.00	+8.9
DOMPLAST	41.90	0.0
DROSED	60.00	+3.4
ECHO	69.50	+3.7
EFEKT	15.50	+1.3
INDYKPOL	24.40	-0.4
JUTRZENKA	58.00	+0.9
KOMPAP	41.70	-0.7
KRAKCHEM	4.75	+1.1
LUBAWA	17.30	+0.6
ŁDASA	9.60	+1.1
OCEAN	3.45	+1.5
PLI	12.50	+0.8
PPWK	20.50 nk	0.0

Kurs P.Ś.U

blok szt.	otwarcia zł	min. zł	max. zł	ostat. zł
50	141,5	141	143	142

http://sbc.wbp.kielce.pl

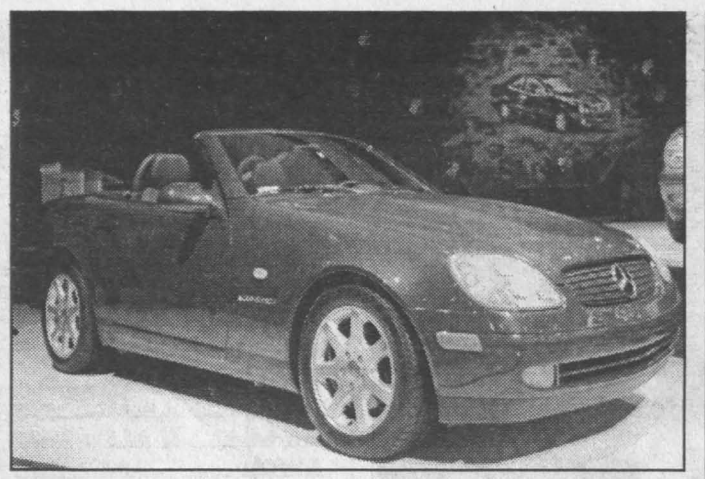

Fot. PAP/CAF

Turystyczna wersja „mercedesa" SLK zdobyła tytuł Samochodu Roku Ameryki Północnej na pokazie samochodowym w Detroit 6 stycznia. Nagrody przyznaje corocznie niezależne jury, w skład którego wchodzi 47 osób, głównie dziennikarzy z pism branżowych.

Siły bezpieczeństwa w stanie pogotowia

Zamachy ETA

W hiszpańskich siłach bezpieczeństwa wprowadzono stan podwyższonej gotowości w obawie przed kolejną falą zamachów ze strony separatystycznej organizacji baskijskiej ETA - poinformował wczoraj minister spraw wewnętrznych Jaime Mayor Oreja.

Kilka niedawnych zamachów bombowych było - zdaniem ministra - reakcją terrorystów na aresztowania wśród członków tego ugrupowania.

Minister Mayor stwierdził, że ETA stosuje znaną taktykę gwałtownej reakcji - czyli akcji terrorystycznych - na sukcesy policji w rozbijaniu struktur tej organizacji.

Minister spraw wewnętrznych dodał, że hiszpańskie siły bezpieczeństwa postawiono w stan podwyższonej gotowości po obrzuceniu w poniedziałek przez terrorystów z ETA pięcioma granatami terenu madryckiego lotniska Barajas.

Jedna osoba zginęła, cztery ranne

Samochodem w sklep

16-letni Palestyńczyk wjechał we wtorek samochodem do piekarni w zachodniej Jerozolimie, zabijając 1 osobę i raniąc co najmniej 4. Wszystkie ofiary to Izraelczycy - poinformowała we wtorek policja.

Sprawca incydentu /nie wiadomo jeszcze czy był to wypadek, czy zamach/ został zatrzymany w celu złożenia wyjaśnień. Według świadków, z dużą prędkością wjechał w ulicę z przecznicy, po czym staranował wejście do piekarni.

Policja podała, że Palestyńczyk nie miał prawa jazdy, a samochód był skradziony. Sprawca wypadku twierdzi, że „pożyczył" wóz od swego izraelskiego pracodawcy, z którym się pokłócił i że maszyna miała niesprawne hamulce.

Prezerwatywy dla żołnierzy

Ministerstwo zdrowia Brazylii postanowiło rozdawać żołnierzom prezerwatywy, by przeciwdziałać szybko rosnącej liczbie zarażeń wirusem HIV w armii. W latach 1983-96 zaraziło się 1350 żołnierzy - według danych oficjalnych.

W ramach tegorocznej kampanii walki z AIDS rząd brazylijski zamierza rozprowadzić 250 mln prezerwatyw, z tego rozdać 10 mln wśród żołnierzy. Według badań ankietowych wśród rekrutów rzadziej używają prezerwatyw ci z nich, którzy legitymują się niższym poziomem wykształcenia. Jednak również oni stosują to zabezpieczenie znacznie częściej niż przed kilkoma laty.

Pod względem liczby oficjalnie zarejestrowanych chorych na AIDS Brazylia zajmuje czwarte miejsce na świecie i drugie - po USA - na kontynencie amerykańskim.

Chińskie ostrzeżenie

Chiny ostrzegły we wtorek, że przyznanie wiceprezydentowi i premierowi Tajwanu Lien Czanowi wizy tranzytowej przez Stany Zjednoczone może mieć negatywne konsekwencje dla stosunków chińsko-amerykańskich. Ostrzegły także Tajpej przed przyjęciem u siebie tybetańskiego przywódcy duchowego dalajlamy.

Wiza zezwala Lienowi, który ma udać się przez USA do Nikaragui na zaprzysiężenie prezydenta Arnolda Alemana 10 stycznia, na wizytę w Los Angeles i Nowym Jorku. Wizyty te mają być krótkie, nieoficjalne i nie przewidują spotkań z przedstawicielami władz amerykańskich ani oficjalnych uroczystości.

„Rzeczywistym celem politycznych przedstawicieli tajwańskich jest stworzenie dwóch Chin" - oświadczył rzecznik chińskiego MSZ, Shen Guofang. Dodał, że Chiny uzyskały od USA obietnicę potraktowania wizyty Liena „zgodnie z zasadą jednych Chin".

Gorąca atmosfera wokół koreańskich przeprosin

NA PÓŁNOCY BEZ ZMIAN

Prezydent Korei Południowej Kim Jung Sam z zadowoleniem przyjął wczoraj przeprosiny Korei północnej w związku z wtargnięciem łodzi podwodnej KRLD na terytorium swego kraju, ale ostrzegł przed fałszywymi nadziejami na pokój, żądając od Phenianu „nie słów, lecz czynów".

Kim zaapelował na konferencji prasowej w Seulu do Korei północnej, by porzuciła swą wrogą postawę wobec Korei Południowej i przystąpiła do 4-stronnych rozmów pokojowych /z udziałem USA i Chin/.

Kilka godzin przed jego wystąpieniem Seulem wstrząsnęła wieść o wyrzuceniu na brzeg stalowej barki w pobliżu plaży, gdzie we wrześniu wpadła na mieliznę płynąca z misją szpiegowską północnokoreańska łódź podwodna. Policja poinformowała, że w łodzi znaleziono ulotkę propagandową wychwalającą przywódcę KRLD Kim Dzong Ila.

Rzecznik ministerstwa obrony Korei Południowej twierdzi jednak, że łódź prawdopodobnie zdryfowała na wody Korei Południowej i nie miała na pokładzie żadnych szpiegów.

Policja morska zdementowała tymczasem inną wtorkową rewelację - o wzywaniu białą flagą pomocy przez statek pochodzący prawdopodobnie z Korei północnej. Według rzecznika policji, mieszkaniec Korei Południowej, który podniósł alarm, wziął za białą flagę... boję.

Nawiązując do wrześniowego incydentu z łodzią podwodną Kim stwierdził, że dowodzi on, iż KRLD nie porzuciła nadziei na doprowadzenie do zjednoczenia obu Korei w ustroju komunistycznym.

Szpiegowska łódź podwodna KRLD we wrześniu wyrzuciła na brzeg południowokoreański 26 uzbrojonych agentów. Część z nich zastrzelono w wyniku ogromnej obławy, a kilku zginęło w nie wyjaśnionych okolicznościach. Korea Południowa wystosowała 29 grudnia przeprosiny do Seulu w związku z tym incydentem. Ciała 24 szpiegów zwrócono Phenianowi, jednego szpiega schwytano, a jeden nadal przebywa na wolności.

Czarownicy przed rezydencją z zakładnikami

Taniec rozpaczy

Czarownicy z And, wyposażeni w czaszki zwierząt i wywary, podjęli w poniedziałek próbę osiągnięcia tego, co w ciągu minionych trzech tygodni nie udało się przywódcom politycznym i religijnym: przekonania rebeliantów, by położyli kres kryzysowi z zakładnikami w rezydencji ambasadora Japonii w Limie.

Ponad tuzin czarowników z peruwiańskich gór przybyło przed rezydencję w Limie i zorganizowało tam barwną, 15-minutową ceremonię. Ubrani przeważnie w płaszcze, poncza i pióropusze, czarownicy śpiewali „Chcemy pokoju", wypluwali w powietrze wywary, tańczyli nad maczetami, palili kadzidła i wypuścili gołębie.

Wysiłki andyjskich czarowników nie wywołały reakcji w oblężonej rezydencji, ale spotkały się z dużym zainteresowaniem dziennikarzy, relacjonujących wydarzenia związane z przetrzymywaniem 74 zakładników przez rebeliantów z Ruchu Rewolucyjnego Tupaka Amaru.

Fot. PAP/CAF

Czarownicy z And, wyposażeni w czaszki zwierząt i wywary, tańcząc, śpiewając i modląc się podjęli 6 stycznia próbę przekonania rebeliantów, by położyli kres kryzysowi z zakładnikami w rezydencji ambasadora Japonii w Limie. Na zdjęciu: jeden z peruwiańskich szamanów podczas rytualnego tańca przed kordonem policji otaczającym rezydencję.

Azylant z Bośni porwał austriacki samolot

BEZKRWAWY FINAŁ

Porwanie austriackiego samolotu pasażerskiego zakończyło się bezkrwawo w dwie minuty po wylądowaniu maszyny na lotnisku w Berlinie. Jak podały austriackie władze lotnicze, sprawca został obezwładniony i aresztowany.

Porywaczem okazał się 39-letni azylant z Bośni, który najprawdopodobniej chciał w ten sposób wymusić prawo pobytu w Niemczech. Był uzbrojony w nóż i pałkę.

Po upływie około godziny od przymusowego lądowania maszyny na berlińskim lotnisku Tegel, napastnik został wypchnięty z samolotu przez jednego z pasażerów, a następnie obezwładniony przez jednostkę specjalną policji.

Pasażerów odprowadzono do odizolowanych pomieszczeń, aby poddać ich badaniom lekarskim. Później zostaną przesłuchani przez policję. W krótkiej historii austriackich linii lotniczych AUA, utworzonych w 1957 r., był to pierwszy przypadek uprowadzenia samolotu.

Porywacz, który już wcześniej złożył w Berlinie wniosek o azyl, chciał - według rzecznika berlińskiego resortu sprawiedliwości - najprawdopodobniej wymusić prawo do pobytu i do pracy. Dzisiaj stanie przed sędzią śledczym pod zarzutem wzięcia zakładników oraz zamachu na komunikację powietrzną. Grozi mu kara do 15 lat więzienia.

Zagadką pozostaje, w jaki sposób pirat powietrzny mógł wnieść broń na pokład samolotu.

Proces twórcy kontrowersyjnego preparatu

Z zazdrości pod sąd?

W Houston, w stanie Teksas, rozpoczął się proces dr. Stanisława Burzyńskiego, twórcy kontrowersyjnego preparatu do zwalczania chorób nowotworowych, o nazwie antyneoplaston.

Zwolennicy urodzonego w Polsce dr. Burzyńskiego twierdzą, że jego niekonwencjonalna metoda uratowała im życie, kiedy zawiodły wszystkie inne metody stosowane przez tradycyjną medycynę. Rząd federalny oskarża natomiast polskiego onkologa o stosowanie nieuczciwych praktyk medycznych oraz zarobienie w ten sposób 40 mln dol.

Akt oskarżenia zarzuca Burzyńskiemu, który otworzył w Teksasie własną klinikę, że zignorował nakaz sądowy z 1983 r. i oszukiwał towarzystwa ubezpieczeniowe, zmuszając je do płacenia wygórowanych cen za leczenie wynalezionym przez siebie lekiem, tak jak za chemioterapię. Burzyński oskarżany jest również o stosowanie leku zanim został on zatwierdzony przez Agencję ds. Kontroli Leków i Żywności /Food and Drug Administration -FDA/.

Preparat wynaleziony przez Burzyńskiego początkowo produkowany był z ludzkiego moczu, a obecnie uzyskiwany jest drogą syntezy chemicznej. Zdaniem twórcy leku, antyneoplaston działa jako rodzaj biochemicznego przełącznika neutralizującego rakotwórcze geny i zapobiega rozmnażaniu się komórek rakowych. Metoda ta okazała się szczególnie skuteczna w leczeniu nowotworów mózgu.

53-letni Burzyński, któremu w przypadku wyroku skazującego grozi kara do 290 lat więzienia, utrzymuje, że jest niewinny i że jest ofiarą zazdrosnych kolegów po fachu. Powołuje się również na skuteczność swojej metody.

W 1995 r. Burzyński otrzymał od FDA zgodę na leczenie w swej klinice sześciu pacjentów chorych na raka. Obecnie jego preparat otrzymuje za zgodą FDA 300 pacjentów.

Trzej Polacy oskarżeni

Morderstwo w Paryżu

Trzej polscy kloszardzi zostali postawieni w stan oskarżenia w związku z zabójstwem dokonanym na 37-letnim Francuzie, w nocy z soboty na niedzielę, w śródmieściu Paryża. Śmierć nastąpiła w mieszkaniu ofiary w następstwie brutalnego pobicia.

Jak się wydaje, niepracujący nigdzie Francuz spotkał swych przyszłych zabójców w okolicach placu Republiki, gdzie Polacy mieli zwyczaj żebrać, podchodząc do samochodów stojących na czerwonym świetle. W tych okolicach kręci się wielu naszych rodaków, którzy żyją z datków, drobnych, nielegalnych robót lub z kradzieży i rabunku - jak twierdzi policja - choć większość nie przejawia żadnej agresywności.

Nowi znajomi wypili prawdopodobnie trochę wina na ulicy, po czym Francuz zaprosił trójkę młodych Polaków /20-34 lata/ do mieszkania, gdzie kontynuowano libację do późna w nocy. O trzeciej nad ranem sąsiadów zbudziło wycie lokatora. Zadzwonili po policję, która po przybyciu na miejsce wyłamała drzwi, by dostać się do środka. Trzech mężczyzn wciąż biło swą ofiarę. Mimo szybkiej interwencji pogotowia, pobity nie odzyskał przytomności i zmarł.

Policjanci przypuszczają, że zabity był homoseksualistą i sygnałem do kaźni mógł być jakiś gest w stronę jednego z gości. Aresztowana trójka nie podaje szczegółowych wyjaśnień, twierdząc, że działali pod wpływem alkoholu.

Eksplozja w Algierze

W wyniku eksplozji samochodu-pułapki, która nastąpiła we wtorek w samym centrum Algieru, zginęło co najmniej sześć osób, a liczba rannych sięga 20, według wstępnych danych zawartych w komunikacie algierskich służb bezpieczeństwa.

Niektórzy ranni znajdują się w „ciężkim stanie" - dodaje komunikat.

Jeden ze świadków wybuchu twierdzi, że zginęło co najmniej ośmioro ludzi.

Strony 3 i 4 przygotowano na podstawie materiałów PAP

http://sbc.wbp.kielce.pl

Marsz milczenia przeszedł ulicami Radomia

CISZA KRZYCZY

Młodzież zdecydowanie opowiedziała się przeciw przemocy.

Około pięć tysięcy osób, w przeważającej większości uczniów radomskich szkół średnich, wzięło wczoraj udział w protestacyjnym marszu milczenia, który przeszedł ulicami Radomia. Bezpośrednią przyczyną jego zorganizowania była tragiczna śmierć siedemnastoletniego ucznia radomskiej „skórzanki", Jacka Ziemińskiego.

Marsz rozpoczął się o godzinie 10.15 przed budynkiem Zespołu Szkół Przemysłu Skórzanego przy ulicy Śniadeckich. Stamtąd uczniowie szkoły, niosąc w rękach świece i klepsydry, przeszli ulicą Malczewskiego i placem Kazimierzowskim przed Urząd Wojewódzki. Tam do protestu dołączyli uczestnicy z innych szkół Radomia, m.in. z liceów im. Chałubińskiego, Czachowskiego i Konopnickiej.

Ulica Żeromskiego na odcinku od klubu „Łaźnia" aż do SDH „Sezam" była całkowicie zablokowana przez manifestantów. Przed siedzibą wojewody pojawiły się transparenty z hasłami: „Cisza krzyczy", „Nie - przemocy", „Chcemy żyć bezpiecznie: Gdańsk, Warszawa, Kielce, Radom?!"

Uczniowie „skórzanki" wystosowali apel do władz samorządowych, w którym czytamy m.in.: „Przypadki brutalności, bestialstwa, ślepej agresji mnożą się z zastraszającą szybkością. Raz po raz opinią publiczną wstrząsa doniesienie, że sprawcami przestępstw byli ludzie powołani i opłacani, by strzec prawa i bezpieczeństwa obywateli. Jaki świat przygotowaliście dla młodego pokolenia, Wy, Dorośli? Dlaczego polskie prawo jest tak bezsilne i liberalne wobec złodziei, napastników, zabójców? Dlaczego aż tak bardzo niewydolne okazują się służby porządku i bezpieczeństwa publicznego? Dlaczego środki masowego przekazu popularyzują wzory okrucieństwa i moralnego nihilizmu? Dlaczego każdy, kto tylko zechce może bez ograniczeń nabywać śmiercionośne narzędzia i uczyć się technik sprawnego zabijania?"

Do apelu dołączyła się także dyrekcja oraz grono pedagogiczne ZSPS. Dyrektor Barbara Stano powiedziała: - Jako nauczyciele, najgłębiej przekonani o prawie młodych ludzi do spokojnego i radosnego życia, w pełni solidaryzujemy się z apelem sformułowanym przez naszych uczniów. Razem z nimi zwracamy się do władz całego społeczeństwa Radomia i Polski: pozwólmy naszym dzieciom żyć bezpiecznie!

Uczniowie oraz dyrekcja „skórzanki" przekazali apel na ręce przedstawicieli władz - wicewojewody Zbigniewa Gołąbka oraz kuratora oświaty Kazimierza Rutkowskiego. Obaj zgodnie stwierdzili, że taki marsz był potrzebny, gdyż ukazał opinii publicznej wrażliwość radomskiej młodzieży.

- Śmierć waszego kolegi nie powinna pójść na marne - powiedział do zgromadzonych przed Urzędem Wojewódzkim uczniów i wychowawców wicewojewoda. - Spowodowała, że dziś mamy okazję uświadomienia wszystkim, że za bezpieczeństwo publiczne odpowiadamy wspólnie my, mieszkańcy regionu.

Zbigniew Gołąbek zaapelował także, by policję obdarzyć większym kredytem zaufania i by instytucja ta miała jeszcze szerszą społeczną akceptację. Pochwalił uczniów i pedagogów za prawidłowe wywiązywanie się ze swych obowiązków. Zapowiedział też, że w najbliższym czasie władze uporają się z uciążliwym marginesem, stwarzającym zagrożenie dla obywateli miasta i województwa.

Wicewojewoda poinformował na zakończenie o planowanym spotkaniu władz z przedstawicielami młodzieży w celu, jak się wyraził, stworzenia drogowskazu dla egzekwowania zapisanej w ustawie realizacji czasu wolnego dzieci i młodzieży.

Po zakończeniu apelu uczniowie i nauczyciele „skórzanki" udali się do radomskiej katedry, gdzie ordynariusz diecezji radomskiej bp Edward Materski odprawił mszę żałobną za ich tragicznie zmarłego kolegę. Pozostali uczestnicy manifestacji w spokoju, zgodnie z zaleceniami organizatorów, rozeszli się do domów.

Michał NOGAŚ
Zdjęcia: P. Mazur

W marszu wzięło udział około 5 tysięcy uczestników.

Radom - kolejne niebezpieczne miasto?

Nie zapomnimy...

Z wyładunkiem poczekają do wiosny?

Wagony zamrażarki

Trwające od trzech tygodni silne mrozy spowodowały wiele perturbacji przy wyładunku materiałów sypkich przewożonych wagonami. Najczęściej zamarza miał węglowy, na niektórych bocznicach wagony będą musiały poczekać aż do... wiosennych roztopów.

Stali odbiorcy miału węglowego, pomni doświadczeń z ubiegłorocznej zimy, zadbali wcześniej o towar. Nie wszyscy mogli jednak tak uczynić z wielu względów. Górnicy nie chcieli bowiem sprzedawać na kredyt, a gotówką na zakup latem czy jesienią nie wszyscy dysponowali. Najwięksi odbiorcy /typu ciepłownie czy cementownie/ dysponują urządzeniami do odmrażania wagonów, nie mają więc zbytniego kłopotu z wyładunkiem. Inni bezradnie rozkładają ręce. Duże opłaty, powodowane przetrzymywaniem wagonów, powodują, iż niektórzy z odbiorców szukają wyjścia w inny sposób, próbując rozkuć zmarzniętą bryłę między innymi „pazurami" ładowarek, a nawet młotami pneumatycznymi.

Kolejarze notują coraz więcej przypadków rozerwania poszycia wagonu wykonanego z grubej blachy. - Teraz nawet nadejście plusowej temperatury nie uratuje sytuacji, zbrylony miał musi otrzymać sporo ciepła, by można go było rozładować. Niewykluczone, że w wielu przypadkach odbiorcy będą musieli poczekać na wiosenne ocieplenie, może ich to jednak drogo kosztować - powiedziano nam w siedzibie największej stacji towarowej PKP w Skarżysku-Kamiennej.

Piotr SZPAK

Fot. G. Romański

Młodzieńcy wyjęci spod prawa

Rozbójnicy w areszcie

Policji udało się zatrzymać sprawców kilku brutalnych rozbojów dokonanych pod koniec grudnia w centrum Kielc. Ofiara jednego z napadów nie żyje. Aresztowano pięciu podejrzanych w wieku 17-19 lat. Wszyscy byli już wcześniej notowani za podobne przestępstwa.

Tuż przed świętami do jednego z mieszkań w Śródmieściu zapukało dwóch młodych mężczyzn. Lokatorka, 80-letnia Jadwiga M. spytała przez drzwi kim są. Marcin C. powiedział, że jest wnuczkiem kobiety i przyszedł ją odwiedzić. Jednocześnie zakrył ręką wizjer, żeby nie mogła zobaczyć ich twarzy. Gdy otworzyła, jeden z napastników wepchnął ją do środka, drugi wykręcił ręce i przystawił do głowy pistolet. Zażądali pieniędzy. Związali kobietę i zaczęli bić pięściami po głowie, kopali w brzuch, grozili bronią. Gehenna trwała kilka godzin. Dopiero gdy napastnicy przeszukali dom i nie znaleźli nic prócz 150 zł, dali jej spokój. Związana i pobita kobieta nie była w stanie sama się uwolnić. Nad ranem przyszedł do niej ktoś z rodziny i znalazł ją ledwie przytomną. Powiadomiono policję. 80-letnia kobieta trafiła do szpitala. Po kilku dniach zmarła na skutek odniesionych obrażeń. Policja kilka godzin po zgłoszeniu o przestępstwie zatrzymała jednego z podejrzanych, drugiego ujęto dwa dni później. Obaj mają po 19 lat. Odzyskano także pistolet. Decyzją sądu zostali aresztowani.

Przed sylwestrem w centrum miasta grupa trzech rozbójników napadała na przechodniów. Działali wieczorami, w okolicach ulic: Sienkiewicza, Małej, Leonarda, Paderewskiego. Ofiarom grozili nożem, żądali pieniędzy. Jeśli ktoś nie chciał oddać gotówki dobrowolnie, był bity. Kilka osób odniosło poważne obrażenia, dwie musiały zostać na obserwacji w szpitalu. Kiedy w ostatnim dniu 1996 roku na policję zgłosił się kolejny poszkodowany, natychmiast wysłano do centrum cywilnych funkcjonariuszy. Na podstawie dokładnego opisu podejrzanych zatrzymano dwóch sprawców. Trzeciego, który ukrywał się przed policją ujęto następnego dnia. Wszyscy trzej to mieszkańcy Czarnowa. Mają od 17 do 19 lat. W toku śledztwa ustalono, że prócz rozbojów dokonali wielu kradzieży „na wyrwę" i włamań do placówek handlowych.

Agnieszka OGONEK

http://sbc.wbp.kielce.pl

W akcji „Jubileuszowa"

Kielczanin wygrał „forda"

Po sprawdzeniu dostarczonych kart okazało się, że Henryk Zawadzki z Kielc zebrał wszystkie części „forda escorta" na sześciu kartach! Gratulujemy! Kolejna atrakcyjna nagroda w naszych akcjach promocyjnych trafiła do Czytelnika.

Załatwienie wszelkich spraw związanych z odbiorem samochodu potrwa kilka tygodni. O uroczystym wręczeniu kluczyków do samochodu szczęśliwemu Czytelnikowi poinformujemy na łamach „Echa". Zaprosimy Czytelników do salonu „Auto-Skar".

Niebawem ogłosimy następne akcje promocyjne z równie atrakcyjnymi nagrodami. **Szykujemy ciekawe konkursy z okazji setnego wydania kolorowego „Super-Relaksu" 14 lutego.** To będzie numer! Nic dziwnego, że ogłoszeniodawcy już teraz rezerwują miejsce w tym wydaniu „Super-Relaksu".

/ano/

Dla prawnej dopuszczalności przerywania ciąży

Mniejsze poparcie

Niespełna połowa /48 proc./ Polaków jest za tym, by przerywanie ciąży było dozwolone, gdy kobieta znajduje się w trudnej sytuacji życiowej. Przeciwnych jest dwie piąte badanych - 39 proc., dwa razy więcej niż w 1993 r. - wynika z najnowszego sondażu Ośrodka Badania Opinii Publicznej. Zbadano 1050 losowo dobranych osób od 16 roku życia.

Według OBOP, w ciągu ostatnich trzech lat spadło poparcie dla prawnej dopuszczalności przerywania ciąży.

Cztery piąte Polaków /80 proc./ jest za dopuszczalnością aborcji, jeżeli ciąża powstała w wyniku gwałtu, jeżeli ciąża w poważnym stopniu zagraża życiu lub zdrowiu kobiety /82 proc./ lub w wypadku stwierdzenia ciężkiego i nieodwracalnego uszkodzenia płodu /76 proc./.

Większość ankietowanych /59 proc./ jest przeciwna aborcji, jeżeli kobieta po prostu nie chce mieć dziecka. Zwolenników przerywania ciąży w takiej sytuacji jest 28 proc.

Dopuszczalność aborcji - wbrew obiegowym opiniom - znajduje więcej zwolenników wśród mężczyzn niż wśród kobiet. W mniejszym stopniu sprzyjają przerywaniu ciąży mieszkańcy wsi, osoby z wykształceniem podstawowym i średnim, osoby regularnie praktykujące oraz osoby o prawicowych i centroprawicowych poglądach politycznych.

Od 4 stycznia obowiązuje znowelizowana, liberalniejsza ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży.

/PAP/

Krzyżówka nr 6

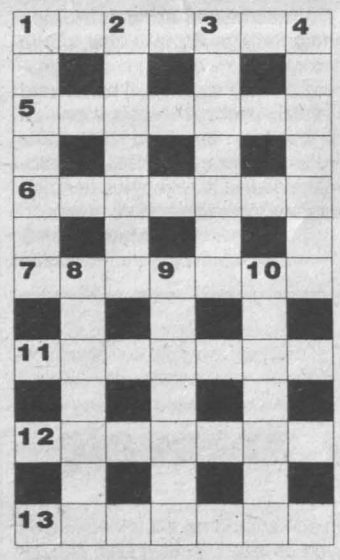

POZIOMO: 1/ drapieżnik z rodziny łasicowatych, 5/ mebel kuchenny, 6/ przezroczysta tkanina bawełniana, 7/ **ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI** - kraina, 11/ schowek, 12/ pomogła Tezeuszowi wyjść z Labiryntu, 13/ pod oknem.

PIONOWO: 1/ obiekt latający, 2/ ząb, 3/ grudzień, 4/ wodospad, 8/ zajmuje się leczeniem chorych, 9/ diastaza /anagram z: Ama + azyl/, 10/ zaburzenie mowy.

/M.Ch./

Rozwiązanie krzyżówki /wyraz 7 poziomo/ prosimy przesyłać pod adresem redakcji **„ED"** wyłącznie na kartach pocztowych w terminie 7 dni od daty ukazania się numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosujemy nagrodę książkową. Na karcie z rozwiązaniem należy dopisać „Krzyżówka nr 6".

Rozwiązanie krzyżówki nr 292

POZIOMO: dzwonek, baleron, ostryga, syndrom, Przyboś, miejsce, czeladź.

PIONOWO: dobro, walet, nerwy, Kenia, szyfr, radny, grono, pomoc, ziele, Basia, śledź.

Rozwiązanie główne: PRZYBOŚ

Włosy powiedzą wszystko...

CHOROBY BEETHOVENA

O genialnym Ludwigu van Beethovenie wiemy, jak nam się wydaje, wszystko. A jednak, jak się okazuje, nasza wiedza o nim samym nie jest jeszcze pełna, pozostają pewne luki, jak chociażby historia chorób wielkiego kompozytora.

Oczekuje się, że ważnym przyczynkiem do pełniejszego poznania kondycji zdrowotnej Beethovena może stać się naukowa, bardzo gruntowna, przeprowadzona przy zastosowaniu najnowocześniejszych instrumentów, analiza jego włosów. Bo trzeba wiedzieć, że niedawno pojawił się na jednej z aukcji w amerykańskim Phoenix, wystawiony do sprzedaży, pukiel oryginalnych włosów van Beethovena. Dokładnie wyliczono: 582 włosy, każdy długości około 15 cm. Co do ich autentyczności nikt nie miał najmniejszych wątpliwości - ekspertyzy rzeczoznawców, odtworzone pochodzenie i dzieje pukla, wszystko potwierdzało, że to absolutnie włosy kompozytora.

Ludzie, którzy nabyli ten pukiel /zapłacili zań 7300 dolarów/ zgodzili się, by włosy poddać gruntownym badaniom laboratoryjnym. I to ma nastąpić...

W pierwszej kolejności naukowcy z Phoenix pragną - drogą odpowiednich badań - wyjaśnić do końca sprawę, czy van Beethoven był chory na syfilis. Pewien zapis w zachowanym notatniku kompozytora niemieckiego pozwala domniemywać, że, niestety, ta boleść nie ominęła, tak jak wielu wielkich tamtego czasu, i jego, choć tak na dobrą sprawę prawie nic nie wiadomo na temat życia erotycznego mistrza.

A w toku zamierzonych dociekań laboratoryjnych całkowicie możliwe jest ustalenie prawdy - na początku ubiegłego wieku bowiem przy leczeniu chorób wenerycznych stosowano rtęć. Gdyby tak było - jej ślady powinny zostać odkryte we włosach van Beethovena.

Ale co jeszcze trapiło kompozytora? Z różnych źródeł wiadomo, że miał on chorą wątrobę, a także że cierpiał chronicznie na kamienie nerkowe, a więc coś wielce bolesnego, zwłaszcza w sytuacji niezbyt obfitej wtedy oferty środków leczniczych i uśmierzających ból. Ci, którzy teraz w Phoenix zajmują się ustaleniem historii chorób van Beethovena, zakładają także, że kompozytor mógł też cierpieć i na zatrucie ołowiem, jako że pobierał wodę do picia przy pomocy stosowanych wtedy rur ołowianych.

A pamiętajmy, że jego ojciec był syfilitykiem, a matka alkoholiczką, wczesne lata życia upłynęły mu w niedostatku...

Poszlak skłaniających do przekonania, że van Beethoven był człowiekiem niezwykle schorowanym jest, jak widać, wiele. Badania włosów - którymi kieruje prof. Werner Baumgarten - prawdopodobnie dostarczą wreszcie pełnych informacji na ten temat.

Uzyskaliśmy szansę poznania pełnej prawdy o ciele człowieka, który tak wiele wspaniałego dał światu, ludziom. Bo przecież kondycja fizyczna, jakże zawsze ściśle wiążąca się z duchową, jak zawsze i wszędzie, musiała mieć liczący się wpływ na egzystencję kompozytora, na jego samopoczucie, nastroje.

Już z tego, co dotąd wiemy, a wiemy przecież jeszcze nie wszystko, możemy podziwiać Ludwiga van Beethovena, że mimo tak uporczywych, bolesnych i wyniszczających chorób i w warunkach tak niedoskonałej opieki medycznej, skazany na ciągłe boleści i niedyspozycje, potrafił tak wspaniale komponować, pozostawiając potomnym tak wiele arcydzieł. Bo trawiony bólami mimo wszystko tworzył, jakże wydajnie i jakże wspaniale, płacąc za wszystko cenę niezmiernie wysoką.

Franciszek PIEŃKOWSKI

Słownik w czterdziestu tomach

Najnowszy i najgrubszy

Około 40 tomów liczyć będzie „Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny"; jego pierwszych dziewięć tomów opublikowało już poznańskie Wydawnictwo „Kurpisz" s.c. - powiedziała prof. Halina Zgółkowa, pod której redakcją ukazuje się to największe i najnowsze dzieło polskiej leksykografii.

- Jest to uniwersalny, kompletny słownik, w którym bez trudu można znaleźć pochodzenie słowa i jego wymowę, pełny opis gramatyczny, miejsce słowa w zdaniu wraz z przykładami użycia, pełny opis znaczeń, słowa bliskoznaczne, pokrewne i pochodne, informacje poprawnościowe, ortograficzne i interpunkcyjne. Umieściliśmy w nim również najnowsze zdarzenia językowe, w tym także uznawane powszechnie za niecenzuralne, ale z zaznaczeniem, że nie należą one do zwrotów stosowanych przez ludzi kulturalnych - zaznaczyła prof. Zgółkowa.

Słownik, którego kolejne tomy będą publikowane co 2-3 miesiące, zawierać będzie ok. 150 tys. haseł. Przewiduje się, że całość jego edycji ukaże się w ciągu 10 lat.

„Z ziemi włoskiej do Polski"

Dwieście lat Mazurka

W kilku miejscowościach trwają już przygotowania do obchodów przypadającej w tym roku 200 rocznicy powstania Mazurka Dąbrowskiego.

Został on napisany w 1797 r. w Reggio nell Emilia przez Józefa Wybickiego, jako „Pieśń Legionów polskich we Włoszech", a poświęcony był organizatorowi i dowódcy Legionów, gen. Janowi Henrykowi Dąbrowskiemu.

Autorstwo melodii, utrzymanej w rytmie mazurka, nie jest ustalone. Od 1831 r. pieśń ta stała się hymnem narodowym, a od 70 lat stanowi polski hymn państwowy. Jego muzeum zorganizowano w Będominie na Pomorzu, natomiast w pałacyku w Manieczkach /województwo poznańskie/, stanowiącym ongiś własność twórcy Mazurka Dąbrowskiego, znajduje się obecnie Muzeum im. gen. Józefa Wybickiego.

W Środzie Wielkopolskiej odsłonięty zostanie za kilka miesięcy pierwszy w tym mieście i w Poznańskiem pomnik gen. Jana Henryka Dąbrowskiego, autorstwa artysty rzeźbiarza, prof. Jerzego Sobocińskiego. Zaprojektował on postać generała na pędzącym koniu, z szablą w prawicy. Na granitowym cokole udokumentowane zostaną dzieje życia i walki Dąbrowskiego.

Prochy twórcy Legionów we Włoszech znajdują się w nieodległym, skromnym, wiejskim kościółku w Winnogórze; w tym majątku, podarowanym mu przez Napoleona, generał gospodarzył i zmarł 6 czerwca 1818 r. w wieku 63 lat. Zgodnie z jego życzeniem, pochowano go w mundurze legionisty, z trzema szablami i trzema kulami, od których był ranny. Kaplica, gdzie mieści się kamienny, empirowy sarkofag ze skromnym napisem „Henryk Dąbrowski", została dobudowana do kościółka w 1863 r. Na jej ścianie wymalowano nazwy wielu miejscowości, będących polami bitew, którymi znaczony był szlak życiowy Dąbrowskiego.

Uśmiech Numeru

Żona do zaczytanego męża:

- Wszyscy mężowie pomagają swoim żonom, a ty wciąż wylegujesz się z gazetą w ręku.

- Przecież zawsze marzyłaś, żeby mieć męża innego niż twoje znajome.

/s./

Powtórka z angielskiego

Czytaj w „Echu Dnia", słuchaj w Radiu „Kielce"

Czy będziesz przygotowywać wigilię w tym roku?

Yes. I am, but I'll need your help.

Wiem, zawsze potrzebujesz mojej pomocy. A co chcesz przyrządzić?

I want to prepare some traditional Polish dishes like fried carp, borsht, pierogis with cabbage and mushrooms, noodles with poppy seed, mushroom soup, and I don't know what else.

Zaczekaj, chcesz zrobić smażonego karpia, barszcz, pierogi z kapustą i grzybami, kluski z makiem i zupę grzybową? Całkiem niezła lista.

I know. That's why I'll need your help. I will need you to go and buy some ingredients.

Chcesz, żebym poszedł i kupił niektóre składniki? Dobrze, tylko co?

Hm. Cabbage, mushrooms, poppy seeds, beets and a carp.

Więc mam kupić kapustę, grzyby, mak, buraki i karpia?

Yes, I'd be very thankfull. And when you get back can you help make the pierogis and noodles. O.K.?

Dobrze, pomogę ci robić pierogi i kluski, chociaż to ty miałaś przygotować wigilię.

HOROSKOP

KOZIOROŻEC. Doskonały dzień na interesy. Rozsądek i intuicja to elementy gwarantujące Twój wymarzony sukces.

WODNIK. Wszelkie rozmowy, te służbowe, jak i prywatne, zapowiadają się sympatycznie. Spotkasz się ze zrozumieniem.

RYBY. Dziś jest właściwy czas na wyciągnięcie ręki do zgody. Napisz list z przeprosinami lub wybaczeniem win.

BARAN. Styczeń to dla Ciebie czas na robienie dobrych interesów. Sukcesów w miłości spodziewaj się na wiosnę.

BYK. Bądź konsekwentny w działaniu, bardzo wytrwały i uczciwy. Drąż każdą sprawę starannie, a wtedy i sukces murowany.

BLIŹNIĘTA. Chęć zrobienia dobrego wrażenia i przypodobania się ludziom może dziś skłaniać do pochopnych obietnic.

RAK. Odczujesz dopływ energii. Postaraj się więc zakończyć sprawę rozpoczętą pod koniec ubiegłego roku.

LEW. Pokonywanie przeszkód i aktywność są dla Ciebie życiową koniecznością. Musisz zdobyć się na wysiłek.

PANNA. Dzisiejszy dzień zapowiada się dość spokojnie, choć trochę napięć może pojawić się w kontaktach z partnerem.

WAGA. Nie obawiaj się zmian, jakie mogą zajść w Twoim otoczeniu zawodowym, bo nie spotka Cię nic złego.

SKORPION. Najbliższe dni stworzą okazję do korzystnej zmiany obecnego stanu rzeczy. Niespokojny będzie wieczór.

STRZELEC. Dzień dobry na wszystko, co związane jest z uregulowaniem spornych spraw ze współpracownikami i domownikami.

Humor dnia

Rys. M. Dulęba

http://sbc.wbp.kielce.pl

Gaz do kontroli

SIEĆ CAŁKIEM NIEPRZEWIDYWALNA

Według kategorii zagrożenia kontrolowana jest sieć gazowa na terenie województwa kieleckiego. Odcinki należące do pierwszej kategorii sprawdzane są codziennie. Podczas mrozów służby gazownicze wzmagają rutynowe przeglądy, o połowę zwiększa się zawartość dodawanego do gazu nawaniacza.

- Na szczęście w tym roku nie mieliśmy jeszcze sytuacji, która powodowałaby zagrożenie wybuchu gazu - mówi zastępca dyrektora Rejonowego Zakładu Gazowniczego w Kielcach Andrzej Siudy. - Trudno jest jednak przewidzieć jak „zachowa się" sieć gazowa pod ziemią, to są często przypadki losowe. Mimo tego mogę zapewnić, że jej stan techniczny jest dobry.

Wiele odcinków sieci gazowej zostało wyremontowanych. Są takie, których wiek przekracza nawet 30 lat. Jak twierdzi dyrektor Siudy, nie może to być jednak miernikiem ich sprawności, bowiem właściwie utrzymana i zakonserwowana daje gwarancje bezpieczeństwa. Pracownicy Zakładów Gazowniczych kontrolują tylko podlegającą im sieć. - Jeśli ktokolwiek zauważy np. nieszczelności w sieci powinien niezwłocznie zawiadomić Pogotowie Gazowe - przestrzega dyrektor Siudy. - Nie należy wzywać go w nieuzasadnionych przypadkach. Często zdarza się, że nasze służby są alarmowane z powodu popsutego piecyka w łazience. Jego użytkownik powinien sam umieć zamknąć kurek przed urządzeniem gazowym, odcinając w ten sposób dopływ gazu.

Instalacje należą natomiast do właścicieli budynków. Zgodnie z nowym prawem budowlanym, właściciele instalacji gazowych powinni przeprowadzać jej kontrolę raz na rok. - Nigdy do tej pory nie było obowiązku dokonywania przeglądów instalacji przez ich właścicieli, a sprawa jest bardzo zaniedbana - mówi dyrektor Wydziału Nadzoru Budowlanego w UW w Kielcach Mieczysław Gębski. - Rozpoczęliśmy akcję, której celem jest wyegzekwowanie od użytkowników dowodów przeprowadzenia przeglądów i muszę przyznać, że napotykamy na duże opory. Ludzie twierdzą, że są to niepotrzebne koszty, a przecież to dla ich bezpieczeństwa.

/WiDa/

Fot. A. Piekarski

Jeden ze sklepów po ubiegłorocznym wybuchu gazu przy ul. Szkolnej w Kielcach.

Postanowili zapracować na bilet - napadli na taksówkarza

Taryfa ryzyka

Pracę rozpoczął bardzo wcześnie. To już nie te czasy, gdy pasażerowie walczyli między sobą o taksówki. Teraz samochodów na postojach jest dużo, chętnych do jazdy niewielu.

O godz. 6.30 „polonez" pana Mariana, taksówkarza z 26-letnim stażem, stał już na parkingu. Po pierwszym kursie nastąpiła długa przerwa. Dopiero około godziny 13 pan Marian znalazł się na czele kolejki. Mężczyźni, którzy podeszli, wyglądali zupełnie normalnie. Ten, który usiadł na fotelu obok kierowcy zamówił kurs na dworzec kolejowy do Garbatki. Kilkanaście kilometrów, kilkanaście minut... Droga dobra, wyjazd poza miasto, wyższa taryfa. Kurs wydawał się opłacalny. Auto ruszyło, przejechało przez centrum, minęło rogatki Kozienic. Na wysokości stacji benzynowej w Aleksandrówce taksówkarz spostrzegł kątem oka, że siedzącemu obok mężczyźnie wystaje z kieszeni jakiś metalowy przedmiot. Nie widział dokładnie co, ale pojawiło się pierwsze zaniepokojenie i pierwsza myśl: „czy nie będę miał kłopotów?"

- Na który dworzec panowie chcecie jechać: na kolejowy czy autobusowy? - zapytał, by poznać dokładniej sytuację, w jakiej się znalazł.

- Na kolejowy, na kolejowy... - usłyszał w odpowiedzi, ale ta odpowiedź nie została wypowiedziana czystą polszczyzną. Dał się wyczuć wschodni akcent. Taksówkarz postanowił przyspieszyć i trzymać się jak najbliżej poruszającego się przed nim auta. Gdyby nie daj Bóg miało się człowiekowi coś przytrafić, to ludzie przecież coś zauważą...

Właśnie przejeżdżali przez Puszczę Kozienicką, gdy siedzący z tyłu pasażer poprosił o zatrzymanie auta. Tłumaczył, że musi się w lesie wysikać. Pan Marian nie wdawał się w dyskusję, nie nacisnął też na pedał hamulca. Po minięciu torów kolejowych i dotarciu do ulic Garbatki poczuł się trochę pewniej. I wtedy nastąpił atak. Siedzący z tyłu bandyta schwycił pana Mariana za twarz. Drugi zaczął bić metalowym przedmiotem po głowie. Pod szyję przytknięto mu nóż. Hamulce, bieg na luz, kluczyki ze stacyjki. Odruchowe czynności, które przychodzą same z siebie. Szarpanina o kierownicę. Krzyki i groźby. A wszystko to w ułamkach sekund. Chwilach, które mogą decydować o życiu człowieka. Auto stanęło na poboczu.

- Dawaj pieniądze - krzyczeli napastnicy. Pan Marian miał w tylnej kieszeni spodni portfel, a w nim 210 złotych i dokumenty. Postanowił kontynuować walkę. Udało mu się otworzyć drzwi. Bandyci starali się je zatrzasnąć, on przytrzymywał nogą. Zadawane kastetem w udo uderzenia były bardzo bolesne. Taksówkarz bronił się jak mógł. Również zębami. Ugryziony w palec bandyta zwolnił na sekundę uścisk. To wystarczyło, by pan Marian wyskoczył z samochodu. Uciekał w poczuciu, że zostawia dorobek wielu lat pracy, ale ratuje życie...

Napastnicy nie odjechali jednak samochodem. Policjanci zauważyli ich w momencie, gdy szli w kierunku centrum Garbatki. Nie stawiali oporu. Przewieziono ich na komisariat. Zrewidowano. Z dokumentów wynikało, że Walerij i Bogdan są mieszkańcami Równego na Ukrainie. Nie mieli przy sobie pieniędzy, mieli za to kastet, nóż, gaz obezwładniający i kajdanki. Również kwit z przechowalni bagażu w Lublinie. Torba, którą tam umieścili, nie zawierała osobistych rzeczy, chyba że za osobistą rzecz uzna się pałkę.

Ukraińcy nie ukrywali, że to oni są sprawcami napadu na taksówkarza.

- Nie chcieliśmy mu zrobić krzywdy, a jedynie zabrać pieniądze. Potrzebowaliśmy ich na powrót do domu - tłumaczyli.

Narzekali, że musieli wyjechać z Ukrainy, by zarabiać na życie. Najpierw pracowali przy zbiorze chmielu w Czechach, to jednak nie był dochodowy interes. Pieniądze, które zarobili, nie wystarczały nawet na drogę powrotną. A ta wiodła przez Polskę. Tu postanowili zapracować na bilet.

- Nie mieliśmy z góry określonych planów - zeznawał Walerij. - Wsiedliśmy do taksówki, która akurat stała pierwsza... Zapytano ich też o przedmioty, które przy nich znaleziono. Wytłumaczenie było bardzo proste i przekonujące: - To zakupione w Czechach prezenty dla znajomych na Ukrainie.

Obaj siedzą teraz w areszcie i oczekują na proces. Proces przed polskim sądem, bo Ukraina w przeciwieństwie do innych krajów nie jest zainteresowana osądzaniem swoich obywateli, którzy dopuścili się przestępstw za granicą. Mniej kłopotów, mniej kosztów, a i więziennictwo zaoszczędzi. Pan Marian wyleczył rany, ale ból pozostał. Wyliczył nawet precyzyjnie kwotę finansowej rekompensaty, która ułagodziłaby ten ból, ale sam chyba nie wierzy, by udało mu się ją kiedykolwiek wyegzekwować od Ukraińców. Przecież opuścili swój kraj w poszukiwaniu chleba...

Piotr KUTKOWSKI

Rozmowa z Andrzejem Kowalikiem z Przeworska, sędzią dyplomowanym Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych, przewodniczącym Kolegium Sędziów

Gołębie też mają swoją olimpiadę

*** Jakie kryteria należy spełnić, aby zostać sędzią?**

- Podstawowymi kryteriami są: posiadanie co najmniej 10-letniego stażu w związku, wiek co najmniej 25 lat, wykształcenie minimum średnie i pozytywna opinia oddziału związku. Kandydat na sędziego zdaje egzamin wstępny ze wszelkiego rodzaju przepisów statutowych i organizacyjnych związku. Po zaliczeniu takiego egzaminu wstępnego odbywa 3-letni cykl szkoleniowy. Polega on na tym, że co kwartał odbywają się spotkania prowadzone przez przewodniczącego komisji egzaminacyjnej, dotyczące konkretnego zagadnienia, na przykład na temat biologii gołębia. Z każdego zakresu kandydaci piszą pracę pisemną. W tym okresie kandydat na własny koszt ma też obowiązek zaliczyć osiem wystaw sekcyjno-oddziałowych, cztery wystawy okręgowe i dwie ogólnopolskie, asystować sędziemu oceniającemu gołębie. Po trzech latach może złożyć pisemny wniosek o przeprowadzenie egzaminu. Do egzaminu kandydat może być dopuszczony tylko wówczas, gdy zaliczył wszystkie prace pisemne i odbył praktykę przy ocenie gołębi. Egzamin jest dwuczęściowy. W pierwszej kandydat pisze pracę pisemną na wskazany temat i musi ją obronić. W drugim etapie oceniany jest przez komisję przy wycenie gołębi. Po pomyślnie zdanym egzaminie zostaje sędzią.

*** To bardzo długa droga...**

- Tak, ale to jeszcze nie wszystko. Sędzia może bowiem uzyskać tytuł sędziego dyplomowanego. Po pięciu latach aktywnej pracy, po opublikowaniu co najmniej dwóch artykułów sędzia może ubiegać się o taki tytuł. Musi jednak napisać pracę dyplomową i obronić ją. To takie małe magisterium. Sędzia nadal jednak musi być czynnym hodowcą.

*** Uzyskanie uprawnień sędziego PZHGP to „droga przez mękę". Jest was w kraju pewnie niewielu.**

- Obecnie w Polsce jest 56 aktywnych sędziów i 6 kandydatów. Nie ma wielu chętnych. Przede wszystkim dlatego, że uzyskanie tych uprawnień wiąże się z koniecznością poniesienia dużych kosztów.

*** Na co sędzia zwraca uwagę podczas oceny gołębia?**

- Każdy gołąb dopuszczony do wystawy podlega wszechstronnej ocenie. Brane są pod uwagę: ogólne wrażenie, głowa, oczy, kondycja, ogólna budowa gołębia, forma i wytrzymałość, plecy i kuper, równowaga i harmonia ciała, umięśnienie, skrzydła, ogon, jakość upierzenia. Ocena jednego gołębia trwa 3-5 minut.

*** Na czym polega rywalizacja gołębi pocztowych?**

- Jest to współzawodnictwo lotowe. Odbywa się ono w sekcjach jako podstawowej komórce organizacyjnej związku, następnie w oddziałach, okręgach i w skali ogólnopolskiej o mistrzostwo kraju. Co dwa lata odbywa się olimpiada gołębi pocztowych w skali światowej. Organizowana jest ona przez Międzynarodową Federację Gołębia Pocztowego. W przyszłym roku odbędzie się w Szwajcarii. Loty krajowe odbywają się na trasie 100-1200 kilometrów, w kilku kategoriach w zależności m.in. od długości trasy, wieku, płci gołębia.

*** Słyszałem, że wybiera się pan na olimpiadę do Szwajcarii.**

- Tak, w tym roku spotkał mnie niewątpliwy zaszczyt. Wytypowano mnie na sędziego tej światowej wystawy gołębi pocztowych.

*** Czy polskie gołębie liczą się na arenie międzynarodowej?**

- Polskie gołębie liczą się na wystawach światowych. Mieliśmy już kilku medalistów na poprzednich olimpiadach.

*** Hodowla gołębi pocztowych dla większości hodowców to hobby. Czym zajmują się oni na co dzień oprócz hodowli?**

- Mamy hodowców z wykształceniem podstawowym oraz takich, którzy posiadają tytuły naukowe doktorów i profesorów. Każda grupa zawodowa ma u nas swoją reprezentację. Są też księża. Dwa lata temu ksiądz proboszcz z Bystrej koło Gorlic był mistrzem Polski w kategorii C. Mamy też posłów i senatorów. Stowarzyszenie nasze liczy około 45 tysięcy członków. Liczbą taką nie może szczycić się żadna licząca się partia polityczna.

*** Hodowla gołębi pocztowych wiąże się z dużymi wydatkami?**

- Z hodowlą gołębi pocztowych wiąże się sport, a jak każdy, przeradza się w zawodowstwo i dlatego jest to drogi sport. Utrzymanie gołębi w dobrej kondycji wymaga wydatków na lekarstwa, szczepionki, witaminy i wiele innych środków ochrony. Droga jest karma, której podstawowe komponenty sprowadzane są z zagranicy. Koszt utrzymania stada 50-80 gołębi wynosi rocznie około 1000 złotych.

*** Ile może kosztować założenie hodowli gołębi od podstaw?**

- Obecnie założenie takiej hodowli wiąże się z jednorazowym wydatkiem około 10 tysięcy złotych. Przeciętna cena gołębia mającego przynieść dobre wyniki wynosi około 500-1000 złotych. Dochodzi do tego jeszcze spory wydatek na różnego rodzaju sprzęt i akcesoria.

*** Dziękuję za rozmowę.**

Marian PĘDLOWSKI

Fot. B. Myśliwiec

Wystawa gołębi rasowych w Sandomierzu cieszyła się dużym powodzeniem, nie tylko wśród gołębiarzy.

http://sbc.wbp.kielce.pl

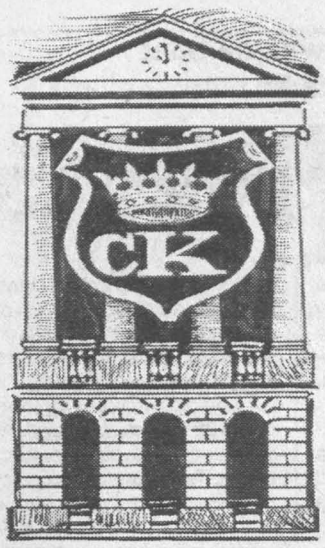

Czy miasto odda właścicielom kamienicy 100 tysięcy złotych?

Apetyt na czynsz

Właściciele kamienicy przy ul. Sienkiewicza, w której do niedawna mieściła się księgarnia naukowo-techniczna, żądają od miasta zwrotu około 100 tysięcy złotych. Ich zdaniem, należy im się część czynszu płaconego gminie przez „Dom Książki" za wynajem pomieszczeń w budynku, należącym także do nich.

Kamienica przy ul. Sienkiewicza 46 jest administrowana przez Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej, ponieważ ma nie wyjaśnioną sytuację prawną. Dwóch współwłaścicieli zmarło nie pozostawiając spadkobierców w prostej linii. Ich dalsze rodziny zabiegają o przejęcie majątku, ale sądy jeszcze się nie wypowiedziały czy mają do niego prawo. Inny współwłaściciel, który uważa, że ma największe udziały w kamienicy, zabiega od kilku lat o przejęcie jej w zarząd oraz o udział w dochodach z wynajmowania dwóch lokali na sklep i księgarnię.

- W grudniu 1994 roku złożyłam wniosek do RPGM o zwrot zarządu nad kamienicą - mówi jedna ze współwłaścicielek pragnąca zachować anonimowość. - Odmówiono mi tego, chociaż moja rodzina, wraz z pełnomocnictwami udzielonymi przez dwóch innych współwłaścicieli przebywających za granicą, ma ponad połowę udziałów. Gdy wystąpiłam o podzielenie się z nami dochodem z budynku, tzw. pożytkami, to odpisano, że w 1993 roku wyniosły one 24 tysiące, w 1994 roku ponad 30 tysięcy, a ile w następnych latach - nie podano. Pieniędzy żadnych mi nie przysłano. Potem poprosiłam RPGM o wyremontowanie przeciekającego dachu - odmówiono mi. Kazano to zrobić we własnym zakresie. Dlaczego, skoro nie mam żadnego dochodu z budynku?

Inaczej widzą sprawę urzędnicy. - Jest ona bardzo skomplikowana - wyjaśnia Mirosław Jaros, dyrektor RPGM. - Kamienica ma wielu właścicieli, ale co do 50 procent udziałów nie ustalono własności. Ubiega się o nie kilka osób, fakt czy mają do nich prawo, ustali sąd. Może się zdarzyć, że nikomu on własności nie przyzna, wówczas udziały przejmie skarb państwa. Podział tzw. pożytków komplikuje również to, że w latach 80. kamienica została przez miasto gruntownie odnowiona, a wówczas właściciele jakoś się nie ujawniali, nie oferowali pomocy w finansowaniu remontu. Te koszty muszą zostać odliczone od kwoty pożytków. Wątpię, aby wówczas coś pozostało do podziału.

Naczelnik Wydziału Spraw Lokalowych Urzędu Miasta Andrzej Kędra, który zajmował się nieruchomościami przed zmianami organizacyjnymi w magistracie twierdzi, że żadne kamienice w Kielcach nie przynoszą pożytków. I będzie tak, dopóki zamieszkujący je lokatorzy będą płacić czynsz regulowany, który nie pokrywa kosztów utrzymania budynków.

- Współwłaściciele kamienicy przy ul. Sienkiewicza powinni jeszcze raz złożyć wniosek o przejęcie zarządu nad tym domem - wyjaśnia naczelnik Kędra. - W 1995 roku zmieniło się prawo lokalowe i można przyznać zarząd osobie, która nie ma większości udziałów, jeśli zgodzą się na to pozostali współudziałowcy. A jeśli ma większość udziałów, to musi to udowodnić, bo z naszych dokumentów to nie wynika. Dostarczone przez współwłaścicielkę pełnomocnictwa spadkobierców przebywających za granicą są w języku angielskim, musi nam je dostarczyć przetłumaczone na język polski.

Agata KOWALCZYK

Drzewo jak kamfora

Wczoraj zadzwonił do naszej redakcji Czytelnik, który zbulwersowany był tym, że przy ulicy Równej wycięty został wiekowy kasztan. Cała operacja przebiegała bardzo sprawnie i nie pozostawiono po niej żadnych śladów. Trociny zostały zamiecione, a pozostałości sprytnie przykryte śniegiem. Nie widać nawet, że w tym miejscu rosło drzewo. Straż Miejska, która została wezwana na miejsce stwierdziła, że wycinający mieli na to zezwolenie. W Wydziale Ochrony Środowiska powiedziano nam, że nic tam nie wiadomo o usunięciu drzewa, a specjalna komisja pojechała na miejsce wyjaśnić sprawę.

/MATE/

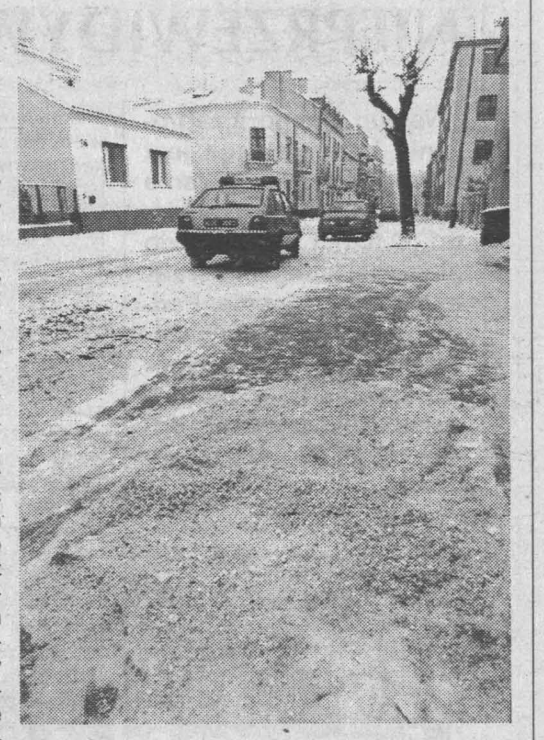

Fot. A. Piekarski

Tym razem wycinka i usunięcie drzewa przebiegły wyjątkowo sprawnie i szybko.

Prosto pod samochód!

Fot. A. Piekarski

Na sanki najbezpieczniej wybrać się z rodzicami.

- Wracałam akurat z dzieckiem ze spaceru i o mały włos nie zostałam świadkiem wypadku. Dwóch ośmiolatków zjechało na sankach z Ostrej Górki prosto pod koła samochodu. Dobrze, że kierowca zdążył zahamować - powiedziała nam zdenerwowana Czytelniczka.

To nie był jedyny tego typu sygnał. Na temat dzieciaków szalejących na sankach odebraliśmy ostatnio wiele telefonów. Czytelnik opowiadał o chłopcach, którzy zjeżdżają na sankach z wiaduktu przy ulicy Grunwaldzkiej w Kielcach. Poruszono też problem młodzieży ślizgającej się w nie nadających się do tego miejscach.

Poprosiliśmy o komentarz komisarza Marka Nowaka z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Policji. - Nie odebraliśmy dotychczas sygnałów o dzieciach jeżdżących na sankach w niebezpiecznych miejscach. Jeżeli zdarza się to na osiedlach, kierownicy administracji powinni zadbać, by zasypano takie miejsca piachem. Największą bolączką tej zimy są tzw. zmotoryzowane kuligi, które urządzają dla swych pociech lekkomyślni rodzice. To zjawisko nasila się bardzo w czasie weekendów. W okolicy Stadionu, Telegrafu można natknąć się na dorosłych, którzy do swych samochodów przyczepiają saneczki i jadą tak w kierunku miasta. Ci kochani rodzice nie zdają sobie sprawy, czym może się skończyć owa zabawa. Są wśród nich tacy, których nie odstrasza nawet mandat.

/WET/

Uczniom zimno w klasach

Dyrektorom nie wszędzie

Dotarły do nas sygnały, że w kieleckich szkołach podstawowych i średnich jest zimno, a dzieci i nauczyciele marzną. Na lekcjach wszyscy siedzą w kurtkach i zimowych butach. Temperatura w klasach spada nawet do 14 stopni.

W Szkole Podstawowej nr 30 na osiedlu Świętokrzyskim jest właśnie taka sytuacja. - Ponieważ budynek położony jest na znacznej wysokości i wiele jego elementów jest szklanych, nie może on odpowiednio utrzymać ciepła - twierdzi dyrektor Barbara Braun. - Są pawilony, gdzie temperatura wynosi 14 stopni, ale wtedy pozwalamy dzieciom siedzieć na zajęciach w kurtkach i zimowym obuwiu. Nikt nie ściga ich za to, że nie zmieniają butów. Tylko w pomieszczeniach, gdzie uczą się dzieci młodsze jest cieplej. Niestety, nic nie możemy zrobić, aby tak było w całej szkole. Nie mamy pieniędzy na dogrzanie sal. Jednak do mnie nie wpłynęła żadna skarga od rodziców - powiedziała dyrektor szkoły.

Narzekano również na zimno w III LO im. C.K. Norwida. Dyrektor szkoły Małgorzata Jarosińska zaprzeczyła temu stwierdzeniu. - W budynku jest odpowiednia temperatura, ponieważ uruchomione są dwa kotły grzewcze. Może trochę chłodniej jest w sali gimnastycznej, ale to dlatego, że okna nie są szczelne, wymagają wymiany.

W Zespole Obsługi Oświaty obiecano, że zrobią coś, aby w SP nr 30 było cieplej.

Mateusz DUDZIK

TELEFON interwencyjny
KIELCE 368-22-19

Kłopoty z autobusami

- W ubiegłym tygodniu czekałem na autobus MZK na przystanku przy ul. Źródłowej. Podjechał jeden z nowych samochodów, nikt jednak nie wiedział czy można do niego wsiadać, ponieważ z przodu miał wyświetlony numer 34, z tyłu 46, a z boku widniał napis „zjazd do zajezdni".

Kierownik działu organizacji i nadzoru ruchu MZK Marian Skorodzień powiedział nam, że nowe autobusy wyposażone są w autokomputery, z których obsługą nie wszyscy kierowcy zdążyli się dobrze zapoznać. Kierownictwo MZK przeprasza wszystkich pasażerów za wszystkie związane z tym niedogodności. ***/NIKA/***

Wolna sobota w MZK

- Ostatnia sobota była pracująca a autobusy jeździły jak w wolną. To jest oszukiwanie ludzi, którzy wykupili bilety miesięczne na trasę „praca - dom", poinformowała nas oburzona Czytelniczka.

- Zgodnie ze znowelizowanym kodeksem pracy od 1 stycznia 1997 roku każdy zakład pracy ma prawo sam ustalić sobie wolne dni od pracy m.in. soboty - wyjaśnia Zbigniew Piękny, zastępca dyrektora MZK w Kielcach. - W grudniu podaliśmy w prasie, które soboty będą u nas pracujące. Część zakładów pracy dostosowała się do tego harmonogramu. Po ostatniej sobocie mieliśmy tylko interwencje od „Iskry", czy nie można by zwiększyć liczby kursów w ich soboty pracujące na liniach dowożących pracowników. Jesteśmy otwarci na propozycje.

/ATA/

NA STRAGANIE W DZIEŃ TARGOWY...

Panujący ostatnio wszechobecnie mróz przestraszył większość bazarowych sprzedawców. Wczoraj na placu targowym przy ul. Seminaryjskiej około godz. 9 towar rozłożony był tylko na kilku stoiskach, wielu handlujących już go pakowało.

Najbardziej oblegano budki z ciepłymi napojami i gorącymi przekąskami. Ciekawe, że wytrzymali na mróz okazali się głównie najmłodsi i najstarsi spośród bazarowych handlowców. Wszyscy osłaniali swoje stoiska czym tylko mogli, najczęściej płachtami z folii. - Za „placowe" zapłaciłam, to i stać w takie zimno muszę, żeby chociaż się zwróciło - powiedziała nam starsza pani oferująca swetry. Wytrwali byli także młodzieńcy handlujący na placu kasetami magnetofonowymi. Kupujących ostrzegamy jednak, aby uważali na te dziwnie tanie. Z reguły nie posiadają one hologramów świadczących, iż nie jest to wydawnictwo pirackie.

Wybór towaru był wczoraj niewielki, lecz dostosowany do okoliczności. Ponieważ teraz księża chodzą po kolędzie, kupić można było kropidło /za jedyne 3 zł/ oraz specjalną miseczkę na wodę święconą /5 zł/. Pewien pan proponował także różańce, a nawet obrazki przedstawiające różnych /z reguły rodzimych/ świętych. Księża przy okazji wizyt kolędowych rozdają je tylko dzieciom, więc dorośli muszą wydać na nie kilka groszy. Jedna pani, pamiętając o karnawale, wszystkim przechodzącym zachwalała używane, niemodne już od dawna balowe kreacje. - Sukienki są niedrogie /średnio po 50 zł/ , a nie każdego stać, żeby kupić nową za kilka setek - powiedziała. - Sprzedałam już trzy. A skąd mam? Nie ukradłam. Stwierdziwszy, iż na nas nie zarobi, kazała nam odejść, bo „zniechęcamy klientów".

Zauważyliśmy wczoraj, że osoby żebrzące na terenie wokół bazaru zamieniły ostatnio wypisane odręcznie tekturowe tabliczki z prośbą o pomoc na... eleganckie wydruki komputerowe. A ciemnoskóre dzieci nauczyły się kilku polskich słów, łącznie z tymi powszechnie uznawanymi za obraźliwe, a które malcy stosują, gdy ktoś odmawia datku.

/NIKA/

„W suszarni mieszkają z własnego wyboru"

Ciągle na walizkach

Z powodu dużego zadłużenia z tytułu niepłacenia czynszu 69-letnia Wiktoria A. razem z czteroosobową rodziną została przed świętami eksmitowana przez pracowników Urzędu Miejskiego z mieszkania w bloku przy ulicy Orkana 12 w Kielcach do lokalu socjalnego przy ulicy Prostej. Okazał się on jednak zajęty, tak jak następny lokal przy ul. Szkolnej wskazany przez urzędników, więc Wiktoria A. od dnia eksmisji do dziś mieszka w blokowej suszarni.

- Gdyby eksmitowano jakąś meliniarę, to byśmy się tym nie przejmowali. Ale żeby spokojnych ludzi pozbawić dachu nad głową, gdy tylu bandziorów nie płacących czynszu nikt nie tyka, to granda. Odwołujemy się u kieleckich władz i będziemy to robić aż do skutku - zapowiadają jej sąsiedzi. Na kolację wigilijną zaprosili Wiktorię i jej rodzinę do siebie.

- Zanim nastały mrozy, to można było jeszcze jakoś wytrzymać. Ale teraz, choć śpię ubrana w trzy swetry, a suszarnia jest w miarę ogrzewana, to rano budzę się skostniała z zimna - mówi Wiktoria A. - Naczelnik Wydziału Spraw Lokalowych UM Andrzej Kędra, zaproponował mi zamianę mieszkania, z którego mnie eksmitowano na nowe, w bloku przy ulicy Szkolnej. Zgodziłam się. Zostałam tam zameldowana z rodziną. Ale co z tego, skoro poprzedni najemcy nie opuścili jeszcze tego lokalu, a jednocześnie zaczęli już remont przy ulicy Orkana 12.

Poprosiliśmy naczelnika Wydziału Spraw Lokalowych Andrzeja Kędrę o wyjaśnienia: - Już wielokrotnie mówiłem, że fakt, iż pani A. z rodziną mieszka w suszarni, wynika z jej prywatnego wyboru. Zaproponowałem jej zamianę na mieszkanie o mniejszym metrażu, ale będące po kapitalnym remoncie w bloku przy ulicy Szkolnej. Pani A. zgodziła się. Rodzina, która ma się stamtąd wyprowadzić i przenieść do mieszkania w bloku przy ulicy Orkana 12, przystąpiła do generalnego remontu. Na ten okres proponowałem pani A. pokój o powierzchni 17 metrów kwadratowych przy ulicy Młodej 4. Odpowiedziała, że święta przezimuje u rodziny. Teraz straszy nowych użytkowników mieszkania policją, sądem. A mogłaby wykazać odrobinę dobrej woli. Dostaje mieszkanie świeżo po remoncie, z telefonem i nie dokłada do tego ani złotówki. A tak, to mieszka z rodziną w suszarni, w której załatwia nawet fizjologiczne potrzeby, na co uskarżają się sąsiedzi - powiedział naczelnik Kędra.

Magdalena PORWET

Komunikat

Świadkowie wypadku zaistniałego 21.11.1996 r. w Kielcach na ul. Ogrodowej, w którym kierujący samochodem osobowym /taxi/ potrącił pieszą, proszeni są o zgłoszenie się do WRD KRP w Kielcach, ul. Wesoła 35, pok. 3 lub tel. nr 29-159 lub 997.

SPEKTAKL PROMUJE „ECHO DNIA"
TEATR IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO
Echo Dnia gazeta poranna
ZAPRASZA
11, 12 stycznia, godz. 18.00
Aleksander Fredro
„ZEMSTA"
reżyseria: Piotr Szczerski

http://sbc.wbp.kielce.pl

Zwierciadełko, powiedz przecie...

MIĘDZY TORTURĄ I SAMOZACHWYTEM

Różne są drogi i sposoby poznania otaczającego nas świata. Narcyz ujrzawszy swoje odbicie w tafli wody - zakochał się w sobie. Królewicz ze skandynawskiej sagi Honi szuka spokojnej tafli jeziora, aby przekonać się naocznie o swojej szpetocie. Niebawem powierzchnia wody przestała wystarczać i wymyślono zwierciadło. Grecy uważali, że zrobił to Hefajstos.

Leonardo da Vinci w rozważaniach o malarstwie często pisze o tym przedmiocie, który z łożnic kobiet przeszedł do pracowni malarskich i jako temat - u malarzy niderlandzkich XV i XVI wieku na przykład - i jako część składowa warsztatu. „Jeśli chcesz wiedzieć, czy obraz twój w całości zgodny jest z przedmiotem przedstawionym wedle natury - to ustaw zwierciadło w ten sposób, by odbijała się w nim rzecz żywa, i porównaj rzecz odzwierciedloną ze swym malowidłem, i rozważ dobrze, czy przedmioty obu podobizn są z sobą zgodne. Przede wszystkim trzeba sobie obrać za nauczyciela zwierciadło [...] gdyż na powierzchni jego, przedmioty wykazują podobieństwo z malowidłem pod wieloma względami."

Nałkowska w „Lustrach" pisze: „Szukamy zwierciadeł, aby oglądać naszą urodę, luster z wody, ze szkła albo z kochających oczu."

W XVII wieku we Francji, Hiszpanii, we Włoszech stosowano torturę „zwierciadlanej komnaty". Delikwenta, do którego miano takie czy inne pretensje, zamykano w pomieszczeniu, którego ściany, podłoga, sufit wyłożone były lustrami ustawionymi w stosunku do siebie pod różnymi kątami. Zwielokrotniały one w nieskończoność twarz i postać, zwielokrotniały najlżejszy ruch. W absolutnej ciszy tysiące postaci krążyło wokół nieszczęśnika, napierało zewsząd, umykało w fałszywe perspektywy. Oko nie miało chwili wytchnienia, nieustanna obecność i koszmarna ruchliwość „tych drugich" przyprawiała o obłęd.

U Sartre'a w dramacie „Przy zamkniętych drzwiach" jedna z bohaterek mówi: - Kiedy siebie nie widzę, na próżno się dotykam, nie jestem pewna, czy naprawdę istnieję. W mojej sypialni jest sześć wielkich luster. Widzę je. Ale one mnie nie widzą. Odbija się w nich kozetka, dywany, okno. Jakże puste jest lustro, w którym mnie nie ma. Zawsze tak się ustawiałam, aby mieć lustro, w którym mogłabym siebie oglądać. Rozmawiając, patrzyłam na siebie, jak mówię. Widziałam siebie tak, jak ludzie mnie widzą, i to mnie podniecało."

W „Jerozolimie wyzwolonej" Tassa jest scena, w której Rinaldo i Armida, spleceni miłosnym uściskiem, aby spotęgować i przedłużyć swą rozkosz - przeglądają się w lustrze... Dziś znamy to nie tyle z literatury pięknej, ile z byle germańskiego „pornusa". Świat chyba jednak upada.

W średniowieczu jedną z czterech cnót, a mianowicie roztropność (prudentia), przedstawiano jako kobietę z lustrem i wężem. Ale w tychże samych czasach rozwiązłość (luxuria) i próżność (vanitas), również przedstawiano z lustrem. W dodatku roztropność, rozwiązłość i próżność są nagie. W alegoriach próżności, zwłaszcza w Niemczech, nagiej kobiecie trzymającej lustro często towarzyszy kościotrup. Z tego obrazowania wywodzi się popularny w ikonografii niemieckiej motyw kobiety i śmierci.

W renesansie, a potem w baroku, kobieta i lustro to częste tematy malarskie. Wenery lub Zuzanny, tłuste lub bardzo tłuste, z lubością przeglądają się w zwierciadłach. Tycjan maluje „Toaletę Venery". Tintoretto „Zuzannę i starców". Rubens „Venus przed lustrem". Velasquez około 1642 r. maluje cudowną - i o dziwo szczupłą - Venus, której Amor trzyma lustro. Venus Velasqueza jest Hiszpanką, która wie, że jest piękna...

rys. Paweł Opaliński

W starożytności, w Grecji, w republikańskim Rzymie bogowie i mężczyźni stronili od zwierciadeł, przynajmniej oficjalnie. Był to bowiem przedmiot kobiecy. Jedynie Perseusz spogląda w wypolerowaną powierzchnię tarczy, aby zobaczyć Gorgonę-Meduzę, której spojrzenie zabijało. I Dionizos, osoba erotycznie wielce dwuznaczna, zabawia się lustrem. Orficy, pitagorejczycy, neoplatonicy, asceci i purytanie byli zwierciadłom przeciwni.

Jest taki niewielki obraz Furtenagela „Portret małżonków Burgmair". Dwoje starych ludzi patrzy w wypukłe zwierciadło i widzi w nim dwie trupie czaszki. Na obrazie jest napis: Taki był kształt nas obojga, ale w zwierciadle tylko tyle. Na sztychu Goyi stara wiedźma mizdrzy się przed lustrem: - Do ostatniego tchu - Hasta la muerte!

Mieczysław Wallis studiując dzieje autoportretu dochodzi do takich rozważań o lustrze: „W życiu potocznym myślimy o zwierciadle niemal tylko jako o przyborze pomagającym człowiekowi w pielęgnowaniu i upiększaniu swego wyglądu. Lustro jest jednak nie tylko środkiem pomocniczym w zabiegach higieniczno-kosmetycznych, lecz również środkiem poznania samego siebie. Zwierciadło gra doniosłą rolę w wielu dziedzinach kultury, w sztuce, technice, nauce. „Niejednokrotnie samo w sobie było prawdziwym dziełem sztuki. Analogie i porównania ze zwierciadłem przenikają całe nasze życie intelektualne. Sięgają w sferę najbardziej subtelnych rozmyślań metafizycznych i spekulacji mistycznych. Do zwierciadła lub odbicia w zwierciadle porównywali myśliciele staroindyjscy jaźń, nieznany autor „Księgi mądrości" - mądrość. Apostoł Paweł - poznanie Boga, neopitagorejczycy - urok cielesności, encyklopedyści - świat zmysłów, Szekspir i Lope de Vega - teatr, Bacon - rozum ludzki, Herder - język. Z drugiej strony niezwykłe przymioty zwierciadła sprawiły, że dookoła niego u wszystkich niemal ludów powstał cały zespół zabobonnych wierzeń i praktyk magicznych. Na niemieckim drzeworycie z 1493 roku będącym ilustracją do „Rycerza z Thurn" panna spogląda w zwierciadło i widzi w nim wypięty tyłek diabła.

Także Leonardo da Vinci wyraźnie zafascynowany był zwierciadłem choć jako malarz i jako badacz prawideł optyki przestrzegał: „Malarz, który maluje wedle praktyki sądu oka, bez udziału rozumu, jest jak zwierciadło, które odbija w sobie wszystkie przed nim stojące przedmioty nie znając ich".

Ciekawostką jest, że Leonardo nigdy nie użył zwierciadła do malowania swojego autoportretu.

Andrzej GRUN

Zginęła, bo chciała doświadczyć na własnej skórze

ŚMIERĆ W PIWNICY

Próbę napisania powieści o prześladowaniach w systemie komunistycznym początkująca pisarka ze Szczecina, Joanna S. (28 l.), przypłaciła życiem. Zmarła z głodu i pragnienia w piwnicy willi swego bliskiego przyjaciela Janusza R., gdzie dobrowolnie pozwoliła się uwięzić. Jej ciało policjanci odnaleźli dopiero po miesiącach.

- Asia bardzo poważnie traktowała obrany przez siebie zawód pisarki - powiedziała jej koleżanka Dorota P. - Szczególny nacisk kładła na wiarygodność portretów psychologicznych swoich bohaterów. Twierdziła, że należy pisać jedynie o tym, czego się doświadczyło na własnej skórze. Raz omal nie utonęła w wannie, bo chciała wiedzieć, co odczuwa topielec w chwili agonii. Poprosiła mnie wówczas o asekurację i ledwo zdołałam ją uratować.

- Z podobną prośbą zwróciła się także do mnie - mówi nieopatrzny sprawca śmierci młodej autorki, Janusz R. - Zamierzała opisać przeżycia opozycjonisty, którego przesłuchuje służba bezpieczeństwa w jednym z krajów totalitarnych. Postanowiła na pewien czas wcielić się w jego rolę. Zgodnie z tym, czego ode mnie zażądała, mocno przywiązałem ją do krzesła sznurem do bielizny, zapaliłem dwustuwatową żarówkę, tak by świeciła jej prosto w oczy, a potem całkowicie samą zamknąłem na kłódkę w pustym pomieszczeniu piwnicznym. Joanna chciała tam przez kilka godzin pomedytować w ciszy, absolutnej samotności i katorżniczych warunkach. Wieczorem miałem ją uwolnić.

Wkrótce po uwięzieniu swojej przyjaciółki Janusz R. na moment opuścił dom i pechowym zbiegiem okoliczności został potrącony przez pijanego kierowcę. Dzięki szybkiej pomocy medycznej zdołano uratować mu życie, ale na skutek wstrząśnienia mózgu, połączonego z ogólnym szokiem - częściowo utracił pamięć. Dopiero po upływie ośmiu tygodni przypomniał sobie zdarzenia poprzedzające wypadek, a także okoliczności, w jakich jego przyjaciółka poddała się ciężkiej próbie.

Zawiadomiona policja wysłała na miejsce radiowóz. Po sforsowaniu drzwi do piwnicy znaleziono zwłoki Joanny S. w stanie zaawansowanego rozkładu. Anatomopatolodzy oceniają, że zmarła ona co najmniej miesiąc wcześniej.

Maria STASIAK

Nie pijmy herbaty w szlafroku na balkonie

Aż państwo musiało się zająć walką o czystą polszczyznę? W każdym razie podjęto twardy bój nie tylko o takie konstrukcje językowe jak „Butland" czy „Kredytbank" (rzeczywiście absurdalne), ale i o słowa w rodzaju: „pager", „billboard", „hot-dog", „hamburger", „snowboard" itd.

Przeto szanownej Komisji powołanej przy Radzie Ministrów, która ma odchwaszczać piękną polszczyznę z obcych naleciałości, warto przypomnieć kilka faktów. Otóż język polski od lat jest zachwaszczony cudzoziemskimi naleciałościami. Nawet nie zdajemy sobie w jakim stopniu i że na co dzień. Oto garść słów niepolskiego pochodzenia (wymieniam przypadkowo i „jak leci"):

Szlafrok, herbata, kawa, żyrandol, telefon, teatr, kino, cygaro, kartofel, radar, maszyna, fabryka, autostrada, balkon, pług, wójt, starosta, burmistrz, premier, prezydent, minister, dysk, kamera, fotografia, edycja, parasol, żakiet, ażur, stek, befsztyk, gulasz, dywan, karabela, alarm, muszkiet, rapier, inżynier, saper, karabin, pistolet, moneta, kalendarz, filozofia, etnologia, geografia, historia, polonistyka, germanistyka, italianistyka, rusycystyka, romanistyka, fizyka, chemia, kajak, lingwistyka, plac, prostytucja, rondo, reflektor, rektor....

Wystarczy? Podnoszą się głosy: a czym zastąpić na przykład nazewnictwo komputerowe? No właśnie, czym? Można tworzyć potworki, ale po co? Wolę nie nasz *hotel* czy *aptekę* niż szczerze słowiańską, rosyjską *gostinicę*, bo z hotelem czy apteką będę zrozumiały na całym świecie. A czym zastąpić wyżej wymienione słowa i jeszcze tysiące innych?

Zatem purytanom - przepraszam - czyścicielom językowym warto przypomnieć mądrość starożytnych, że *„Tempora mutantur et nos mutamur in illis"*. Nie tylko my, również nasz język. Bo gdyby się nie zmieniał, i nie pożyczał od innych, to prawdopodobnie tkwilibyśmy na gałęziach jeszcze.

MAREK ARPAD KOWALSKI

Bieszczady, Bieszczady...

Narciarsko nie doceniane

Przez ostatnie trzy-cztery sezony polski narciarz stał się bardzo kapryśny. Zobaczył, jak wyglądają stacje górskie w Alpach i coraz trudniej zatrzymać go w kraju. Największym atutem naszych gór są ciągle niższe ceny.

Ze względu na stan zagospodarowania turystycznego (noclegi, wyciągi, mała gastronomia), polskie miejscowości narciarskie można podzielić na trzy grupy. W pierwszej prym wiodą Zakopane, Szczyrk, Karpacz, Szklarska Poręba. Druga to Zieleniec, Brema, Bukowina Tatrzańska. Trzecią grupę tworzą miejscowości stosunkowo mało znane miłośnikom białego szaleństwa. Kilka z nich położonych jest w Bieszczadach.

Prawda, że tamtejsze zbocza nie mogą konkurować z Kasprowym Wierchem czy Kopą, ale dla narciarzy mniej zaawansowanych mogą być nie lada atrakcją. Istotnym walorem Bieszczad są też ceny - niższe niż w pozostałych miejscowościach górskich zimą.

Gdzie można przenocować? Najtańszą ofertą jest propozycja PTTK. Cena noclegu 24 do 30 zł od osoby, natomiast średnia cena wyżywienia - 15 zł.

Jaka jest infrastruktura narciarska? Wśród bardzo wielu, powstających przy poszczególnych ośrodkach wypoczynkowych jak grzyby po deszczu wyciągach, kilka zasługuje na specjalne wyróżnienie. Wszystkie są orczykowe.

Bystre k. Baligrodu - 490 m (długość) - 35 m (różnica wzniesień);
- Kalnica - 617 m - 85 m;
- Lesko - 310 m - 50 m;
- Ropienka - 450 m - 50 m;
- Solina Jawor - 1200 m - 200 m;
- Ustrzyki Dolne-Laworta - 970 m - 230 m;
- Ustrzyki Dolne-Gromadzyń - 670 m - 110 m;
- Zagórze-Zakucie - 300 m - 68 m.

http://sbc.wbp.kielce.pl

ŚRODA

Imieniny obchodzą: Teofil, Mścisław

8 stycznia jest 8 dniem roku. Przed nami 357 dni 1997 roku.

Pogotowie Ratunkowe - 999
Straż Pożarna - 998
Pogotowie Policyjne - 997

KIELCE

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ „ECHA DNIA", ul. Targowa 18, tel. 332-16-21 tel./fax 332-45-40, czynne w godz. 7.30-20.00

TEATRY I KINA

- **Teatr im. S. Żeromskiego**

"Zemsta" g. 11

- **PTLiA „Kubuś"**

"Szewc Kopytko" 9, 11.30

- **„Romantica"**

"Okup" USA l. 15, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

- **„Moskwa"**

"Matylda" USA bo, g. 12, 16, "Przerażacze" USA l. 15, g. 14, 18, "Zmowa pierwszych żon" USA l. 15, g. 20

- **„Studyjne"**

"Dym" USA l. 15, g. 19

- **„Echo"**

"Gatunek" USA l. 15, g. 16, 18

WYSTAWY

- **Galeria BWA**

Galeria BWA „Piwnice" - "Eccte Homo" - wystawa malarstwa Mariana Czapli. Galeria czynna od poniedziałku do piątku w g. 11-17, w niedzielę w g. 11-15. W soboty nieczynna. Galeria BWA „Na piętrze" - Wystawa poplenerowej rzeźby "Rzeźba '96". Galeria czynna od poniedziałku do piątku w godz. 9-15, w soboty i niedziele nieczynna

MUZEA

- **Muzeum Narodowe**

- dawny pałac biskupi, pl. Zamkowy 1, tel. 423-18. Ekspozycje: Wnętrza zabytkowe z XVII i XVIII w., Galeria Malarstwa Polskiego /nieczynna do odwołania/, Dawne uzbrojenie europejskie i wschodnie, Sanktuarium Marszałka Józefa Piłsudskiego. Czynne codziennie oprócz poniedziałków i wtorków w godz. 9-16. Niedziela bilety ulgowe.

- **Muzeum**

przy Rynku 3/5 - wystawy stałe: "Przyroda Kielecczyzny" /nieczynna/, "Współczesna sztuka ludowa Kielecczyzny". Wystawy czasowe: "Kielecczyzna średniowieczna" /wystawa archeologiczna/. Czynne codziennie oprócz poniedziałków i śród w godz. 9-16. Niedziela - wstęp wolny.

- **Oddział**

- Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego /oddział Muzeum Narodowego/, ul. Jana Pawła II 5 - muzeum nieczynne do 6.01.1997r.

- **Oddział**

- Muzeum H. Sienkiewicza w Oblęgorku /oddział Muzeum Narodowego/ - Odtworzony wystrój mieszkania pisarza oraz wystawa biograficzno-literacka. Wystawy czasowe: "Twórczość Henryka Sienkiewicza w archiwalnej pocztówce", "Dzieła Henryka Sienkiewicza w ilustracji dziecięcej". Czynne codziennie, oprócz poniedziałków i wtorków w godz. 10-16.

- **Zabawkarstwa**

w Kielcach - wystawy: "Zabawkowy zwierzyniec", "Magia lalki", "Ośrodki zabawkarstwa ludowego w Polsce", "Modelarstwo". Czynne codziennie /oprócz poniedziałków/ w godz. 10 - 17.

- **Muzeum Wsi Kieleckiej**

Dworek Laszczyków, ul. Jana Pawła II 6. "Legendy świętokrzyskie w sztuce ludowej". Wystawa czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 10 -15, niedziela w godzinach 10 -15 /wstęp wolny/.

- **Park Etnograficzny w Tokarni**

- wnętrza XIX. w. chałup, XIX-w. apteka, dwór z Suchedniowa, wystawa rzeźb J. Bernasiewicza. Czynne: od poniedziałku do piątku w godz. 10-14.30

- **Muzeum Zbiorów Geologicznych**

Kielce, ul. Zgoda 21 - wystawa stała: zbiory geologiczne skał, minerałów i skamieniałości, 600 milionów lat historii Gór Świętokrzyskich, surowce mineralne Kielecczyzny. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-15

- **Muzeum Pamięci Narodowej**

ul. Zamkowa 3 - Więzienie kieleckie z lat 1939-1956. Czynne: środa, sobota, nie-dziela w godzinach 10-14. Niedziela - wstęp wolny.

OSTRE DYŻURY

- **Szpitale:**

Wewnętrzny i chirurgiczny - Czerwona Góra

- **Apteki:**

stały dyżur dzienny, nocny i świąteczny pełni apteka prywatna - ul. Dewońska 19, „Cefarmu" - ul. Jagiellońska 70, Apteka przy Pogotowiu Ratunkowym w Kielcach ul. Św. Leonarda 10 czynna w soboty w godz. 8-20, w niedziele w godz. 8-14.

TELEFONY:

Straż Miejska - 986, 368-75-15 (czynne całą dobę); 368-75-33 (w godz. 7-15, po godz. 15 fax); posterunki, czynne w godz. 7-22: śródmieście 67-60-13, dworzec PKS 366-01-10, os. Świętokrzyskie 331-15-41. Pomoc drogowa - 366-00-65, pogotowie energetyczne Kielce - miasto - 991, pogotowie gazowe - 331-20-20 i 992, pogotowie wod.-kan.- 994, co., elektryczne RPGM, tel. 361-18-33, czynne w godz. 15 - 23 w dni powszednie w godz. 7 - 23, w dni wolne od pracy tel. 331-16-47 i 34- 430-94-4.

TAI - informacja gospodarcza, tel. 368-22-01, 368-22-03, 368-22-04 BO/u

RADIO TAXI "ALFA" Zrzeszenie Transportu Prywatnego tel. 34-44-444, 96-22 nie pobiera opłat za dojazd. Szybko, tanio i solidnie.

RADIO TAXI „EUROPA" 611-611 Dojazd gratis Karta stałego klienta bo/4863

RADIO TAXI EXPRESS 366-11-11 wyjazdy kraj zagranica, zakupy, zniżka do 20%, za miastem do 40 %, dojazd gratis k/883

Komunikacja międzynarodowa "OMNIA" tel. 34- 577-43, 34- 577-46

"SIGMA" Agencja Turystyczna, Kielce ul. Sienkiewicza 56, tel./fax 366-44-32, 366-24-32 * wycieczki krajowe i zagraniczne * wczasy, obozy * bilety - lotnicze, promowe, autokarowe * sprzedaż ofert "TUI" * wizy, paszporty, ubezpieczenia /WZ/

Komunikacja Międzynarodowa „Panaceum", Kielce tel. 368-48-44 156/W2

ZESPÓŁ POMOCY RODZINIE PRZY PZP Kielce, ul. Grunwaldzka 47 zaprasza w poniedziałki i czwartki od 15-18, telefon codziennie od 8-14 /041/34- 508-94 w. 345. Terapia rodzin i małżeństw w sytuacjach kryzysowych, terapia rodzin z dzieckiem przejawiającym trudności emocjonalne, terapia i poradnictwo dla młodzieży. Usługi bezpłatne.

- **Telefon zaufania**

dla dzieci, młodzieży, rodziców czynny w środy i czwartki w godz. 18-20. Pod numerem 34-463-56 dyżurują: psycholog, pedagog, lekarz.

- **Punkt Konsultacyjny do Spraw Uzależnień**

/alkoholizm, narkomania/ - tel.34- 439-86, od poniedziałku do piątku w godz. 14-18. Mityngi anonimowych narkomanów - czwartki, godz. 17

- **Psycholog, pedagog**

pomogą Ci - zadzwoń, tel. zaufania 366-17-41, poniedziałki i czwartki w godz. 15-17;

- **Telefon zaufania**

(dla ludzi z problemem alkoholowym) - od poniedziałku do piątku w godz. 18-20, tel. 573-46 (piątek - również narkomania).

- **Postoje taksówek**

osobowe: plac Dworcowy - tel.368-33-99, ul. Piekoszowska - tel. 34- 515-11; ul. Jesionowa - tel. 331-79-19, ul. Mielczarskiego - tel. 366-40-40, ul. Szymanowskiego - tel.34- 488-45; bagażowy: ul. Armii Czerwonej - tel. 368-06-68

SZPITALE

Czarnów - 662-481, ul. Kościuszki - 34-467-43, ul. Prosta - 618-525, MSW - 420-21, Czerwona Góra - 508-41.

- **BIM**

- informacja o prywatnych usługach medycznych - tel. 368-61-67, 27-697.

USŁUGI LEKARSKIE

- **Nagła pomoc lekarska lekarzy specjalistów**

- WIZYTY DOMOWE - pediatrów, chirurgów dziecięcych, internistów, ortopedów, laryngologów, okulistów, neurologów, badania ekg. Zgłoszenia codziennie w godz. 11-20, tel. 31-56-50. Wizyty domowe w godz. 14.30-22 /dni powszednie/, 11-21 /dni wolne/.

- **Prywatna Przychodnia Ordynatorów i Specjalistów**

ul. Jagiellońska 70,. „CEFARM" czynna 8-18/ sobota do 14/, tel. 547-44, 574-11 wew. 321 45/JW/rup

- **Specjalistyczna Pomoc dla Dzieci „Vitamed"**

- wizyty domowe i ambulatoryjne w godz. 16.30-21.30, w soboty, niedziele i święta 9-21.30 - tel. 332-40-32

- **Pomoc lekarska dla dzieci**

- tel. 366-33-66, wizyty pediatry codziennie 15-22, niedziele i święta 7-22.

- **Specjalistyczne Pogotowie dla Dzieci**

- zgłoszenia codziennie w godz. 7-24, tel. 368-46-36 lub 361-38-20.

- **Pogotowie Pediatryczne Pod Dalnią**

- ul. Połowniaka 4, tel. 368-48-91, ambulatorium, wizyty domowe.

- **Tel. 34-485-15 - „Zdrowie"**

- WIZYTY DOMOWE - codziennie od 7 do 20 - kardiolog z ekg, laryngolog, neurolog, dermatolog, pediatra, internista, chirurg, badania laboratoryjne, zastrzyki /i inne usługi pielęgniarskie w domu/. Szkoła Rodzenia, usg /ultrasonografia/ ogólne, ginekologiczne, ciąża, próby wysiłkowe, ekg komputerowe. Dom Rzemiosła, ul. Warszawska 34, codziennie od 7 do 20, soboty, niedziele 8-20.

- **Pogotowie Stomatologiczne**

- lecznica „Medistar", ul. Warszawska 34. /DOM RZEMIOSŁA/, czynne NON STOP - tel. 34-439-45.

- **Dyżurujący Gabinet Stomatologiczny**

Kielce, ul. Tatrzańska 91, soboty, niedziele i święta 10-21, tel. 331-80-68

- **Spółdzielnia Lekarska**

- gabinety czynne w godz. 8-20: ul. Paderewskiego /d. Buczka/ 42, tel. 366-30-19 - stomatologia, ul. Konopnickiej 5, tel. 331-50-16 - stomatologia /znieczulenie ogólne/, interna, ul. Hipoteczna 3, tel. 34-486-44 - stomatologia, ginekologia, cytologia, analityka, ul. Kościuszki 11, tel. 34-450-96 - stomatologia, gabinety specjalistyczne.

- **Prywatne Usługi Medyczne Szpitala Dziecięcego**

Ambulatorium Pediatryczne tel. 61-53-07, Całodobowa opieka pielęgniarska tel. 61-53-07, Wykonywanie badań ekg tel. 61-55-25, w. 225, Wykonywanie badań rtg tel. 361-55-25, w. 250, Wykonywanie badań usg serca tel. 361-55-25, w. 225, Wykonywanie badań eeg tel. 361-54-60, Całodobowe analizy laboratoryjne tel. 361-55-25, w. 213, Ambulatoryjne Ubezpieczenie Szpitala tel. 361-53-07, Wykonywanie zabiegów chirurgicznych - informacja w poczekalni Izby Przyjęć Chirurgicznej.

- **Ośrodek Diagnostyki Medycznej**

Kielce - Wojska Polskiego 51 - Poradnia Neurologiczna dla dzieci i młodzieży. Wtorki i czwartki 15-17. - Pracownia Elektroencefalografii /EEG/. Poniedziałek - piątek 8-14. Terminy badań uzgadniamy telefonicznie /041/368-73-01. 138/JW

INNE USŁUGI

- **Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych**

- usługi pogrzebowe całodobowe
- tel. 331-70-47, 366-31-77, 34-467-88.

- **Pogotowie Pogrzebowe „Ustronie"**

- usługi całodobowe
- tel. 361-29-18, 361-39-12.

CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZWŁOK "EDEN". Kielce 34-457-00 dr 3253

Holowanie pojazdów kraj i zagranica /rachunki VAT/ Kielce, tel./0-41/ 34-421-71 ALP/VAT

POMOC DROGOWA Kielce 361-79-76 19/WZ/RUP

POMOC DROGOWA Kielce 331-69-20 dr/642

POMOC DROGOWA Kielce 361-35-50 dr 8789

KOŃSKIE

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ „ECHA DNIA", ul. Łazienna 13, tel. (12) 76-67, czynne 10.00-14.00

- **Kino „Adria"**

nieczynne

OSTROWIEC

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ „ECHA DNIA"

Klub „Primo" ul. Kochanowskiego 2/1, tel. 62-16-65, czynne w godz. 12.00-16.00

- **Apteka dyżurująca:**

os. Ogrody 28

- **Biuro Wystaw Artystycznych**

galeria nieczynna - przerwa świąteczna

- **Muzeum Historyczno-Archeologiczne**

nieczynne - zmiana ekspozycji

- **Rezerwat i Muzeum Archeologiczne w Krzemionkach**

czynne: wtorek - piątek godz. 9 - 15, sobota godz. 9 - 15, niedziela godz. 11 - 15. Wystawy: „Pradzieje człowieka", „Górnictwo krzemienia w neolicie", „Dwie podziemne galerie turystyczne"

- **Telefony:**

Informacja i rezerwacja biletów PKS tel. - 65-38-64; Autoholowanie - sam. ciężarowe i autobusy, czynne całą dobę - tel. 65-38-28. Biuro Turystyczne - 65-23-40

ECHO-TAXI tel. 62-11-11 dojazd do klienta bezpłatny

SKARŻYSKO-KAM.

- **Apteka**

- ul. Limanowskiego 17, tel. 51-43-44

KINA

- **„Wolność"**

"Jack" USA bo, g. 17, 19

- **„Metalowiec"**

"Ucieczka z Los Angeles" USA l. 15, g. 17, 19

- **Muzeum im. Orła Białego**

- Rejów, ul. Słoneczna 90, tel. 531-331. Czynne codziennie: ekspozycja plenerowa - cały dzień, ekspozycja w budynku w godz. 9 - 17

- **Kryta pływalnia**

- ul. Spółdzielcza 19, tel. 539-345, czynna: poniedziałek - piątek w godzinach 8-20, sobota i niedziela w godzinach 10-20.

POSTÓJ TAXI „PRZY DWORCU" nie pobiera opłaty za dojazd tel. 513-705 bo/u

DAREX - Radio Taxi tel. 537-378, 96-26 u/bo

STARACHOWICE

- **Apteka:**

ul. Marszałkowska 17;

- **KINO „Miejskie" -**

nieczynne

SUCHEDNIÓW

- **KINO „Kuźnica"**

"Młodzi gniewni" USA l. 15, g. 16, "Szamanka" pol. l. 18, g. 18

SĘDZISZÓW

- **KINO „Ballada"**

nieczynne

JĘDRZEJÓW

- **KINO**

brak terminarza

BUSKO

- **KINO „Zdrój"**

brak terminarza

- **Galeria BWA**

„Zielona" Wystawa ceramiki i malarstwa "Spektrum 1, 2, 3..." Eugeniusza Molskiego. Galeria czynna codziennie w godz. 11 -17, niedziela w godz. 11 - 15, poniedziałek - nieczynna

PIŃCZÓW

- **KINO „Belweder"**

nieczynne

KAZIMIERZA WIELKA

- **KINO „Uciecha"**

brak terminarza

WŁOSZCZOWA

- **KINO**

"Egzekutor" USA l. 15, g. 18.30

STOPNICA

- **KINO „Powiew"**

brak terminarza

Redakcja nie odpowiada za zmiany w terminarzach

TV i Radia regionalne

RADIO KIELCE

0.00-9.00 Wiad. (co godzinę) **5.00** Nowinki z Radiowej **5.25, 12.55** Notowania na targowiskach **5.30, 6.35, 7.50** Sytuacja na drogach **6.00, 16.00** Aktualn. dnia **6.30, 7.30, 17.30** Sport **8.10** Muzyka i reklama **8.20** Dziś w programie **8.25** Porady prawnika **8.30** Muzyka **8.50** Radiowa giełda pracy **9.10** Nie czytałeś - posłuchaj **9.15** Muzyka dla wszystkich **10.00, 12.00, 14.00, 18.00, 20.00** Mag. inform. **10.10, 12.10** Kurier ogłosz. **10.30** Klub Arfika **10.45** Piosenki dla dzieci **11.00, 13.00, 15.00, 16.00, 17.00, 19.00** Wiad. **11.10** Sprawa na dziś **12.00** Plus w południe **12.20** Prosto z gminy **12.30** W ludowych rytmach **13.10** Rozmait. i muzyka **14.15** Przebój za przebojem **14.55, 19.50** Język angielski **15.10** Auto radio - moto radio **18.00** Plus **18.30** W świecie literatury i sztuki **19.10** Rockowa fala **19.55** Opowieści Gargamela **20.10** Radio po kolacji **22.00** BBC **23.00** Muzyka organowa **0.00** Nocne Kielce

RADIO JEDNOŚĆ

6.00-6.45 Radio Budzik **6.30, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00** Serwis inform. **6.45, 15.10** Kalendarium **6.45-8.00** Czas na ewangelię: **6.45** Modlitwa poranna **7.00** Transm. mszy św. z kościoła Św. Trójcy **7.50, 12.10** Komunikaty religijne **8.00-9.00** Info-Radio **8.15, 9.45, 12.15, 14.10, 17.07** Komunikaty płatne **8.20** Codzienny konkurs Jedności: Konkurs film. **8.30** Rynek pracy **8.40** Przegląd prasy codziennej **9.00-11.00** Samo życie: **9.15** Gość w studio **9.45, 14.10** Komunikaty bezpłatne **10.15** Wiad. kultur. **10.30** W prawo patrz **11.00-12.15** Czas ewangelii: **11.10** Kościół w kraju i na świecie **11.30** Anioł Pański **12.15-15.00** BAR - Bezstresowa Audycja Radiowa: **12.30** Przegląd prasy katol. **12.40, 21.03** Lektura dnia **13.15** Czas Samarytanina **13.30** Goście w studio **14.30** Praktyczne rady **15.00-17.30** Muzyka, fakty, zdarzenia **17.30-20.00** Radio dla Was: **17.30** Coca cola on the Rocks **18.10** Piosenki dla beztelefonowców **18.30** Solidarność proponuje **19.00** Fakty dnia **19.15** Dziecięce radio **19.40** Powtórka konkursu biblijnego **20.00-22.00** Czas na ewangelię: **20.00** Audycja wieczorna Radia Watykańskiego **20.25** Katechezy Jedności **20.40** Modlitwa wieczorna i Apel Jasnogórski **21.15** Mag. studencki **22.00-0.00** Muzyczny wieczór: **22.00** Lista przebojów dla oldboyów **0.00-0.10** Modlitwa przed zaśnięciem **0.10-6.00** Noc na Wzgórzu

RADIO FAMA

5.50-20.50 Serwis inform. (co godzinę) **6.30** Mag. inform.: To było wczoraj **7.05, 7.35, 8.05, 8.35, 9.05** Poranne informacje dla kierowców **7.15-7.30** Zapowiedzi programów muzycznych **7.30-7.50** Wiad. kulturalne (Kielce, region) **8.10-8.30** Poranne rozmowy **8.35** Przegląd prasy **9.10** Konkurs Szczęśliwa liczba **10.00** Audycje tematyczne **11.00** Same problemy... i nie tylko **12.00** Play lista Radia FaMa **13.00** Temat dnia **14.05, 14.35, 15.05, 15.35, 16.05** Popołudniowe informacje dla kierowców **14.10** Konkurs Welcome to the Casino **15.07** Wiad. z giełdy **15.15** Wiad. kulturalne **16.10** Godzina reporterów (wiad. dnia) **17.00-19.00** Muzyczne popołudnie **19.00-1.00** Wieczorny blok muzyczny **1.00-6.00** Noc z Radiem FaMa

RMF FM

0.45 Wiad. co godzinę **10.26, 11.26, 12.26, 13.26, 17.26, 18.26** Pr. region. **6.26, 6.59, 7.26, 7.59, 8.26, 8.59, 14.26, 14.59, 15.26, 15.59, 16.26, 16.59** Traffić **5.00-9.00** Ni w pięć, ni w dziewięć, m.in.: **6.35** Poranny toster **8.05** Rozmófki **8.35** Nowości motoryzacyjne **9.00-12.00** Metzoforte, m.in.: **9.35** Trzy karty **9.50** Rockowy kalendarz **10.05** Prowokator **12.00-15.00** Gdzie diabeł nie może, tam... Grażyna Bekier i Ewa Drzyzga **15.00-19.00** Radio svoboda, m.in.: **15.35** Wiódł ślepy kulawego **16.35** Konkurs film. **18.05** Rosyjska ruletka **19.00-20.00** Numer: 0800-33-800 **20.00-22.00** Radio Muzyka Fakty, m.in.: **20.05** Wydarzenia dnia **21.15** Spory i polemiki **21.50** Graffiti **22.00-1.00** O zmRocku, m.in.: **22.30** Konkurs 10,5 **0.00** Rockowy kalendarz **1.00-5.00** Lunatycy i cykliści

TV DAMI

9.00 Pr. lokalny **10.05** Mała księżniczka - bajka **10.35** Kaboom Kazoom - sport **11.05** Tuczno - film dok. **12.10** Zemsta zza grobu - horror **17.15** Pr. lokalny **18.05** Latające modele śmigłowców - sport **18.25** Podwodny świat - film przyr. **19.25** A-nastazja - film fab. **20.20** Noce i dnie - film obycz.

KRAKÓW 3

8.00 Kronika **8.10** Kraków na dzień dobry **8.30** Sierotki - serial anim. **8.55** Maria Celeste - serial obycz. **9.40** Krok za krokiem - serial kom. **10.10** Hotel klasy lux - pol. film obycz. **11.45** Mag. rodzinny **12.00** Retransm. TV Polonia **15.00** Pr. dnia **15.10** Mokradełka - serial popularnonauk. **15.35** Zew natury - serial popularnonaukowy **15.55** Niezwykłe przygody - serial dla młodzieży **16.30** Jesteśmy - pr. dla młodzieży **17.00** Mag. konsumencki **17.15** Cztery kąty - mag. poradnikowy **17.30** 9 i 1/2 - mag. report. **17.50** Prezentacje - mag. reklamowy **18.00** Gość TV Kraków **18.10** Kronika **18.30** Maria Celeste - serial obycz. **19.15** Wieczór z TV Kraków **20.00** Wendeta (5) - szwedz.-niem.-wł. serial sens. **20.50** Mikołaj i Aleksandra - film dok. **21.50** Kronika **22.00** Nasza antena **22.05** Studio Sport **22.10** Małe kino - mag. film. **22.30** Muzyczna podróż - pr. muz. **23.00-0.35** Doktor Judym - pol. dram. społ.

TKK

16.00 Dzień dobry - tu TKK! **16.35** Czas dla dzieci **17.00** Murek - blok MUzyczno-REKlamowy **17.15** Kielecki serwis inform. **17.40** Omówienie programu **17.45** Modna głowa - mag. **18.00** W karnawałowych rytmach... **18.10** Jak żyją Chińczycy? - film dok. **18.30** Ludzie i sprawy **18.45** Bajki dla dzieci **19.10** Saper - teleturniej na telefon **19.30** Vivat Academia! **19.50** Spacer po księżycu - film fab. USA **21.30** Kielecki serwis inform. **21.55** Kopciuch - serial **22.45** Ludzie i sprawy **23.05** Życie ucznia rosyjskiego - film dok. **23.25** Kielecki serwis inform. **23.40** Telegazeta TKK

TV OSTROWIEC

17.00 Pr. dnia **17.10** Pr. lokalny **18.00** Latające modele śmigłowców - sport **18.15** Podwodny świat - film przyr. **19.25** Noce i dnie - film obycz. **21.30** Telegazeta

RTL7

7.00 Siódemka zaprasza **7.05** Przeboje na dzień dobry **8.00** Siódemka dzieciom: Zimowe Igrzyska, Klejnot Snów - seriale anim. **8.55** Z pomocą Niebios (powt.) **9.40** Teleshopping **10.05** Muzyka w Siódemce **13.15** Teleshopping **13.55** Bolek i Lolek, Reksio - seriale anim. **14.20** Z pomocą Niebios (powt.) **15.10** Gram w Siódemkę: Siódmy cud - pr. muz. **15.55** Siódemka dzieciom: Zimowe Igrzyska, Klejnot Snów - seriale anim. **16.50** To znowu ty? - serial kom. **17.15** Gram w Siódemkę: Siódmy cud (powt.) **18.00** Z pomocą Niebios - serial familijny **18.50** Bolek i Lolek, Reksio - seriale anim. **19.15** 7 minut - pr. inform. **19.25** To znowu Ty? - serial kom. **19.50** Prognoza pogody **19.55** KOP - Komentarz Okropnie Poważny **20.00** Robin Hood - ang. serial przyg. **21.05** Talk Show **22.05** Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie - serial sf **23.35** Alfred Hitchcock przedstawia - serial krym. **23.00** 7 minut - pr. inform. **23.10** Robin Hood (powt.) **0.10** Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie - serial sf **0.40** Alfred Hitchcock przedstawia - serial krym. **1.05** Gram w Siódemkę: Siódmy cud (powt.)

Notatnik kulturalny

„NOWOROCZNA BIESIADA BRACTWA ANDRZEJOWEGO"

KIELECKIE BRACTWO ANDRZEJOWE spotyka si na "Noworocznej Biesiadzie" 9 stycznia /czwartek/ o godz. 18 w hotelu "Bristol". W czasie biesiady, na ktr przybd zaproszeni gocie, odbdzie si rwnie koncert zespou "Animato" pod kierunkiem Andrzeja Zuzaskiego.

JACEK KACZMARSKI W KIELCACH

Kieleckie Centrum Kultury zaprasza na koncerty Jacka Kaczmarskiego, które odbędą się 11 stycznia 1997r. o godz. 17 - "Pochwała łotrostwa" i o godz. 20 - "Szukajmy stajenki". Koncerty odbędą się na małej scenie Kieleckiego Centrum Kultury. Informacje i bilety: Impresariat KCK, tel./fax. 34-490-54.

KARNAWAŁOWE SPOTKANIE Z KRZYSZTOFEM TYŃCEM

Miejskie Centrum Kultury w Ostrowcu Świętokrzyskim zaprasza na noworoczny koncert dla dzieci pt. "Karnawałowe spotkanie z Krzysztofem Tyńcem i jego przyjaciółmi". Wspaniałą zabawę proponują znani i lubiani artyści scen warszawskich: Krzyszto Tyniec, Hanna Śleszyńska, Piotr Gąsowski, Robert Rozmus, Wojciech Kaleta. Impreza odbędzie się 13 stycznia o godz. 12 w sali teatralnej ZDK. Ponadto proponujemy spotkanie i zdjęcia z Mikołajem. Szczegółowe informacje w godz. 8-15, tel. 62-79-51, 62-48-52.

http://sbc.wbp.kielce.pl

Telewizja Polska

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? [audiotele: 0-70055560-2]
8.00 „Inny świat" (44) - serial kom. USA
8.30 Wiadomości
8.40 Dla młodych widzów: Tęczowy Music Box
9.05 Gimnastyka: Ping Pong
9.10 Dla dzieci: Mama i ja
9.25 Dla dzieci: Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Zawsze będę cię kochać" (5) - serial USA
10.50 Publicystyka kulturalna
11.15 Szkoła zdrowia i urody
11.30 Sensacje XX wieku: Bankier (1)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes - roln. pr. inform.
12.20 Magazyn Notowań: Zielona klinika: ciąża, ale jaka?
12.50 Portfel
13.15 Współczesna proza polska: Marek Bieńczyk
13.45 Język filmu: Montaż
14.00 Świat ze słów - mag. literacki
14.15 Oczywiste nieoczywiste: Kultura Ukraińców
14.40 „Arcydzieła" (20) „»Kolos« Francisco Goya" - ang. serial dok.
14.50 No problem - nauka j. angielskiego
15.00 Wiadomości
15.10 Ochroniarz
15.15 Zapowiedź programu
15.25 „Nieustraszeni" (17) - serial kanad.
15.50 Dla młodych widzów: Decyzje
16.15 Dla dzieci: Telezawody
16.40 Czasy - katol. mag. inform.
17.00 Teleexpress
17.25 „Moda na sukces" - serial obycz. USA
18.00 Miliard w rozumie - teleturniej
18.25 Sąd na żywo: Czy należy walczyć z pornografią?
19.00 „Wieczorynka: „Muminki"
19.30 Wiadomości
20.10 „Łącznik z żydowskiej dzielnicy" - fr. kom. obycz., 1986, reż. Paul Boujenah, wyk. Charles Aznavour, Ugo Tognazzi, Vincent Lindon, Andre Dussolier (95 min.)
21.40 Premiery Muzycznej Jedynki
22.20 Sąd na żywo - rozwiązanie audiotele
22.30 W centrum uwagi - pr. publicyst.
23.00 Bez przebaczenia - mag. film.
23.30 Magazyn: Ligi polskie
0.30 Wiadomości
0.35 „Te wspaniałe dni chwały" - ang. kom. obycz., 1983, reż. Philippe Saville, wyk. Zoe Nathenson, Julia Mackenzie (90 min.)
2.00 Zakończenie programu

TVP 2

6.45 Kurs języka angielskiego (3)
7.00 Panorama
7.05 Wiadomości sportowe
7.10 Poranny magazyn Dwójki: Dziennik krajowy
7.50 Akademia Zdrowia Dwójki - pr. sport. [audiotele: 0-70055666]
8.00 Program lokalny
8.30 „Zwariowany tata" (6) - serial kom. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu (w przerwie, ok. 13.00 Panorama)
14.55 Powitanie
15.00 „Sylvan" (22) - hiszp. serial anim.
15.25 Akademia Zdrowia Dwójki (powt.)
15.35 „Wigilia" - rep.
16.00 Panorama
16.10 Świat wokół nas: Polak a obywatel Zachodu
16.30 5 x 5 - Wygrajmy razem - teleturniej [audiotele: 0-70035217]
17.00 Seans filmowy
17.30 Program lokalny
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.35 Jeden z dziesięciu - teleturniej [audiotele: 0-70075850]
19.05 Ekspres reporterów
19.35 Dla dzieci: Po rozum do głowy
20.00 Marzenia Marcina Dańca
20.45 Legenda Zbyszka Cybulskiego
21.00 Panorama
21.30 Wiadomości sportowe
21.35 Legenda Zbyszka Cybulskiego, w tym: „Cybulski - ostatnia podróż" - film dok.
22.40 „Wszystko na sprzedaż" - pol. film obycz., 1969, reż. A. Wajda, wyk. B. Tyszkiewicz, E. Czyżewska, A. Łapicki, D. Olbrychski (80 min.)
0.15 Panorama
0.25 W Serbii też są święta
0.40 Zakończenie programu

POLSAT

6.00 „Central Park West" (6) (powt.)
7.00 Poranek z Polsatem
7.55 Poranne informacje
8.00 Polityczne graffiti
8.15 Klub Fitness Woman
8.30 „UFOzaury" (35) - serial anim.
9.00 „Drużyna A" (62) - serial sens.
10.00 „Żar młodości" (93) - kanad. serial obycz.
11.00 „Miasteczko Twin Peaks" (16) - serial krym.
12.00 Disco Relax
13.00 Oskar - mag. nowości film.
13.30 Sztuka sprawiedliwości - mag. prawniczy
14.00 Kuba zaprasza
14.30 Czas na naturę - mag. med. naturalnej
15.00 HALOGRA!MY - mag. muz. [tel. 0-700-76-701]
15.20 Ye! Ye! Ye! - pr. muz. dla dzieci
15.30 „Czarodziejka z księżyca" - serial anim.
16.00 Informacje
16.15 Link Journal - mag. mody
16.45 Gwiazdy i rozgwiazdy: gra - zabawa [tel. 0-700-76-669]
17.10 Kalambury - pr. rozr.
17.40 „Skrzydła" (54) - serial kom. USA
18.10 „Świat według Bundych" (83) - serial kom.
18.40 Moim zdaniem - komentarz polityczny
18.45 Informacje
19.00 „MacGyver" (94) - serial sens. USA
19.50 Losowania LOTTO
20.00 Film tygodnia: „Moja dziewczyna" - film obycz. USA, 1991, reż. Howard Zieff, wyk. Dan Aykroyd, Jamie Lee Curtis, Macaulay Culkin, Anna Chlumsky (110 min.)
22.00 Informacje i biznes informacje
22.25 Polityczne graffiti
22.35 „Gliniarz i prokurator" (3) - serial sens.
23.30 Na każdy temat - talkshow W. Orzechowskiego
0.30 „Żar młodości" (93) (powt.)
1.25 Pożegnanie

POLONIA

7.00 Panorama
7.05 Wiadomości sportowe
7.15 Coś z Ildefonsjady (powt.)
8.10 Dziennik Telewizyjny (powt.)
8.30 Wiadomości
9.00 „Do przerwy 0:1" (6) „Gorycz zwycięstwa" (powt.)
9.30 Historia współczesność (powt.)
10.00 „Znaki szczególne" (1) „Podejrzany" (powt.)
11.00 Rozmowy, rozmówki: Moje spotkania - prof. Kwiryna Handke (powt.)
11.30 Polska piosenka: Ludzie, zjawiska, epizody (powt.)
12.00 Wiadomości
12.15 „Sukces" (5) „Końce w wodę" (powt.)
13.15 „Trójka - trzech wspaniałych" (powt.)
13.50 Bohater w alfabecie (powt.)
14.10 Wszystko się może zdarzyć (powt.)
14.30 Rozmowa dnia
15.00 Panorama
15.20 Zapowiedź programu
15.30 Mała muzyka: Czy polka jest polska? - lekcja muzyki dla klasy II
16.05 Kowalski i Schmidt
16.35 Auto-Moto-Klub (powt.)
17.00 Teleexpress
17.15 Dla dzieci: Polskie ABC
17.45 Krzyżówka szczęścia - teleturniej
18.15 Teatr TV: „Zostawmy to przeznaczeniu" Viktora Haima, reż. M. Malec, wyk. J. Trzepiecińska, K. Globisz, A. Milewska, A. Ferency (55 min.)
19.15 100 % live - Budka Suflera
19.40 Dobranocka: „Przygody małego maślaka"
20.00 Wiadomości
20.30 „Salto" - pol. dram. psych., 1965, reż. T. Konwicki, wyk. Z. Cybulski, G. Holoubek, M. Lipińska, I. Laskowska (100 min.)
22.10 Zbigniew Cybulski - w 30 rocznicę śmierci
22.25 Program na czwartek
22.30 Panorama
23.00 Ze sztuką na Ty: Artes - mag. plastyczny Tylko skrzypce i coś jeszcze
0.00 „Pani Helena" - film dok. G. Kędzielawskiej
0.30 Auto-Moto-Klub (powt.)
0.50 Panorama
1.00 Teatr TV: „Zostawmy to przeznaczeniu" (powt.)
2.00 100 % live - Budka Suflefa (powt.)
2.30 Kowalski i Schmidt (powt.)
3.00 W centrum uwagi - pr. publicyst.
3.30 „Salto" (powt.)
5.15 Zbigniew Cybulski - w 30 rocznicę śmierci
5.30 Krzyżówka szczęścia (powt.)
6.00 Ze sztuką na Ty: Artes (powt.)

Polacy są skazani na dobre kino - twierdzi Jerzy Antczak

POWRÓT REŻYSERA

Jerzy Antczak po szesnastu latach pobytu w Ameryce, gdzie wykłada reżyserię na prestiżowym uniwersytecie, przyjechał do Polski. Obecnie w hali warszawskiej wytwórni filmowej powstaje spektakl „Cezar i Pompejusz", w jego reżyserii i według scenariusza Jadwigi Barańskiej. W przerwie udało mi się namówić reżysera na rozmowę.

*** Przez szesnaście lat nie było pana w kraju. Jak ocenia pan obecnie polską rzeczywistość? Co pana zaskakuje, co zdumiewa, złości? Co się w Polsce zmieniło?**

- To bardzo trudne pytanie dla kogoś, kogo nie było w kraju tak długo. Zmieniło się wiele. Jeśli powiem, że zmieniło się na lepsze, to ci, którzy są niezadowoleni powiedzą: „on mówi to z innej pozycji, z innej perspektywy". Polska jest teraz na bardzo ważnym zakręcie i do tego zakrętu trzeba się przyzwyczaić. Nikt już nigdy nie wróci do tego, co było. Widoczne są ekstrema. Jest teraz wiele tak zwanych „brzydkich karier". Są w Polsce multimilionerzy i są ludzie bardzo, bardzo biedni - myślę choćby o tych sześciu milionach emerytów. Należy jednak pamiętać, że nowy system zawsze rodzi się z bólem. Amerykańska demokracja rodziła się 200 lat. Jestem jednak optymistą i wierzę bardzo głęboko, że przy naszej prężności i dynamice wewnętrznej Polska powinna się dość szybko zregenerować.

*** Co najbardziej razi pana w Polsce?**

- Razi mnie chamstwo. Razi mnie ponurość, choć wiem, że to wynika z bólu. Ten kraj przeszedł przez bardzo ciężkie okresy. Polacy się nie uśmiechają, Polacy są zapatrzeni w siebie, ale trudno tryskać optymizmem, jeśli elity zmieniają się co chwilę, kłócą się, czy orzeł ma mieć koronę w prawo czy w lewo, jeżeli w ciągu krótkiego czasu było siedmiu czy ośmiu premierów.

Żal mi szczególnie ludzi biednych. Ceny żywności są w Polsce przerażające. Nie wiem jak ludzie żyją, jeśli ktoś zarabia 3 mln, a obiad kosztuje 100 czy 200 tysięcy. Boję się nawet o tym myśleć. Patrzę na to z wielką pokorą i z jakimś wielkim zawstydzeniem.

*** Czy nie pojawiła się myśl o powrocie do Polski na stałe i do pracy za kamerą?**

- Ja właściwie nigdy nie przerwałem mojej pracy. Pracując jedenaście lat na uniwersytecie ze studentami, robiąc dziesiątki etiud, filmów, nie straciłem kontaktu z kamerą. Wprost przeciwnie. Uważam, że jestem teraz bardziej dojrzały. A czy chciałbym wrócić? Boję się jakichkolwiek sloganów. „Pan Antczak powiedział, że kocha kraj, ale nie było go 16 lat". Jakiekolwiek słowo będzie komunałem. Wróciłem do Polski, a na dobrą sprawę duchowo nigdy z niej nie wyjechałem. Uważam, że jest tak jak mówi Maria Dąbrowska, że nasz dom jest w nas, zabieramy go z sobą wszędzie. I temu jestem wierny.

*** Czego nauczyła pana Ameryka?**

- Przede wszystkim twardości. Tego, że muszę liczyć tylko na moje własne siły i moich bliskich. Ameryka dała mi samozaparcie i zupełnie inną perspektywę. Jestem tam otoczony wielką ludzką miłością. Uczę moich studentów tego, co wyniosłem z Polski - entuzjazmu, miłości do zawodu, kochania aktorów. To pragnę im przekazywać i jestem szczęśliwy, że ci ludzie chłoną to. Moi studenci - z czego jestem dumny - zdobywają światowe nagrody. Ci młodzi ludzie budują filmy o ludzkiej twarzy, o bardzo głębokich problemach. W Polsce też przejdzie czas zachłyśnięcia się „tanią Ameryką", kiczowatymi filmami hollywoodzkimi, bo Polacy są skazani na dobre kino.

*** Czy Ameryka coś panu zabrała?**

- Nie zabrała mi niczego. Jestem rozkochany w tym kraju. Ameryka to kraj ciężko pracujących ludzi. Kraj ludzi odpowiedzialnych, walczących o każdy dzień. Jest w nim coś najpiękniejszego, co może towarzyszyć człowiekowi - nadzieja. Amerykanin żyje nadzieją. To, co poprzedni ustrój odbierał ludziom w Polsce - to właśnie nadzieja. W tej chwili w Polsce przy całym niedostatku, przy wszystkich przechyłach, łamaniu praw, pod spodem istnieje nadzieja, że coś może się zdarzyć, zmienić. Uważam, że to jest bardzo optymistyczne.

*** Po latach znów stanął pan za kamerą w Polsce. Co zmieniło się w pracy na planie filmowym?**

- Pojawiły się pewne reżimy, pewne rygory. Poprzedni ustrój dawał większe środki na kulturę. W tej chwili o te środki trzeba walczyć, trzeba je zdobywać i one narzucają nam niesłychany reżim wewnętrzny. Czasami są to jakieś przechyły w niewłaściwą stronę, ale w gruncie rzeczy to korzystna zmiana. Ludzie pracują, wiedzą za jakie pieniądze, wiedzą, że muszą przychodzić na czas. To wyzwala adrenalinę.

Fot. M. i K. Fuks

*** Czy łatwiej pracuje się w takich warunkach?**

- Uważam, że tak. W tej pracy i z tymi ludźmi, z którymi ja pracuję, odnajduję nieprawdopodobny entuzjazm. Pracuję z ekipą Pawła Rakowskiego. To jest nasze trzecie przedsięwzięcie i po prostu brak mi słów pochwały dla tych ludzi. Oni kochają tę pracę, pracują z zaparciem, z poświęceniem, dając mi najwyższej klasy fachowców - wspaniałych kostiumologów, wspaniały zespół aktorski. Profesjonalistów.

*** Jak ocenia pan współczesne polskie kino?**

- Polska jest fenomenem. Na Węgrzech, w Czechach, robi się dwa filmy rocznie, a w Polsce powstaje ich 40. To jest niezwykłe. Widziałem kilka filmów. Nie chciałbym się o nich wypowiadać. Na pewno razi mnie język, wulgarność, naśladowanie złych, obcych wzorców. To kino jest „małpiarskie". Z drugiej strony smutne jest to, że ludzie nie chcą chodzić na polskie filmy, ale filmowcy otrząsną się z tego.

*** Jaki jest pana stosunek do Polonii? Czy nasza emigracja jest tak ponura jak pokazuje Mrożek w „Emigrantach" i Redliński w „Szczuroplakach"?**

- W Ameryce są dwie emigracje - stara emigracja „za chlebem", mająca swój bardzo wąski świat, który wolałbym oglądać z daleka. Nie chcę go pomniejszać, ale po prostu to byli i są ludzie zajęci zupełnie innymi sprawami. Oni do dziś patrzą na Polskę z takim patriotyzmem orzełkowym. Jest i druga emigracja - gniewna - ta, która wyjechała bądź ją wyrzucono przed kilkunastoma laty. Te dwie emigracje się ścierają, ale ja jestem w Ameryce poza emigracją. Po pierwsze nigdy nie czułem się emigrantem. Mam własne podwórko, własny świat, nigdy nie bawiłem się w żadne układy, koterie i ja właściwie, na dobrą sprawę, nie znam emigracji.

*** Czy czuje się pan obywatelem świata?**

- Czuję się polski, bo wyrosłem z tego nurtu nostalgicznego. Wiele nauczyłem się w Stanach i staram się połączyć to w jedno. W moim nauczaniu to się bardzo sprawdza i daje rezultaty - połączenie naszego romantyzmu z amerykańskim pragmatyzmem.

*** Czy myśli pan o realizacji kolejnych filmów w Polsce?**

- Mam plany zrobienia filmu. Nie chcę mówić o tym za dużo, bo jestem przesądny. Będzie to obraz współczesny, dramat o rodzinie. Rzecz dzieje się w Polsce między rokiem 1976 a 1989. Chcę zastanowić się nad tym, co stało się z polską rodziną w tym strasznym splocie wydarzeń politycznych. Czyli jak zwykle w moich obrazach: szary człowiek, rodzina, różne okoliczności, ekstremalne sytuacje.

*** Na koniec jedno pytanie osobiste. Spędził pan wiele lat z Jadwigą Barańską. Jaka jest pańska recepta na tak udany związek?**

- Recepta jest jedna: być bardzo wyrozumiałym. Na pewno moja żona jest bardziej wyrozumiała. Ja zawsze będę trzymał stronę kobiety, bo uważam, że wy jesteście bardziej głębokie. Sprawy uczuciowe kosztują was więcej niż nas. Mężczyźni kochają inaczej. Dla mężczyzny jego praca jest rzeczą ważniejszą i potrafi poświęcić kobietę dla pracy. Kobieta umie dzielić czas między pracę i dom, ale najważniejszy będzie zawsze dom. Barańska całe życie ciężko pracowała, znajdując czas dla matki, domu, dla mnie. Potrafiła podporządkować karierę swoim bliskim, czego ja - uczciwie mówię - nie potrafiłbym. Dla mnie praca była zawsze ważniejsza. Gdyby zapytano, co jest moją skazą, powiedziałbym, że to, iż praca czasami potrafi przesłonić mi dom.

- Dziękuję za rozmowę.

Magda OMILIANOWICZ

„Echo Dnia" i „Enigma"

PRAWO JAZDY ZA PÓŁ CENY

Kupony, które ukazywać się będą od poniedziałku do soboty należy nakleić na kartkę pocztową i wysłać lub dostarczyć do Redakcji „Echa Dnia" najpóźniej w środę do godz. 15.00 następnego tygodnia.

Losowanie zadecyduje, kto otrzyma skierowanie na kurs prawa jazdy w „Enigmie" z 50% zniżką. Nazwiska zwycięzców będą publikowane w każdy czwartek.

Rozpoczęcie kursów:
Kielce, 23.01.97, godz. 17
Skarżysko-Kam., 24.01.97, godz. 16

Echo Dnia 25 lat L

Kup „ECHO", zrób prawo jazdy w „Enigmie"

6

ENIGMA

Radio „Kielce" poleca

8 stycznia 1997 r.

11.10 - Sprawa na dziś - jak być zdrowym zimą. Na ten temat z zaproszonymi gośćmi, lekarzami, rozmawiać będzie Anna Melke.

20.10 - Radio po kolacji - jubileuszowy rok Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach, w 50-lecie istnienia tej placówki kultury Tomasz Woś zaprasza na spotkanie z dyrektorem Andrzejem Litwinem i jego pracownikami, którzy mówić będą o historii i teraźniejszości WDK.

Nie poślubi ojca swojego dziecka

Panna Madonna

38-letnia Madonna nie zamierza poślubić 29-letniego Carlosa Leona, ojca swej 3-miesięcznej córki Lourdes, ale zapowiada, że dziecko będzie wychowywane po katolicku i siedzenie przed telewizorem nie będzie jego głównym sposobem spędzania czasu.

W wywiadzie dla brytyjskiego miesięcznika „She" (Ona) Madonna podkreśliła, że telewizja to dla dziecka czysta trucizna. Jej zdaniem dziecko, zamiast wysiadywać przed ekranem - „co jest ogromnym błędem" - powinno czytać, rozmawiać i „wchodzić w interakcję z innymi istotami ludzkimi".

Niechęć do zawierania związku małżeńskiego Madonna wyjaśnia tak: „Znam wielu ludzi żyjących w małżeństwie, gdzie między małżonkami panują straszliwie niezdrowe stosunki - małżeństwo nie jest gwarancją czegokolwiek".

http://sbc.wbp.kielce.pl

100% TYLKO W ECHU DNIA GWARANCJI ZADOWOLENIA KLIENTA

Na ogłoszenia drobne w rubrykach kupno, sprzedaż, praca, zguby, motoryzacja, lokale, nieruchomości

Jeżeli ogłoszenie drobne zamieszczone w „Echu Dnia" nie odniesie skutku, przyjdź do Biura Reklam i Ogłoszeń. Jeżeli w ciągu 5 dni od daty ukazania się ogłoszenia okażesz rachunek na to ogłoszenie, dostaniesz rabat 90% na jedno ogłoszenie w wydaniu codziennym tej samej treści.

UWAGA! TYLKO DLA OSÓB FIZYCZNYCH

BUDOWNICTWO

AAA Glazura - terakota hiszpańska, wyposażenie łazienek. Największy wybór. Ceny fabryczne! „Ceramikal" - bezpośredni importer. Kielce, Chęcińska 14, 368-74-83. ok378

Kiel-Bud: siporex, dachówki, stropy, cegły, pustaki, ogrodzenia. Hurtownia, Kielce, Wrzosowa 1, tel. 368-71-12; Piekoszów, Czarnowska, 16-20-23. Sprzedaż ratalna. wz282

Największa kielecka hurtownia płytek ceramicznych, elewacyjnych - 500 wzorów. Bezpośredni importer (Hiszpania, Włochy, Niemcy, Czechy). Sprzedaż ratalna. Cedro - Mazur 7 (Cedzyna obok cmentarza), 368-01-65. jw225

Okna, drzwi, PCV, aluminium, okucia niemieckie. Elmix, 345-18-60, Grunwaldzka 12, Kielce. Konkurencyjne ceny, jakość. jw177

Okpol PPUH, Kielce, Batalionów Chłopskich 77, tel./fax 345-71-91, 345-54-27; Końskie, Kielecka 3, tel. 32-92; Ostrowiec Świętokrzyski, Kilińskiego 51, tel. 65-31-63. kk630

Okpol oferuje: okna - plastikowe, drewniane, dachowe; drzwi - wewnętrzne, garażowe, aluminiowe; folię dachową. „Okpol" zapewnia: doradztwo, montaż, niskie ceny, bezpłatny transport na terenie Kielc, raty. kk631

Panele boazeryjne, podłogi (buk): „Armiko", Kielce, Zagnańska 40, 366-05-84. jw221

Producent okien PCV - licencjonowany przedstawiciel „deceuninck". Dowolne wymiary kształty. Krótkie terminy realizacji zamówień. Doradztwo, montaż. Gwarancja jakości. „Self" Kielce, Wiśniówka 77. Zgłoszenia kierować: 090-336-623, 361-43-13. dr8797

Drzwi antywłamaniowe

Autoryzowany Dealer Gerda. Kielce, Bodzentyńska 33, 344-23-36. kk1026

G&G Alarm

Systemy alarmowe. Kielce, 361-58-46, ul. Dymińska 84. dr9702

Garaże

Bramy uchylne, zwijane, rolety, „Wolbud", Kielce, 361-66-92. dr9745

Glazura, terakota, kleje

„Surma" - oficjalny dealer firm: „Ceramika Paradyż", „Cerkolor", „Jopex", „Dyckerhoff Sopro"; import - Włochy, Hiszpania. Kielce, Chorzowska 22, (041) 345-93-44. jw175

LEASING

Najtańszy leasing w Polsce. Akros - Sandomierska 105, Kielce, 344-20-44 do 47. jw236

Natychmiastowe pożyczki.

Lombard - Kielce, 368-22-42; kantor „U Marynarza", 368-22-24. Także w niedzielę! wz423

KUPNO

Kupię Volkswagena busa. Kielce, 366-00-23. dr9813

Kupię maszyny do warsztatu wulkanicznego. Oferty B. O. nr 9838. dr9838

Kupię nadwozie 126p. Kielce, 332-59-73. dr9803

LOKALE

Agencja „Lokum", Kielce, Staszica 1, 344-22-48. dr9685

„Akcent" mieszkania z ulgą podatkową. Kielce, 368-70-93. dr8609

„Complex-Dom" nieruchomości. Budowa domów kanadyjskich. Kielce, 368-43-86. jw197

Do wynajęcia lokal sklepowy 20 m kw., centrum. Kielce, 278-50. dr9617

Lokal po zsypie. Kielce, 368-51-17. dr9826

M-2 wynajmę za nowe zatrudnienie. Kielce, 344-08-59. dr9686

M-3, M-4 (garaże, raty). Faktor, Kielce, 344-88-03. kk1044

M-3, M-4 - Ślichowice, M-5 - Kościuszki sprzeda Biuro Mieszkaniowe, Kielce, Karczówkowska 3, 361-65-12. wz430

Poszukuję do wynajęcia mieszkania 1 - 2-pokojowego. Kielce, 332-32-31. dr9763

Poszukuję mieszkania do wynajęcia. Pilne. Kielce, 344-12-07. dr9799

Poszukuję mieszkania, 3 pokoje, umeblowane z telefonem, garażem. Dzwonić rano do godz. 11 lub po 21, tel. (041) 366-30-00. dr9823

Sprzedam mieszkanie 64 m kw. - Zagórska, I p. Kielce, 331-72-83. dr9669

Sprzedam mieszkanie 60 m kw. w centrum Tarnobrzega, tel. 822-33-87. po298

Stancja dla studentek. Kielce, tel. 361-90-97. dr9778

Wynajmę lokal ok. 100 m kw., centrum, I p., Kielce, 344-69-24 lub 344-55-94. dr9827

Wynajmę mieszkanie, dwupokojowe, nie umeblowane, płatne 6 miesięcy z góry. Kielce, 26-108. dr9836

Wynajmę sklep w Centrum Kielc. Kielce, 361-57-20. dr9776

Wynajmę wolno stojący lokal z wyposażeniem, 36 m kw. (fryzjer) lub inną działalność. Kielce, Barwinek, tel. 361-14-43. dr9823

MEDYCYNA

AAA Zdrowe odchudzanie, odżywianie komórkowe „Herbalife", (041) 368-23-50. ok363

Alkoholowa choroba. Odtruwanie alkoholowe. Konsultacje psychiatryczne. Kielce, 345-63-55. dr9653

Ginekologiczne tanie zabiegi, (042) 36-05-21 (10.00 - 18.00). kk1016

Vita - Kielce, Zagórska 57, tel. 23-111: kardiologia, hematologia, cukrzyca, otyłość, hipercholesterolemia, neurologia, nefrologia, stomatologia, rehabilitacja, masaż leczniczy. Poniedziałek - piątek 9.00 - 13.00, 15.00 - 19.00. Wizyty domowe. dr9711

MOTORYZACJA

28-623 Autoalarmy, Blaupunkt, centralne zamki. Kielce. dr9375

331-37-49 - Autoalarmy, Kielce. dr7773

344-05-71 - Kielce, Autoalarmy. dr9788

368-07-88. Autoalarmy. Kielce, Żniwna 3. dr9302

Akumulatory „Akuma". Części do Skody (wszystkie typy), motocykli. „Motor-Zbyt", Kielce, Żytnia 3/5, tel./fax 361-67-78. dr9267

AKUMULATORY - CENTRA, BOSCH, AKUMA, EXIOE. SERWIS, SPRZEDAŻ. KIELCE, TOPOROWSKIEGO (OD STRONY POCIESZKA). PEŁNY WYBÓR DO WSZYSTKICH POJAZDÓW. jw229

ALUFELGI, LAMPY, ELEMENTY KAROSERII, OGUMIENIE, PODZESPOŁY NOWE I UŻYWANE DO SAMOCHODÓW ZACHODNICH, JAPOŃSKICH. KUPNO - SPRZEDAŻ - KOMIS. „HENWIKMON", MĄCHOCICE KAPITULNE 150, TEL. 11-17-62. wz376

Auto - szyby - sprzedaż, montaż, „AutoFenix", Kielce, ul. Wrzosowa 25, tel. 361-61-71 oraz Szewce 39 k. Kielc, tel. 345-92-05. jw205

Auto-gaz, montaż. Kielce, Pakosz 53, 361-94-18, 090-336-179, 090-336-061. dr7777

Autoalarmy, immobilisery, motoblokady, radia, głośniki. Raty! „Panasonic", Kielce, 344-34-79. jw195

Części do samochodów: Ford, Opel, BMW - ceny konkurencyjne. Kielce, Warszawska 34a, 368-15-83. wz350

Długosz - Auto - Center. Kompleksowa naprawa nadwozi. Najnowsza technologia. Gwarancja do 5 lat. Suków - Papiernia, 361-94-12. Skup samochodów rozbitych. Sprzedaż do zagranicznych - lakierów, blach, zderzaków, oświetlenia. Kielce, Sobieskiego 87, 361-52-74. jw217

NAPRAWY

11. Naprawa pralek, lodówek. Kielce, 331-22-32. dr9696

368-56-00 Kielce - naprawa pralek. dr9751

369-82-22 Kielce. Automatycznych pralek. dr9574

AAA Magnetowidy, naprawa w domu klienta, bezpłatny dojazd, gwarancja, mgr inż. Kwiecień. Kielce, 361-98-11. dr9741

AAA Naprawa telewizorów. Kielce, 11-16-47. dr9506

AAA Naprawa telewizorów, magnetowidów, piloty, telegazeta, inż. Piekarski. Kielce, 332-23-31, 331-93-12. dr9624

Błaut - telewizorów. Kielce 331-21-43. dr9540

Naprawa lodówek, zamrażarek, pralek. Kielce, 368-02-38. dr9805

Pralek, lodówek. Kielce, 239-15. dr9700

Zakład Naprawy Pralek - Lodówek - Kielce, Wojska Polskiego 25, 361-64-08. dr9679

NAUKA

„Alfa" ogłasza nabór do Pomaturalnej Szkoły Detektywów i Pracowników Ochrony w Kielcach. Zajęcia od lutego. Zapisy; Kielce, Targowa 18, pokój 610, 332-14-38 (9.00-14.00). dr9437

Chemia. Kielce, 331-07-26. dr9835

Korepetycje - matematyka, mechanika dr inż. Kielce, 331-92-08. dr9692

Kursy komputerowe, księgowość, grafika, Office, Windows'95, Marksoft. Kielce, 332-16-28. dr6341

Liceum Ekonomiczne dla Dorosłych „Pro-Fil", Kielce, 368-17-43. kk1029

Matematyka. Korepetycje w domu ucznia. Kielce, 361-10-63. dr9694

Maturzystki! Kursy językowe za granicą + praca w ramach programu Au-pair (Europa Zachodnia, USA). Szczegóły - tygodnik „Chwila dla Ciebie" nr 1/97 s. 12 i Biuro Au-pair „Mikroserwis". Tel. (012) 49-04-33. kk1032

Szkoły „Pro-Fil", Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych, Kielce, Romualda 3, 368-17-43. Posiadamy uprawnienia szkoły publicznej. kk1027

Szkoły „Pro-Fil", Policealne Studium Zawodowe: finanse z obsługą celną, obsługa ruchu turystycznego, kosmetyka z masażem, technik elektronik. Kielce, Romualda 3, 368-17-43. kk1028

Średnie Studium Społeczno - Prawne, trzyletni cykl nauczania zakończony maturą. „Pro-Fil", Kielce, 368-17-43. kk1030

PRACA

Bardzo duża nowo otwarta firma - różne stanowiska. Dla najlepszych bezpłatny kurs zarządzania. Kielce, 366-05-54. kk1033

Kierowców kat. D - emeryci lub renciści, tel. (0-49) 624-73 wew. 79 (19.00- 20.00). dr9663

Międzynarodowa firma poszukuje ambitnych i inteligentnych dystrybutorów. Wysokie zarobki, ogromne możliwości awansu. Wykształcenie minimum średnie, tel. (048) 318-662 (w godz. 10.00 - 12.00). w74

Panią do prowadzenia domu z gotowaniem, z zamieszkaniem w Krakowie przyjmę. Wiek 40 - 55 lat. Tel. (012) 45-98-18, godz. 8.00 - 16.00. kk1024

Potrzebna pomoc do starszej pani - rencistka do 50 lat. Kielce, 366-13-37 (8.00 - 12.00). dr9791

Praca dla opiekunek do dzieci za granicą (Europa Zachodnia, USA) - w ramach programu Au-pair. Szczegóły - tygodnik „Chwila dla Ciebie" nr 1/97 s. 12 i Biuro Au-pair „Mikroserwis", tel. (012) 49-04-33. kk1031

Praca, praca, praca na stałe. Kielce, 332-24-84. dr9674

Zatrudnię blacharza samochodowego. Kielce, 368-27-83, 368-28-02. dr9830

Zatrudnię stomatologa. Kielce, 22-899 (po 20.00). dr9712

Zatrudnię szwaczki z grupą inwalidzką. Kielce, 368-07-28, 366-82-89. dr9771

Zatrudnimy pracownika do działu sprzedaży. Biegła znajomość komputera oraz branży instalacyjnej. Kontakt osobisty. Hurtownia „Gross", Kielce, Zagnańska 145. dr9666

RÓŻNE

Biuro Rachunkowe. Odbiór dokumentów u klienta. Kielce, 345-90-04. dr9647

„Darex" - pasmanteria, włóczki, suwaki, nici, guziki, bielizna, rajstopy. Kielce, Sienkiewicza 69. wz283

Ferie w Ośrodku Jazdy Konnej „Amazonka" w Borkowie koło Kielc. 25. I. 1997 - 08. II. 1997. Tel. (041) 17-19-92. dr9704

Hotel - Restauracja „Karczówka" organizuje przyjęcia weselne, bankiety, imprezy zlecone. Kielce, 366-26-26. um33

Hotel Restauracja „Karczówka" zaprasza w dniu 18. 01. 97 na Bal Karnawałowy. Kielce, 366-26-26. um32

Kuligi, ogniska, imprezy dla zakładów pracy. „Amazonka", Borków, (041) 17-19-92. dr9703

Lombard - pożyczki pod zastaw. Kielce, Sienkiewicza 64, 366-40-93; Staszica 1, 344-22-15. wz419

SPRZEDAŻ

126 el (1994), raty - gotówka. Kielce, 331-62-33. dr9756

126p (1987 i 1981), (041) 114-516. dr9782

126p (1988/ 89) i FL (1987). Kajetanów 34, gm. Zagnańsk. dr9829

126p (1989). Kielce, 11-72-08. dr9755

Audi 80 (1989), 1.8S, uszkodzony lewy bok. Ośrodek Turystyczno Wypoczynkowy „Jodłowy Dwór", tel. Bieliny 28. dr9784

Audi 80 (XII 1993 r.), zielony metalik, bogate wyposażenie, tel. 832-47-22 (po 20.00). mp211

Audi 80 2,3E (1993) - 34.000,00. Kielce, 331-48-85. dr9716

BMW 320i (1983), okazja. Kielce, 090- 336-147. dr9789

„Centrum - Auto - Komis" - największy w Kielcach: kupno - sprzedaż - zamiana. Raty 12,2%. Kredytujemy samochody z giełdy, ogłoszeń prasowych. Kielce, Grunwaldzka (teren Społem), 345-08-65. dr9743

Ciągnik C-330-M (1990). Bogoria - Skotnicka 83. po297

Citroena BX, białe tablice. Kielce, 369-86-55. dr9772

Fiata 126 (1986) - 3100 zł, (1990) - 5300 zł. Kielce, 332-41-12. dr9786

Fiata 126p (1982). Kielce, 345-12-31 (po 16.00). dr9749

Fiata 126p (1980). Kielce, 366-03-16. dr9790

Fiata 126p (1987). Bilcza 70 B, (041) 117-028 (po 14.00). dr9818

FSO 125p (1985) po wypadku, silnik Polonez, skrzynia V, (041) 111-942. dr9802

Garaż. Kielce, 332-46-81. dr9611

Koparki, ładowarki, spycharki, dźwigi nowe i używane - kupno, sprzedaż, remonty, gwarancja. Zakład Naprawczy Żary, (0-68) 74-35-01, 0-800-60001. kk978

Ładę Samarę (1989). Kielce, tel. 361-56-50. dr9804

Opla Kadetta GSI 16V (1989), Fiata 126p (1991). Kielce, 34-590-25. dr9503

Opla Kadetta (1983). Kielce, 345-95-28. dr9676

Opla Kadetta (1987), tel. (041) 361-46-83. dr9746

Poloneza Caro 1,6 GLE (IX 1993). Kielce, 368-92-75. dr9717

Poloneza Caro 1,6 GLE (1993/ 94). Kielce, 368-92-75. dr9718

Poloneza Caro 1,5 GLE (1994) turkusowego, 50.500 km, cena 13.000 zł. I właściciel. Ciekoty 6, gm. Masłów. dr9764

http://sbc.wbp.kielce.pl

Renaulta Lagunę kombi (1996), 2.2D. Odbiór Francja. Kielce, 368-95-62. dr9792

Rottweiler - szczenię rodowodowe po interchampionie (041) 368-24-83. dr9520

Solaria, (058) 21-76-63. kk1013

Sprzedam Opla Kadetta combi 1,6D (1986); VW LT28, benzyna (1979). Kielce, 368-84-96. dr9809

Sprzedam Renaulta 19 (1992). Kielce, 15-20-70. dr9682

Sprzedam ciągnik C-360 po remoncie. Kielce, 11-23-18. dr9816

Sprzedam kompletne wyposażenie sklepu mięsnego. Kielce, 332-32-31. dr9762

Sprzedam wyposażenie sklepu mięsnego, (041) 331-39-30. dr9651

Sprzedam, wydzierżawię kiosk na Plantach. Kielce, 361-57-20 dr9777

Tanio sprzedam Fiata Ritmo (1983). Kielce, 368-65-99. dr9800

VW Golf I - części. Kielce, Winnicka 23. dr9833

VW Golf II 1,6D (1991), biały, pięciodrzwiowy. Kielce, 368-44-51. dr9775

VW Polo (1988), tel. (0-15) 823-18-84. po295

Wartburga sprzedam tanio, rejestrowany: w całości, na części. Mniów 176. dr9817

Wózki dziecięce. Kielce, Rynek 17 - obok „Foto - Optyki". wz372

TOWARZYSKIE

AAA Agencja „Sybilla", Kielce, 361-93-84. dr9627

Agencja Towarzyska zatrudni Panie. Kielce, (041) 366-05-71 dr9680

Alexis. Kielce, 366-45-17. dr9542

Emanuelle. Kielce, 282-78. dr9544

Kleopatra. Busko (0469) 72-12. dr9543

TURYSTYKA

„ATH" Kielce, Żytnia 1, tel./fax 344-86-66 zaprasza na zimowy wypoczynek - zimowiska, wczasy. Góry - kraj, zagranica. Nauka jazdy na nartach. Duży wybór ofert. wz420

Bus. Kielce, 260-58. dr9787

Zimowisko Olcza k. Zakopanego 27.01-3.02, 3.02-9.02. B.U.T. „Łysogóry", Kielce, Sienkiewicza 74, 366-30-15, 366-24-24. wz429

USŁUGI

AAA Naprawa - montaż gazowych kuchenek, piecyków. Hydrauliczne. Kielce, 361-60-56. dr9770

Alarmy - raty, domofony. Kielce, 344-34-79. jw194

Best - dodatkowe drzwi. Kielce, 344-44-95. dr9215

Cyklinowanie. Kielce, 331-43-39. dr9783

Glazura, hydraulika (nowe technologie), kompleksowe remonty. Kielce, 368-83-44. dr9504

Glazura, remonty. Kielce, 345-02-88. dr9834

Glazura, terakota, rigips, sufity podwieszane. Kielce, 344-83-36. dr9657

Glazura - układanie, (041) 368-35-94, suche tynki, malowanie, tapetowanie, panele ścienne i podłogowe, tel. (041) 572-03. dr9825

Malowanie, tapetowanie, suche tynki. Kielce, 332-27-26. dr9638

Montaż sidingu, paneli i panelingu, tel. (090) 30-11-57. dr9817

Okna i drzwi aluminiowe i PCV, tel. (090) 30-11-58. dr 9786

Remonty, glazura, hydraulika, panele. Kielce, 366-32-06. dr9814

Rolokasety, wertikale, tel. (090) 30-11-58. dr9382

Remonty, malowanie, (0498) 556-39 (po 16.00). dr9785

Sufity podwieszane, suche tynki, Rigips, tel. (090) 30-11-58. dr9837

Transport 1,2 t. Kielce, 368-27-82. dr9746

Układanie boazerii, paneli. Kielce, 368-67-68. dr9822

Układanie glazury, terakoty. Kielce, tel. 366-05-46. dr9725

Verticale, żaluzje, hurt, detal. Kielce, 361-92-90, Busko-Zdrój, 45-51. dr8654

Wykonuję tynkowanie, terakotę, glazurę, roboty hydrauliczne, malowanie. Rachunki VAT. Kielce, 344-64-38. dr9807

Żaluzje, verticale, gwrancja, Kielce, 22-347. dr9749

WIDEOFILMOWANIE

AAVS - Kielce, 361-20-51. dr9699

Beta. Wideofilmowanie. Kielce, 331-28-87. dr9171

Fotovid Color, (0-41) 345-47-91. dr9684

Videoomega. Kielce, 331-92-59. dr9607

Wideofilmowanie. Kielce, 368-78-85. dr7360

Wideofilmowanie. Kielce, 331-80-98. dr9067

Wideofilmowanie. Kielce, 345-71-72. dr9582

Wideofilmowanie - montaż. Kielce, 368-45-26. dr9683

ZGUBY

Lipiec Michał zgubił legitymację studencką Politechniki Świętokrzyskiej. dr9801

Ogonowska Marzena zgubiła legitymację szkolną wydaną przez ZSZ Kielce. dr9827

Słota Danuta zgubiła bilet wolnej jazdy MZK Kielce. dr9808

Unieważniam legitymację służbową, upoważnienie do nakładania mandatów, bloczek mandatowy AW-0234181-0234190 na nazwisko Zdzisława Majchrzyk wydane przez Wojewódzkiego Inspektora Państwowej Inspekcji Handlowej w Kielcach. dr9828

L ENIGMA

CZYNNE PON. - PT. 9-17 SOB. 9-13

zaprasza na:

KURS PRAWA JAZDY KAT. A, B, T (oraz lawety)

W Kielcach, ul. Paderewskiego 14, tel. 366-11-80 lub (090) 335-261
Rozpoczęcie kursu 23.01.97, godz. 17.00

W Skarżysku-Kam., ul. Zielna 16, tel. 515-212 lub (090) 335-261
Rozpoczęcie kursu 24.01.97, godz. 16.00

79/3M/K

Zarząd Cukrowni „Włostów" S.A. we Włostowie

poszukuje kandydata na stanowisko kierownika działu mechaniczno-energetycznego.

Wymagane wykształcenie wyższe techniczne (mechaniczne lub energetyczne)
- dobra znajomość zagadnień z dziedziny energetyki i mechaniki
- minimum 5-letni staż pracy na kierowniczym stanowisku.

Warunki wynagrodzenia do omówienia w siedzibie zakładu.
Oferty prosimy zgłaszać pod adresem: Cukrownia „Włostów" S.A., 27-645 Włostów, tel. (015) 869-11-76.

296/pa Termin składania ofert do 25 stycznia 1997 r. ED

KIELCZANKA

„C. S. P. Kielczanka" w Kielcach ogłasza wyniki losowania w III edycji konkursu Disco Polo.

Paczki ze słodyczami wylosowali:
- Wojciech Wąsikowski - *Kielce*
- Kamila Kowalska - *Kielce*
- Henryka Paradowska - *Krasnystaw*
- Małgorzata Sobczyńska - *Wojsławice*
- Marian Maćkowiak - *Chojno*

Kasety magnetofonowe wylosowali:
- Małgorzata Chmielewska - *Kolno*
- Robert Rydzowski - *Jędrzejów*
- Andrzej Kowalski - *Kielce*
- Angelina Siarek - *Kielce*
- Marek Wójtowicz - *Ostrowiec Świętokrzyski*

mo395

RK POLSKIE RADIO KIELCE

71.15 ZAWSZE WIESZ CO JEST GRANE 101.4

REKLAMA

Kielce tel./fax 368-13-13
Radom tel. 363-33-63
Tarnobrzeg tel. 22-28-52

940/MK

NOWOCZESNE TECHNIKI OPRACOWYWANIA DOKUMENTACJI

P.W. „WARICOP" s.c.
25-729 Kielce, ul. Urzędnicza 13
tel. (041) 345-42-42, fax (041) 345-42-43

- TERMOBINDOWNICE
- BINDOWNICE
- NISZCZARKI DOKUMENTÓW
- GILOTYNY BIUROWE
- LAMINATORY
- MAT. EKSPLOATACYJNE
- MASZYNY I URZĄDZENIA WG ZAMÓWIEŃ INDYWIDUALNYCH

- NATYCHMIASTOWY ODBIÓR
- GWARANCJA NISKIEJ CENY
- Z NAMI OPRAWISZ WSZYSTKO

235/JW

SPRĘŻARKI

wraz z wyposażeniem dodatkowym
- uszczelniacze, kleje, środki smarujące firmy LOCTITE
- układy pneumatyki i elementy hydrauliki siłowej
- zszywacze tapicerskie i szybkozłączki
- wiertarki, wkrętaki i przewody pneumatyczne
- filtry do chłodziw obróbczych i gwinciarki stołowe
- urządzenia do piaskowania
- agregaty prądotwórcze

Zapraszamy w godz. 7-15
BEST
25-729 Kielce, ul. Urzędnicza 16
tel. 345-04-57, tel./fax 345-24-77

237/jw

KIELECKA SZKOŁA JAZDY
Kielce, ul. Żytnia 1 (Hala Widowiskowo-Sportowa)
tel. 361-18-97

Zaprasza na:
KURS PRAWA JAZDY

ABT	CDE
Rozpoczęcie: 14 I 1997	Rozpoczęcie: 4 I 1997

Czas trwania kursu - 4 tygodnie

421/wz

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWE s.c.

ZAKŁAD PRACY CHRONIONEJ **KOVA-TEX** (dawny MAKROTEX)

OFERUJE:

*** ODZIEŻ ***
*** OBUWIE ***
*** RĘKAWICE ***

Produkcja własna
Środki czystości * Obuwie gumowe i gumofilcowe
(ceny producenta - ROFIS STOMIL)

Radom, Plac Stare Miasto 11
tel./fax 363-06-81, tel. 362-59-43

Kielce, ul. Romualda 3
tel. 368-07-28

272/sb

Rejonowy Zakład Energetyczny Kielce

zawiadamia, że w styczniu wystąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej dla następujących odbiorców w godz. 8-16

13
Kowala ze stacji nr 23, 725, 727, Sitkówka 14, Sitkówka OHP ze stacji nr 593 Posłowice Na Stole ze stacji nr 35, Posłowice ze stacji nr 15, 676, Słowik Markowizna ze stacji nr 726, Trzcianka ze stacji nr 20, Wincentów ze stacji nr 317, 318, Leszczyny ze stacji nr 121.

13-14
ul. Domaszowska od Żniwnej do nr 164 - odbiorcy zasilani z sieci napowietrznej, Warszawska 96, Dąbrowa ze stacji nr 134,

14
Szczukowice ze stacji nr 848

14-15
Kakonin ze stacji nr 408

14-16
Wola Murowana ze stacji nr 648

16
Micigózd ze stacji nr 52, Julianów ze stacji nr 381, Brynica ze stacji nr 402, 404, 405, 406, Brynica Szkoła ze stacji nr 1047, Suków ze stacji nr 674

16-17
ul. Witosa od ul. Karczunek do Warszawskiej, Warszawska od nr 262 do ul. Szybowcowej

17
Promnik ze stacji nr 503, Bilcza Podsukowie ze stacji nr 767, Bęczków ze stacji nr 744

kk/1036

OBWIESZCZENIE
Zarządu Miasta i Gminy w Końskich

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 89, poz. 415) oraz uchwały nr XV/195/96 Rady Miejskiej w Końskich z dnia 26 kwietnia 1996 r. oraz uchwały nr XV/196/96 Rady Miejskiej w Końskich z dnia 26 kwietnia 1996 r.

zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

obejmującego obszar pomiędzy ul. Strażacką, Hubala, Krakowską i Kazanowską oraz pomiędzy ulicami: Iwo Odrowąża, Piłsudskiego, Warszawską i Spółdzielczą.

Przedmiotem planów jest określenie zasad kształtowania zabudowy, układ komunikacyjny oraz uzbrojenie terenu. Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do ww. planu.

Wnioski należy składać na piśmie w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy w Końskich, ul. Partyzantów 1, pok. 24 w terminie do 31 stycznia 1997 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

124/mk

Urząd Miejski w Skarżysku-Kam., Wydział Inwestycji i Gospodarki Komunalnej

ogłasza przetarg nieograniczony

na opracowanie projektów technicznych budowy ulic Łowieckiej i Grabowej oraz aktualizację projektu technicznego budowy ul. Kasztanowej w Skarżysku-Kam. wraz z projektami branżowymi.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w pokoju 79 Urzędu Miejskiego. Cena formularza 5,00 zł.

Zamkniętą kopertę oznaczoną „Oferta w sprawie przetargu nieograniczonego - opracowanie projektu technicznego budowy ulic Łowieckiej, Grabowej i Kasztanowej w Skarżysku-Kam." należy składać do 27.01.1997 r. do godz. 15.00 w pokoju 79 Urzędu Miejskiego.

Otwarcie ofert nastąpi 28.01.1997 r. o godz. 10.00 w sali nr 6 Urzędu Miejskiego.

Wszelkie informacje o przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w pokoju 79, tel. 253-16-41 w 231.

kk/1037

http://sbc.wbp.kielce.pl

Powstanie rejestr masonów w szeregach brytyjskiej policji

OFICER W LOŻY

Niezależna komisja rozpatrująca skargi na policję - Police Complaints Authority /PCA/ zaproponowała ustanowienie rejestru masonów w szeregach brytyjskiej policji. W uzasadnieniu tego zalecenia komisja powołała się na rozpowszechnione obawy, że niektórzy oficerowie policji mogą przedkładać lojalność w stosunku do masonerii nad obowiązki służbowe.

Wiceprzewodniczący PCA John Cartright przyznał, że sporządzenie rejestru będzie czasochłonne, ale zasugerował, że na początek funkcjonariusze policji powinni złożyć deklarację, która zostałaby dołączona do ich akt osobowych. - W ten sposób zostałby poczyniony wyłom, jeśli chodzi o tajemniczość, która otacza całą sprawę - powiedział Cartright.

Jego zdaniem, problem bierze się stąd, że obecnie nie jest jasne, którzy oficerowie należą, a którzy nie należą do loży masońskiej. - Mamy do czynienia z sytuacją, gdy w śledztwie wychodzi na jaw, że wysokiej lub średniej rangi oficerowie policji są członkami tej samej loży masońskiej, co osoby podejrzane o popełnienie poważnych wykroczeń. Samo w sobie nie musi to być naganne - dodaje Cartright - ale z pewnością opinia publiczna zestawia fakty i wyciąga pochopne wnioski.

Brian McKenzie, przewodniczący stowarzyszenia miejskich i okręgowych komendantów policji /Superintendents Association/, powiedział, że jeśli rejestr masonów ma objąć oficerów policji, to powinien uwzględniać także inne zawody zaangażowane w wymiar sprawiedliwości. McKenzie widzi w całej sprawie atak na zawodową rzetelność policji.

Kilka miesięcy wcześniej podobne zalecenie ujawnienia członkostwa w tajnych lożach masonerii wystosowano w stosunku do sędziów. Dwóch sędziów oświadczyło, że ich członkostwo w loży masońskiej nie miało wpływu na orzecznictwo.

Ogółem liczbę masonów w Wielkiej Brytanii ocenia się na ok. 475 tys. osób. Obecne dochodzenie w sprawie wpływów masonerii jest pierwszym od czasu ukonstytuowania się brytyjskiej masonerii we współczesnej postaci w 1717 r. Liczbę lóż masońskich w Wielkiej Brytanii ocenia się na 9 tys. Wielkim Mistrzem Brytyjskich Wolnomularzy jest książę Kentu Michael. Masonem loży morskiej jest od 1952 r. książę Edynburga - małżonek królowej Elżbiety II. Masonami byli m. in. Winston Churchill i Oscar Wilde. Członkostwo wymaga przejścia przez rozbudowane stopnie wtajemniczenia oparte na rytuałach staroegipskich, rycerzy templariuszy tzw. pitagorejskich i innych.

Fot. PAP/CAF

W niedzielę, 5 bm. w Tokio odbył się 33 doroczny krajowy finał konkursu kaligrafii, w którym uczestniczyło kilka tysięcy uczniów.

Fot. PAP/CAF

Podczas dorocznego pokazu swej sprawności zorganizowanego 6 stycznia w centrum Tokio dla jego mieszkańców strażacy demonstrowali nie tylko najnowszą technikę, ale także wymagającą akrobatycznych zdolności a stosowaną gdy nie było jeszcze wieżowców technikę wdrapywania się po bambusowych drabinach.

Pod groźbą bojkotu

W szwajcarskich kołach finansowych potraktowano „bardzo serio" groźbę bojkotu banków szwajcarskich wyrażoną przez Agencję Żydowską w odpowiedzi na określenie przez ustępującego prezydenta Szwajcarii mianem „szantażu" żydowskich żądań stworzenia przez Szwajcarię wielomilionowego funduszu rekompensat dla ofiar holocaustu i ich potomków.

Szwajcarskie Stowarzyszenie Bankierów /ASB/ oświadczyło w poniedziałek, iż wycofanie kapitałów żydowskich z banków szwajcarskich równałoby się „istotnej stracie finansowej", której rozmiary „są obecnie trudne do określenia".

Nowy szef zapowiada zwolnienia

Funkcjonariusz jak przestępca

- Niektórzy policjanci budapeszteńscy współpracują z przestępcami - powiedział w poniedziałek nowy szef policji budapeszteńskiej Attila Berta. Dodał, że ze służby w policji zwolnieni będą wkrótce ci funkcjonariusze, którzy „spowodowali poważne szkody moralne w policji".

W listopadzie premier Węgier Gyula Horn usunął ze stanowisk krajowego komendanta policji węgierskiej Sandora Pintera i szefa policji stołecznej Janosa Bodracskę oraz dwóch innych szefów policji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo publiczne i finanse policyjne.

Zwolnienia nastąpiły w atmosferze fali zamachów na życie biznesmenów węgierskich i zamachów bombowych w stolicy, których sprawców do tej pory nie ujęto. Policja nie okiełznała także ostrej walki gangów o podział stref wpływów. Poważnym problemem policji jest też od lat niewłaściwe zarządzanie finansami. Kilku policjantów było zamieszanych w przypadki korupcji i pogorszyła się dyscyplina wśród funkcjonariuszy. Zamachy i strzelaniny z całą ostrością ujawniły problemy w policji i konieczność zmian personalnych.

Policja węgierska planuje także utworzenie wewnętrznych służb ścigających przestępstwa swoich własnych funkcjonariuszy, a zwłaszcza przypadki korupcji w różnych wydziałach policji.

Co roku przeprowadza się na Węgrzech około 50 śledztw w sprawach podejrzeń policjantów o korupcję.

Inwazja była skazana na niepowodzenie - twierdzi pułkownik CIA

Fałszywy ruch Kennedy'ego

Pułkownik Jack Hawkins, główny planista w Centralnej Agencji Wywiadowczej /CIA/ nieudanej inwazji na Kubę w 1961 roku, wiedział, że operacja została skazana na fiasko, kiedy prezydent John Kennedy nakazał zmianę miejsca wysadzenia wojsk na wybrzeżu kubańskim miesiąc przed tą akcją - podała w niedzielę gazeta „Miami Herald".

Miejsce lądowania sił inwazyjnych przesunięto z punktu w pobliżu miasta Trinidad do Zatoki Świń, położonej w odległości 128 kilometrów na zachód, na południowym wybrzeżu Kuby.

Planowanie interwencji wojskowej, znanej jako inwazja w Zatoce Świń, rozpoczęło się w styczniu 1960 roku, kiedy administracja prezydenta Eisenhowera zdecydowała, że Fidel Castro musi być odsunięty od władzy na Kubie. Prace nad planem kontynuowano po objęciu prezydentury przez Johna Kennedy'ego. Plan został jednak zmieniony i zamiast wysłania agentów na Kubę w celu zorganizowania ruchu oporu na wyspie, postanowiono wyekspediować w kwietniu 1961 roku do Zatoki Świń brygadę złożoną z 1500 uchodźców kubańskich.

Desant zakończył się katastrofą, kiedy ograniczone przez Kennedy'ego uderzenia powietrzne samolotów B-26 nie zdołały sparaliżować wojsk lotniczych Castro. Ponad 100 żołnierzy brygady inwazyjnej zginęło, a prawie 1200 zostało schwytanych przez siły Castro.

UFO zawiodło

Setki mieszkańców miast izraelskich wyległy w niedzielę wieczorem na dachy domów, by móc obserwować niezidentyfikowane obiekty latające, które zgodnie z zapowiedzią tamtejszych specjalistów od UFO miały pojawić się na niebie, a niewykluczone, że i lądować z przedstawicielami cywilizacji pozaziemskich na pokładzie. Latające talerze zawiodły jednak zgromadzoną publiczność.

Wybrał miłość zamiast tronu

Śmierć księcia

Książę Bertil szwedzki, stryj króla Karola XVI Gustawa, zmarł w niedzielę w Sztokholmie w wieku 84 lat - zakomunikowano w poniedziałek z pałacu królewskiego.

Książę Bertil zrezygnował z tronu dla miłości do brytyjskiej tancerki Lilian Craig, którą spotkał w 1943 roku w Londynie. Był trzecim synem Gustawa VI Adolfa, dziadka obecnego szwedzkiego monarchy.

Bertila od lat leczono na serce i płuca, a w ostatnich miesiącach stan jego zdrowia bardzo się pogorszył.

Bertil, książę Hallandu, północno-zachodniej prowincji Szwecji, cieszył się ogromną popularnością wśród Szwedów. Znany ze swego zamiłowania do szybkich wozów wyścigowych, jeździł na co dzień „bugattim". Był prezesem szwedzkiej federacji sportu w latach 1947-1965 oraz szwedzkiego Narodowego Komitetu Olimpijskiego.

50-letni obecnie król Szwecji Karol XVI Gustaw wyraził zgodę na małżeństwo stryja z Lilian Craig w 1976 r., nadając byłej tancerce tytuł książęcy, czego konsekwentnie odmawiał ojciec Bertila Gustaw Adolf.

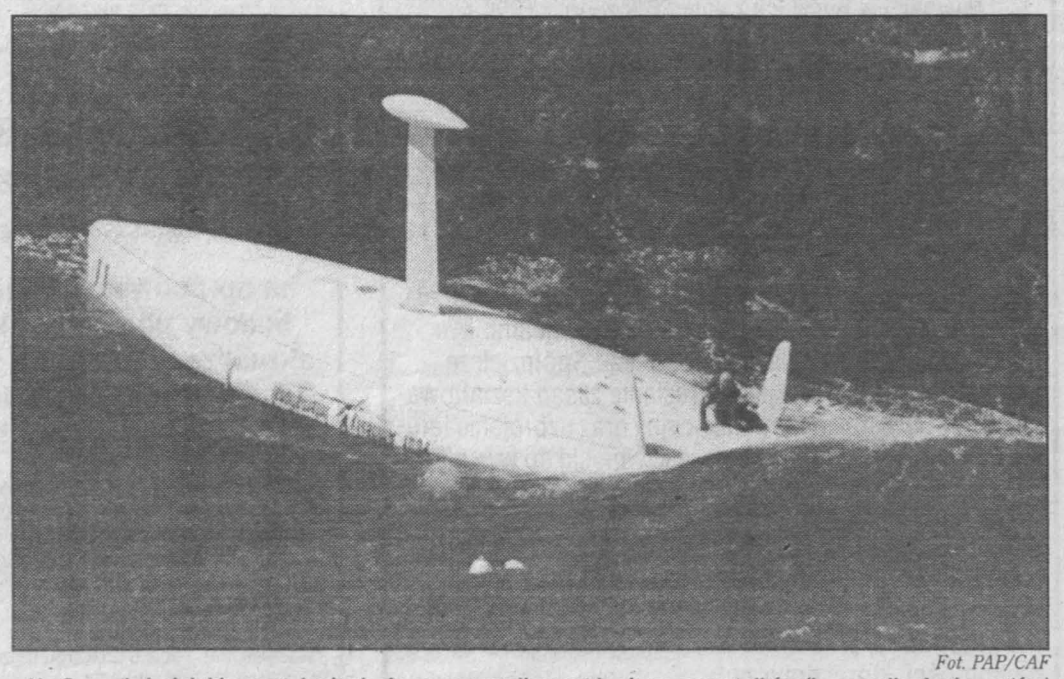

Fot. PAP/CAF

Na Oceanie Indyjskim został odnaleziony uczestnik regat żeglarzy samotników (bez zawijania do portów) Francuz Thierry Dubois. Na zdjęciu: wywrócony jacht „Amnesty International" wraz z żeglarzem.

Niezwykłe sąsiedztwo

Haendel i Hendrix

Jimi Hendrix i Fryderyk Haendel będą z sobą sąsiadować. Brytyjskie Ministerstwo Kultury wydało zezwolenie na umieszczenie pamiątkowej tablicy na domu na Brook Street 23, w centrum Londynu, gdzie przez kilka miesięcy mieszkał zmarły w 1970 r. amerykański gitarzysta i piosenkarz.

Wiadomość bynajmniej nie ucieszyła tradycjonalistów z tej ekskluzywnej dzielnicy w Mayfair, gdzie imię Jimi Hendrixa będzie „ocierało się" o imię znakomitego kompozytora Fryderyka Haendla, który mieszkał obok, pod numerem 25, i ma już tam swoją tablicę. - Muzyka Hendrixa nie ma nic wspólnego z brytyjską kulturą - oświadczył z oburzeniem redaktor naczelny snobistycznego magazynu „Country Life".

http://sbc.wbp.kielce.pl

Kwedyczenko, Stokowiec, Tomczyk i Szatkowski

WZMACNIANIE OSTROWCA

Na pierwszym pourlopowym treningu spotkali się piłkarze drugoligowego KSZO. Najwięcej ochoty do gry w hali przejawiał Dariusz Brytan, który praktycznie nie schodził z parkietu.

Poza zajęciami rozruchowymi w hali odbyło się także spotkanie Zarządu Stowarzyszenia Piłki Nożnej KSZO z trenerem i piłkarzami, podczas którego były upominki i lampka szampana, a z życzeniami wystąpił prezes zarządu Marian Strzelecki. - Dysponujemy obecnie dwudziestoma pięcioma piłkarzami, z których do rozgrywek powinna wyłonić się właściwa kadra - powiedział prezes Strzelecki.

Fot. B. Myśliwiec

Piłkarze KSZO Ostrowiec rozpoczęli przygotowania do „wiosny". Niedługo pierwsze sparingi.

Większość piłkarzy urlopy spędziła w domach. Wyjątkiem był Sławomir Adamus, który z najbliższymi odwiedził rodzinę w Toruniu. - Praktycznie to jest jedyny wolny czas, który można poświęcić rodzinie, gdyż w okresie przygotowawczym praktycznie jest się już gościem w domu - powiedział Dariusz Brytan.

Z zapowiadanych wzmocnień na treningu pojawili się już Tomasz Kwedyczenko /bramkarz Cracovii Kraków/, Piotr Stokowiec /Świt Nowy Dwór Mazowiecki/ i Jacek Tomczyk /ostatnio występował w Niemczech/, Bogdan Szatkowski /Warta Zawiercie/ dojedzie w najbliższych dniach.

- Nie można mówić o jakiejkolwiek improwizacji, wszystko w KSZO jest poukładane - mówi trenr Czesław Palik. - Najlepszy dowód, że przyjeżdżam, a tu czeka na mnie czterech nowych piłkarzy. Przygotowania zaczynamy od razu. Będziemy trenować trzy, cztery razy dziennie: teren - sala gimnastyczna, boisko, pod kątem ogólnorozwojowym. Potem popracujemy nad wytrzymałością ogólną i na koniec wejdziemy w cykl treningów specjalistycznych. Dwa obozy i wiele sparingów powinny pozwolić przygotować właściwie zespół do rozgrywek wiosennych.

Piłkarze KSZO spędzą tydzień od 25 stycznia do 2 lutego w Jastrzębiej Górze, a następnie w dniach 3-8 marca wyjadą na zgrupowanie do Straszęcina koło Dębicy.

Ponadto podopieczni trenera Czesława Palika rozegrają spotkania kontrolne z Zawiszą Bydgoszcz, Granatem Skarżysko, Stalą Rzeszów, Krisbutem Myszków, Polonią Warszawa, Stalą Tłoki Gorzyce, Avią Świdnik, Bucovią Bukowa, Błękitnymi Kielce oraz Wisłoką Dębica.

Liga rusza 16 marca.

/TeZ/

Waterpoliści w Zakopanem

Czterej waterpoliści KSZO - Robert Serwin, który pełni funkcję kapitana, Łukasz Kieloch, Rafał Wócik i Piotr Wójcik - otrzymali powołanie na zgrupowanie kadry piłki wodnej w Zakopanem.

Fot. J. Cuch

Pięciu wychowanków trenera Piotra Krzysztofiaka otrzymało powołanie do kadry.

Trener Romuald Kujawa powołał także wychowanka KSZO Mariusza Szelesia, który do chwili uregulowania przynależności klubowej, występuje tylko w... reprezentacji Polski. Kadrowicze poświęcą pobyt w Zakopanem na przygotowanie kondycyjne, by ferie pracowicie spędzić na kolejnym obozie w Oświęcimiu.

Przygotowania do nowego sezonu rozpoczęli także pozostali waterpoliści KSZO. - Korzystając z uruchomienia po przerwie świątecznej basenu, chciałbym rozpływać zespół, by wykorzystać ferie i robić po dwa treningi dziennie, co powinno pozwolić na odpowiednie przygotowanie do rozgrywek ligowych - powiedział trener KSZO Piotr Krysztofiak.

Juniorzy pierwszy turniej w nowym roku rozegrają w końcu lutego w Ostrowcu Św., a seniorzy dopiero w marcu w Oświęcimiu. **/TeZ/**

Plebiscyt „Echa Dnia" i Radia „Fama"

Zasypani kuponami

Trwa 1. Plebiscyt „Echa Dnia" i Radia „Fama" na 10 Najpopularniejszych Sportowców Województwa Kieleckiego '96.

Nasi czytelnicy nie robią sobie wolnego i codziennie przysyłają nam potężną dawkę plebiscytowych kuponów. Bardzo nas to cieszy, jest nam przyjemnie, że pierwszy plebiscyt „Echa" i „Famy" spotkał się z tak dużym zainteresowaniem. We wczorajszej poczcie znalazły się m.in. kupony nadesłane przez Joannę Kotowską i Jerzego Wosia z Kielc oraz Adama Nowaka z Ostrowca, oto jak typowali. J. Kotowska: 1. Tomasz Brożyna, 2. Marek Kalwat, 3. Aleksander Czernysz, 4. Dariusz Brytan, 5. Robert Nowakowski, 6. Barbara Zajączkowska, 7. Jerzy Dąbrowski, 8. Małgorzata Olejnik, 9. Sławomir Chabior, 10. Robert Rogala, trener: Giennadij Kamielin; A. Nowak: 1. Dariusz Brytan, 2. Robert Nowakowski, 3. Marek Kalwat, 4. Tomasz Brożyna, 5. Ryszard Olejnik, 6. Sławomir Chabior, 7. Małgorzata Olejnik, 8. Tomasz Żelazowski, 9. Aleksander Czernysz, 10. Stanisław Zgłobicki, trener: Czesław Palik; J. Woś: 1. Robert Nowakowski, 2. Marek Kalwat, 3. Tomasz Brożyna, 4. Dariusz Brytan, 5. Arkadiusz Ponikowski, 6. Sławomir Chabior, 7. Stanisław Zgłobicki, 8. Tomasz Żelazowski, 9. Tomasz Paluch, 10. Barbara Zajączkowska, trener: Giennadij Kamielin.

Sylwetki sportowców i trenerów, którzy znaleźli się na liście naszych propozycji Radio „Fama" prezentuje codziennie od poniedziałku do piątku o godz. 12.15. Ważne są tylko oryginalne, wycięte z naszej gazety kupony, wypełnione kompletnie, tzn. takie, na których są wpisane imiona i nazwiska 10 sportowców i trenera. Każdy czytelnik i słuchacz może przynieść lub przysłać dowolną ilość kuponów. Nasze adresy: **„Echo Dnia" 25-953 Kielce 12, skr. 131, ul. Targowa 18; Radio „Fama" 25-510 Kielce, ul. Piotrkowska 12**. Prosimy o dopisek na kopercie „Plebiscyt sportowy".

/PK/

K U P O N

1.PLEBISCYT „ECHA DNIA" I RADIA „FAMA"

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW I TRENERA WOJEWÓDZTWA KIELECKIEGO '1996

Echo Dnia gazeta poranna 25 lat 1971 - 1996 — Fama 66,6; 87,6 MHz

SPORTOWCY

1. .....10 pkt
2. .....9 pkt
3. .....8 pkt
4. .....7 pkt
5. .....6 pkt
6. .....5 pkt
7. .....4 pkt
8. .....3 pkt
9. .....2 pkt
10. .....1 pkt

TRENER

1. .....1 pkt

IMIĘ I NAZWISKO .....

ADRES.....

W sobotę wielkie emocje w Busku

Nagrody niespodzianki

Dobiegają końca przygotowania do Halowego Turnieju Piłki Nożnej z okazji jubileuszu 50-lecia istnienia Buskiego Klubu Sportowego „Zdrój", który rozegrany zostanie w najbliższą sobotę w buskiej hali sportowej WSOS przy ul. Kusocińskiego.

Zmagania najlepszych zespołów piłkarskich województwa kieleckiego oraz zaproszonej gościnnie II-ligowej Cracovii z pewnością dostarczą wielu emocji kibicom, a turniej będzie jednym z ważniejszych wydarzeń sportowych w czasie zimowej przerwy w rozgrywkach ligowych. Organizatorom udało się pozyskać wielu hojnych sponsorów, a asortyment nagród czekających na najlepszych futbolistów jest szalenie zróżnicowany i... nie da się ukryć, zaskakujący. Oprócz trofeum głównego, czyli okazałego pucharu, ufundowanego przez prezesa spółki „Nida Gips", zwycięska drużyna otrzyma maskotkę niespodziankę o imieniu „Brenda".

Jak informują nas buscy działacze - organizatorzy turnieju - kolejną z nagród będzie talon uprawniający do jednorazowego, gratisowego skorzystania z usług... miejscowej agencji towarzyskiej. - Obecnie zastanawiamy się, który z wyróżniających się piłkarzy zostanie obdarowany tą nagrodą - dodają organizatorzy.

Poza tym na najlepszych piłkarzy czekają inne niemniej atrakcyjne upominki. Wszystko to służyć ma rozgrzaniu atmosfery w buskiej hali w sobotę już od godz. 9. **/IMI/**

Uwaga sędziowie

Automobilklub Kielecki prosi wszystkich sędziów sportu samochodowego o dostarczenie do 10 stycznia licencji oraz książeczek pracy sędziego w celu ich przedłużenia na 1997 rok. Powyższe dokumenty należy składać w siedzibie Automobilklubu w Kielcach, przy ul. Słowackiego 16, w godz. 9-15.

Grali brydżyści

W poniedziałek w Kielcach brydżyści zainaugurowali nowy sezon 1997 r. Pierwszą imprezą był ćwierćfinał mistrzostw Polski par na szczeblu okręgu. Najlepsza okazała się para Waldemar Haponiuk/Leon Korzeniewski, druga była para Sławomir Klimczak/Waldemar Pikus, a trzecia Aleksander Knawa/Marek Tutka.

* * *

Finałowy pojedynek ligi makroregionalnej o wejście do Ii ligi odbędzie się dopiero w pierwszej połowie lutego br., w którym spotkają się Mitex Kielce i RAF Elkar Lublin. Miejscem spotkania będą Kielce. **/j/**

Czwartoligowcy rozpoczęli treningi

Będą kopać w kopalni

Nasze czwartoligowe zespoły piłkarskie rozpoczęły przygotowania do rundy rewanżowej. Dziś zamieszczamy krótkie meldunki z Pińczowa, Buska i Jędrzejowa.

Nida Dolina Nidy Pińczów. Piłkarze lidera IV ligi kielecko-tarnobrzeskiej rozpoczęli treningi już w ubiegłym tygodniu. - Na razie jest to raczej lekki rozruch, zabawa z piłką - powiedział trener Robert Solnica. - Normalny cykl przygotowań rozpoczniemy w przyszłym tygodniu. W sobotę zagramy w silnie obsadzonym turnieju halowym w Busku. W styczniu trenować będziemy na własnych obiektach. Zajęcia odbywać się będą w hali oraz w terenie. W lutym wyjedziemy na 10-dniowy obóz do Limanowej, a potem pracować będziemy u siebie. Zaplanowaliśmy kilkanaście spotkań sparingowych. Jeszcze w styczniu zagramy z Wierną Małogoszcz, następnie z Kablem Kraków i Bucovią. W dniach 8-9 lutego wystąpimy w halowym turnieju w Wieliczce, podczas którego grać będziemy w hali usytuowanej w byłej kopalni soli. Po „występach pod ziemią" zagramy jeszcze z liderem IV ligi krakowskiej Tymbarkiem i Górnikiem Wieliczka oraz z Alitem Ożarów, Szydłowianką, Orłem Wierzbica i Łysicą Bodzentyn. Kadra zespołu pozostała prawie bez zmian. Do pierwszej drużyny przybyło trzech utalentowanych juniorów: Tomasz Kasza, Konrad Głuc i Robert Ciekalski. W zajęciach uczestniczą też zawodnicy, których chcemy pozyskać, ale trudno jeszcze powiedzieć czy sfinalizujemy rozmowy w sprawie ich przyjścia do Pińczowa.

Zdrój Busko. Wczoraj piłkarze rozpoczęli treningi, a w sobotę zagrają w halowym turnieju z okazji 50-lecia klubu. W turnieju zagrają także: Cracovia, KSZO Ostrowiec, Korona Nida Gips Kielce, Błękitni Kielce, Granat Skarżysko i Nida Dolina Nidy Pińczów. Zespół trenował będzie na własnych obiektach. W lutym planowany jest dwutygodniowy obóz w Lesku. Zdrój rozegra sparingi z Nowinami, Wierną, Bucovią, Błękitnymi, Granatem i Alitem. Jutro zbiera się zarząd klubu, na którym omawiany będzie cykl przygotowań do sezonu. Jak powiedział prezes Zdzisław Donchór, działacze rozważą także ewentualność pozyskania nowych graczy. Wszystko jednak zależeć będzie od możliwości finansowych klubu.

Naprzód Jędrzejów. Treningi rozpoczynają się od jutra. Zespół przygotowywał się będzie na własnych obiektach. Kierownictwo klubu poszukuje środków na sfinansowanie tygodniowego obozu przygotowawczego w okresie ferii. Nikt nie odszedł z zespołu. Ze względu na sytuację finansową nie planuje się też wzmocnień. Trwają rozmowy w sprawie ustalenia terminarza spotkań kontrolnych.

/mir/

Perfumeria For You
OLIMPIJCZYK SKLEP SPORTOWO-ROWEROWY
BATERO s.c.
TOTO LIGA
SUPRIMEX S.A.
ELCOMP
Filar
WiB TRONIC
BURGER KING

http://sbc.wbp.kielce.pl

Markiem Citko interesuje się pół Europy

Jak długo w Widzewie?

Sprawa transferu Marka Citki od pewnego czasu przykuwa uwagę sportowego środowiska w naszym kraju. Co kilkanaście dni dowiadujemy się, że jakiś możny klub z Europy zachodniej kusi 23-letniego napastnika Widzewa i reprezentacji Polski. Zainteresowanie graczem łódzkiego klubu wyrażali działacze takich piłkarskich potęg, jak AC Milan, Inter Mediolan, Real Madryt czy Paris St. Germain. Kilka dni temu prasa angielska doniosła, że Citko jest już zawodnikiem Blackburn, a suma transferu wynosi blisko 7 milionów dolarów! Okazało się, że te rewelacje są wyssane z palca, ale to jeszcze bardziej utwierdza wszystkich w przekonaniu, iż najlepszy obecnie piłkarz nad Wisłą, długo już w Łodzi nie pogra.

*** Ile czasu uda wam się utrzymać Marka Citko w Widzewie? - zapytaliśmy wicepbu Andrzeja Grajewskiego, który był jednym z gości Balu Mistrzów Sportu, odbierając przy okazji statuetkę przyznaną przez „PS" najlepszej drużynie 1996 roku.**

- Najprawdopodobniej do 30 czerwca Marek zostanie w naszym klubie. Do tego czasu ma z nami podpisany kontrakt. Oczywiście, chcielibyśmy zatrzymać tego utalentowanego zawodnika u siebie jak najdłużej, bo zdajemy sobie sprawę, że ściąga on na trybuny wielu kibiców, a z nim w składzie Widzewowi łatwiej byłoby obronić tytuł mistrza Polski. Trzeba jednak pamiętać, że Marek jest zawodowym piłkarzem i ma prawo grać tam gdzie chce. Nie ukrywam również, że za jego transfer jesteśmy w stanie kupić kilku klasowych piłkarzy. Marek chce jednak zostać na razie w Widzewie i w czerwcu wspólnie z drużyną świętować zdobycie tytułu MP.

*** Wiele wskazuje na to, że jednak Widzew zostanie osłabiony, a w ślad za Ryszardem Czerwcem odejdzie kilku piłkarzy...**

- Jeżeli jakiś bogaty klub jest zainteresowany naszym graczem, a ten z kolei chce odejść, to nie możemy stwarzać sztucznych przeszkód. Każdy ma prawo decydowania o własnej karierze i prawo do podwyższania swoich umiejętności. Nie prowadzimy jednak gospodarki ekstensywnej. Jeżeli sprzedajemy zawodnika - przykładowo Rysia Czerwca do francuskiego Guingamp, to staramy się szybko uzupełnić lukę. W ten sposób w Widzewie znalazł się Dariusz Gęsior z Ruchu Chorzów.

*** Widzew nieźle zaprezentował się w Lidze Mistrzów. Można więc powiedzieć, że pod względem sportowym jesteście w Europie. Gorzej ze stadionem, który nie ma nawet kawałka krytej trybuny...**

- Staramy się, by i na tej płaszczyźnie zmieniło się na lepsze. Zaangażowane są w to władze Łodzi i myślę, że osiągniemy wkrótce cel. Niestety, większość stadionów w naszym kraju pozostała gdzieś w latach 60. i tego nie da się tak szybko odrobić.

*** Zmieńmy temat. Który to już pana Bal Mistrzów Sportu?**

- Dziesiąty. Zawsze świetnie się tutaj bawię, tym bardziej że spotykają się wszyscy najlepsi sportowcy Polski, którzy teraz i w przeszłości zdobywali laury na najważniejszych zawodach. Moimi faworytami w tym roku byli mistrzowie olimpijscy - Renata Mauer i Paweł Nastula. Bardzo się cieszę, że zwyciężyła pani Renata, która podbiła chyba serca większości czytelników „Przeglądu Sportowego".

*** Dziękuję za rozmowę.**

Sławomir STACHURA

Fot. S. Stachura

Wiceprezes Widzewa Andrzej Grajewski twierdzi, że Marek Citko zostanie w Łodzi do czerwca.

Bite Principe

Czwartą kolejkę spotkań rozegrała Liga Mistrzów piłkarzy ręcznych.

Pogromca kieleckiej Iskry w walce o Champions League - włoskie Principe Triest na własnym parkiecie przegrało z mistrzem Węgier - Pick Szeged 25:29 /15:10/ i pozostaje bez zdobytych punktów. W innych meczach: grupa A - Szachtior Donieck /Ukraina/ - ABC Braga /Portugalia/ 28:27, Granitas Kowno /Litwa/ - FC Barcelona 23:23; gr. B - Runad Sandefjord /Norwegia/ - Badel Zagrzeb 24:29; gr. C - SKA Mińsk - Pfadi Winterthur /Szwajcaria/ 18:21, Crvena Zvezda Belgrad - THW Kiel 25:26; gr. D - Celje Pivovarna Lasko /Słowenia/ - Caja Santander /Hiszpania/ 24:20, Gudme /Dania/ - PSG Asnieres /Francja/ 31:22. **/PK/**

w skrócie o sporcie

* W poniedziałkowych meczach zawodowej koszykarskiej ligi NBA uzyskano następujące wyniki: Chicago Bulls - Utah Jazz 102:89, Portland Trail Blazers - Los Angeles Lakers 88:84, Golden State Warriors - Charlotte Hornets 101:109.

* Polka Magdalena Grzybowska na turnieju tenisowym w Hobart na Tasmanii odniosła duży sukces pokonując w II rundzie, sklasyfikowaną na 45 miejscu aktualnej listy WTA, Japonkę Naoko Kijimute 1:6, 7:5, 6:4.

* Polski żeglarz Marcin Czajkowski zwyciężył w 4 międzynarodowych regatach w klasie Optymist na wodach Zatoki Neapolitańskiej. W regatach startowało 85 zawodników z 11 krajów.

* W dniach 18-19 stycznia w Karlsruhe odbędzie się turniej w tenisie stołowym pn. Puchar Narodów, w którym wystąpi reprezentacja Polski. Polacy znaleźli się w grupie A i będą mieli za rywali Szwedów i Niemców. W grupie B wystąpią reprezentacje Francji, Belgii i Rosji. **/j/**

We Włocławku rozpoczął się proces najbardziej znanego polskiego pięściarza

GOŁOTA PRZEPRASZA

Przed Sądem Wojewódzkim we Włocławku rozpoczął się wczoraj proces przeciwko Andrzejowi Gołocie. Znany polski bokser oskarżony jest o pobicie siedem lat temu Pawła B. w jednej z miejscowych restauracji. Gołota przyznał się do pobicia, zaprzeczył jednak, że groził poszkodowanemu pistoletem gazowym.

Proces we Włocławku wzbudził w naszym kraju olbrzymie zainteresowanie. Przed gmachem sądu zgromadziła się kilkusetosobowa grupa sympatyków pięściarza. Gołota na proces przyjechał ekskluzywnym „lincolnem" z całą rodziną i obrońcą. Choć rozprawa odbywała się w największej sali mogącej pomieścić 60 osób, nie starczyło miejsca dla wszystkich fotoreporterów. Gołota składał zeznania, a przed budynkiem sądu młodzież solidaryzująca z pięściarzem zakłócała porządek, więc musiała interweniować policja.

Pierwszy dzień nie przyniósł ogłoszenia wyroku. Mieszkający na stałe w Chicago Gołota przez godzinę odpowiadał na pytania sądu. Zeznał, że miał w ręce pistolet gazowy, lecz nie było w nim nabojów i nikomu nim nie groził. Kategorycznie zaprzeczył również, jakoby miał ukraść koszulkę i spodnie poszkodowanemu. Twierdził, że zabrał ubranie Pawłowi B, ale jako zastaw za własną koszulkę zniszczoną podczas bójki.

Gołota przeprosił swoją ofiarę i wyraził żal w związku z zaistniałymi blisko siedem lat temu wydarzeniami. - Teraz budzi to we mnie obrzydzenie - dodał. Pięściarz dał jednocześnie do zrozumienia, że doszło już do finansowego porozumienia między nim a Pawłem B.

Przypomnijmy, że w maju 1990 roku przebywający z kadrą narodową we Włocławku wybrał się z innymi pięściarzami do restauracji „Zazamcze". Tam doszło do incydentu z Pawłem B. Do ubiegłego roku Gołota poszukiwany był listem gończym, gdyż po tym wydarzeniu pospiesznie opuścił kraj i wyjechał do żony do Chicago. Po pierwszej walce z Riddickiem Bowe'em kilka miesięcy temu, Polak stał się sławny, wystąpił o „list żelazny" do prezydenta Kwaśniewskiego, by móc odpowiadać w procesie z wolnej stopy. Dziś kolejny dzień rozprawy.

/oprac. STACH/

Na zdjęciu: Andrzej Gołota z małżonką na sali rozpraw.

Polski floret nadal mocny

Powtórka z Atlanty

Drużyna polskich florecistów zajęła drugie miejsce podczas zawodów szermierczego Pucharu Świata, które odbyły się w Hawanie.

Wicemistrzowie olimpijscy z Atlanty: Ryszard Sobczak, Adam Krzesiński, Jarosław Rodzewicz i Piotr Kiełpikowski podobnie jak na olimpiadzie zajęli drugie miejsce. Uznali jedynie wyższość Francuzów, którym ulegli w finale. Kolejne miejsca zajęli Niemcy, Austriacy i Holendrzy. Brązowi medaliści Igrzysk Olimpijskich - Kubańczycy - odpadli w początkowej fazie turnieju. **/PK/**

MULTI LOTEK

3, 5, 14, 17, 19, 21, 26, 30, 32, 33, 34, 36, 42, 47, 53, 55, 57, 63, 65, 78

Polak sprawdzi Beckera

Adam Baranowski, 20-letni Polak zamieszkały na stałe w Toronto, legitymujący się polskim i kanadyjskim paszportem, został oficjalnie nowym partnerem treningowym pierwszej rakiety Niemiec, a 6. w świecie - Borisa Beckera.

Za sześć dni Boris Becker będzie bronił tytułu mistrzowskiego w Australian Open. Dwukrotny triumfator z Flushing Meadow doznał dwa tygodnie temu urazu kostki w czasie treningu. Kontuzje były częstym utrapieniem Beckera w ub.r. „Król woleja" ma nadzieję, że to się w tym roku nie powtórzy. Pragnie powrócić na pierwsze miejsce w rankingu ATP. Dzięki wspaniałej formie, jaką prezentował w ostatnich dwóch miesiącach minionego roku, nie byłoby to takie trudne.

- Na treningach z moim nowym partnerem powoli dochodzę do formy. Jednak trening to nie mecz - powiedział Boris Becker.

Seksualny skandal w NHL

Środowiskiem hokejowym za Atlantykiem wstrząsnął skandal seksualny. W ubiegły czwartek kanadyjski trener Graham James został skazany przez sąd w Arlington na trzy i pół roku więzienia za molestowanie seksualne swoich podopiecznych. Wśród jego ofiar był m.in. Sheldon Kennedy, aktualnie zawodnik Boston Bruins, który po wielu latach milczenia zdecydował się opowiedzieć o tym w opublikowanym w poniedziałek wywiadzie dla „USA Today".

27-letni Sheldon Kennedy, główny świadek w procesie Jamesa, przyznał, że był molestowany seksualnie przez swojego trenera /najpierw w szkółce hokejowej w Elkhorn, potem w zespole Winnipeg Warriors/ ponad... trzysta razy, po raz pierwszy, gdy miał 14 lat.

- Czuję się bezradny. Mam odczucie, jakby w ciele dorosłego mężczyzny znajdowało się dziesięciomiesięczne niemowlę - stwierdził hokeista „Niedźwiadków".

Proces Jamesa rozpoczął się we wrześniu ubiegłego roku, a oskarżony zrezygnował wówczas z funkcji trenera Calgary Hitmen. Przyznał się do dwóch napaści na tle seksualnym w latach 1984 i 1994.

TOTO LIGA

Totolotek SA zawiadamia, że w zakładach piłkarskich na dni 4-6.01.1997 r. stwierdzono: liga angielska: 1 rozw. z 13 traf. - wygrana 73.094,24 zł., 57 rozw. z 12 traf. - wygr. po 961,76 zł, 921 rozw. z 11 traf. - wygr. po 29,76 zł., 8044 rozw. z 10 traf. - wygr. po 3,40 zł.

Redaktor prowadzący wydania: Paweł MIJAS; redaktor depeszowy: Czesław KUŚMIERSKI

Redaguje kolegium: Andrzej ZAŁUCKI - redaktor naczelny (368-00-12), Stanisław WRÓBEL - zastępca redaktora naczelnego, Paweł MIJAS - sekretarz redakcji, Anna MAZUR, Krzysztof KOWALIK, Janusz KANIA - zastępcy sekretarza redakcji (tel. 368-22-08). **Adres redakcji: 25-953 Kielce 12, skr. 131, ul. Targowa 18, fax: 368-22-18. Działy: informacji** - tel. 368-00-88, **publicystyczny** - tel. 368-58-73, **łączności z czytelnikami** - tel. 368-22-19, **sportowy** - tel. 368-22-09, **Biuro Reklam i Ogłoszeń** Kielce, ul. Targowa 18 - tel. 332-16-21, fax 332-45-40, **oddział radomski:** kierownik oddziału: Stefan MŁODAWSKI, 26-600 Radom, ul. 25 Czerwca 60, tel./fax 36-00-518, 36-35-356, 36-00-470, **oddział tarnobrzeski:** kierownik redakcji Kazimierz LESIECKI, ul. Moniuszki 5/34, tel. 823-26-02, **oddział w Sandomierzu**, ul. Mickiewicza 17A, tel. 832-10-69, **oddział w Stalowej Woli**, ul. 1 Sierpnia 12, p. 214 (II piętro), tel. 842-67-17, **oddział w Końskich**, ul. Łazienna 13, tel. 12-76-67; **oddział w Starachowicach**, ul. Radomska 29, tel. 73-41-73. Rok XXV, ISSN 0137-902X, nr indeksu 350087. Prenumeratę kwartalną i miesięczną prowadzą wszystkie oddziały „Ruchu" i urzędy pocztowe. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.
WYDAWCA: „Echo Investment" SA, Kielce, ul. Targowa 18. **Dyrektor wydawnictwa: Andrzej MAJCHER** (tel. 368-00-43). **Druk:** „Drogowiec" Sp. z o.o., Kielce, ul. Sienna 2.

http://sbc.wbp.kielce.pl